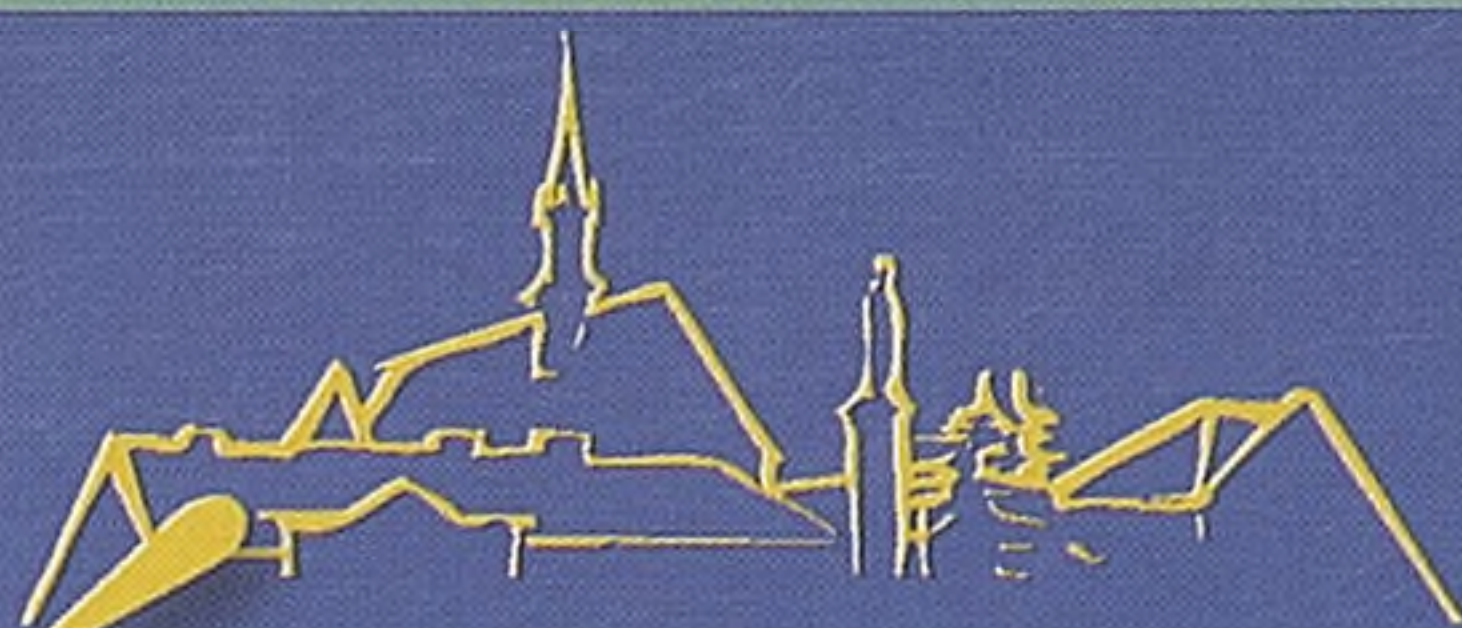


ozjadą nam drogi Rozbudowa szpitala Samorządowcy podsumowują kadencję

ZIEMIA BOCHENSKA



NR 9 (204)
WRZESIEŃ 2010

CENA 2,50 zł

INDEX 34074X ISSN 1233-9660



INSTAL-BUD

Alicja Śliwa

Bochnia, ul. Wygoda 55

tel. 14/ 611 31 36

tel./fax 611 34 60

KOTŁY C.O.

PODGRZEWACZE WODY

GRZEJNIKI

RURY I ZŁĄCZKI

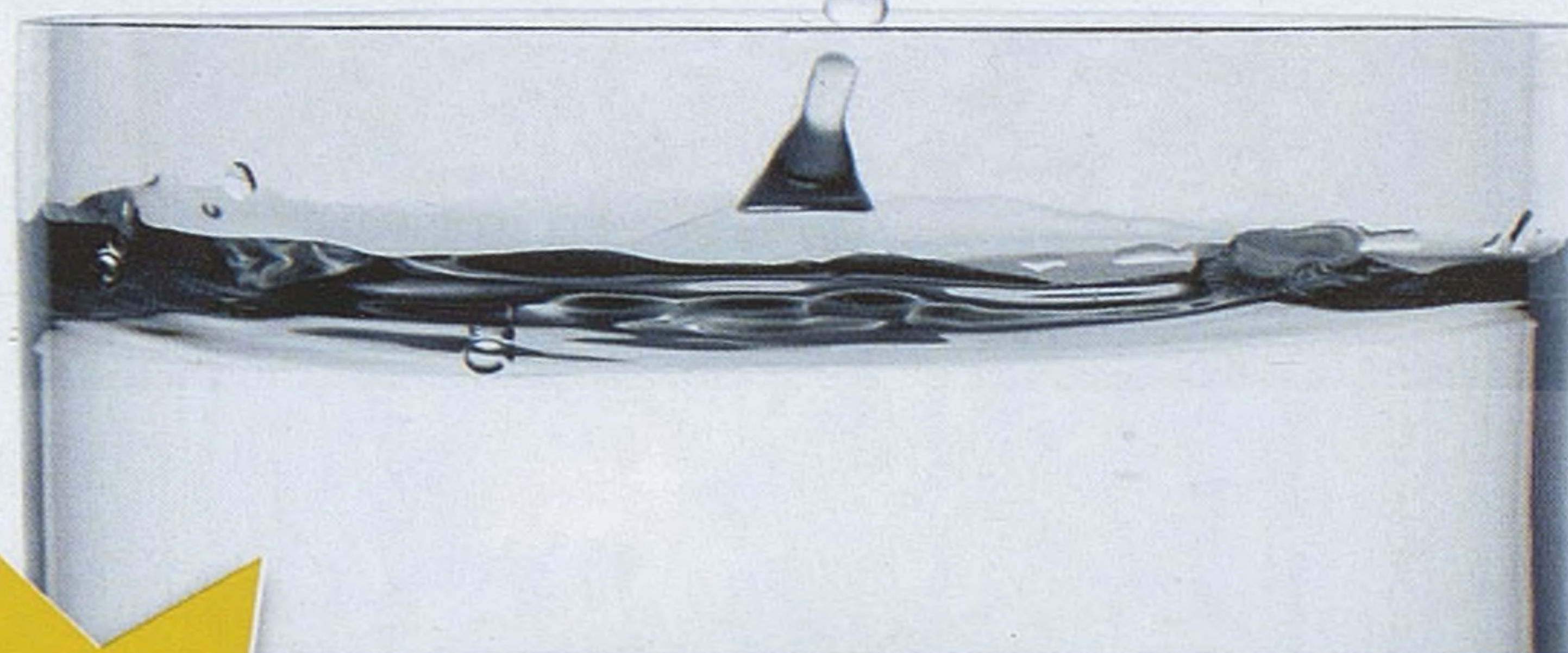
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

RYNNY

**CENY
PROMOCYJNE!**



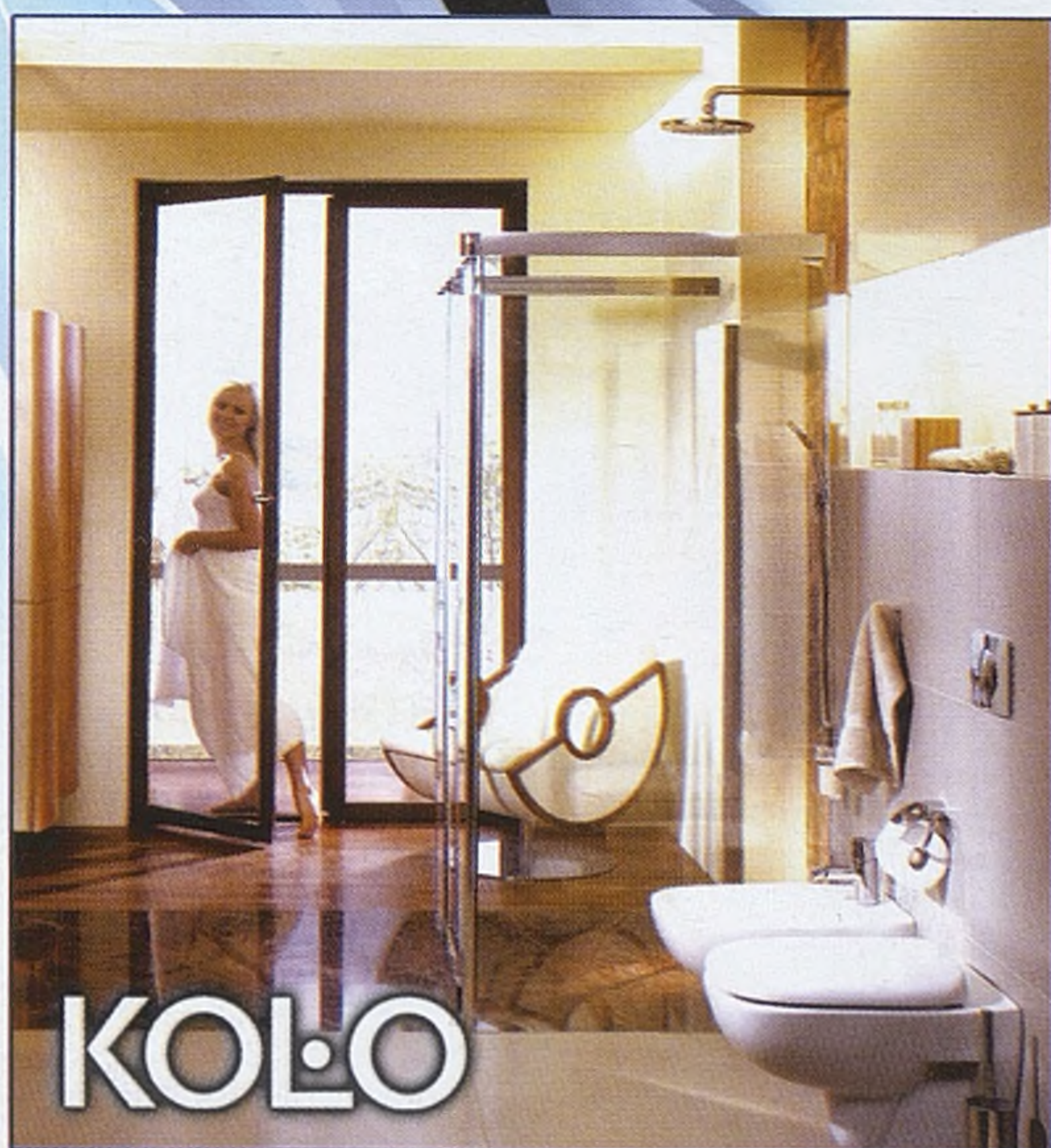
SAS
MIECZYŚLAW SAS



www.instalbud-bochnia.pl



Vaillant



KOŁO

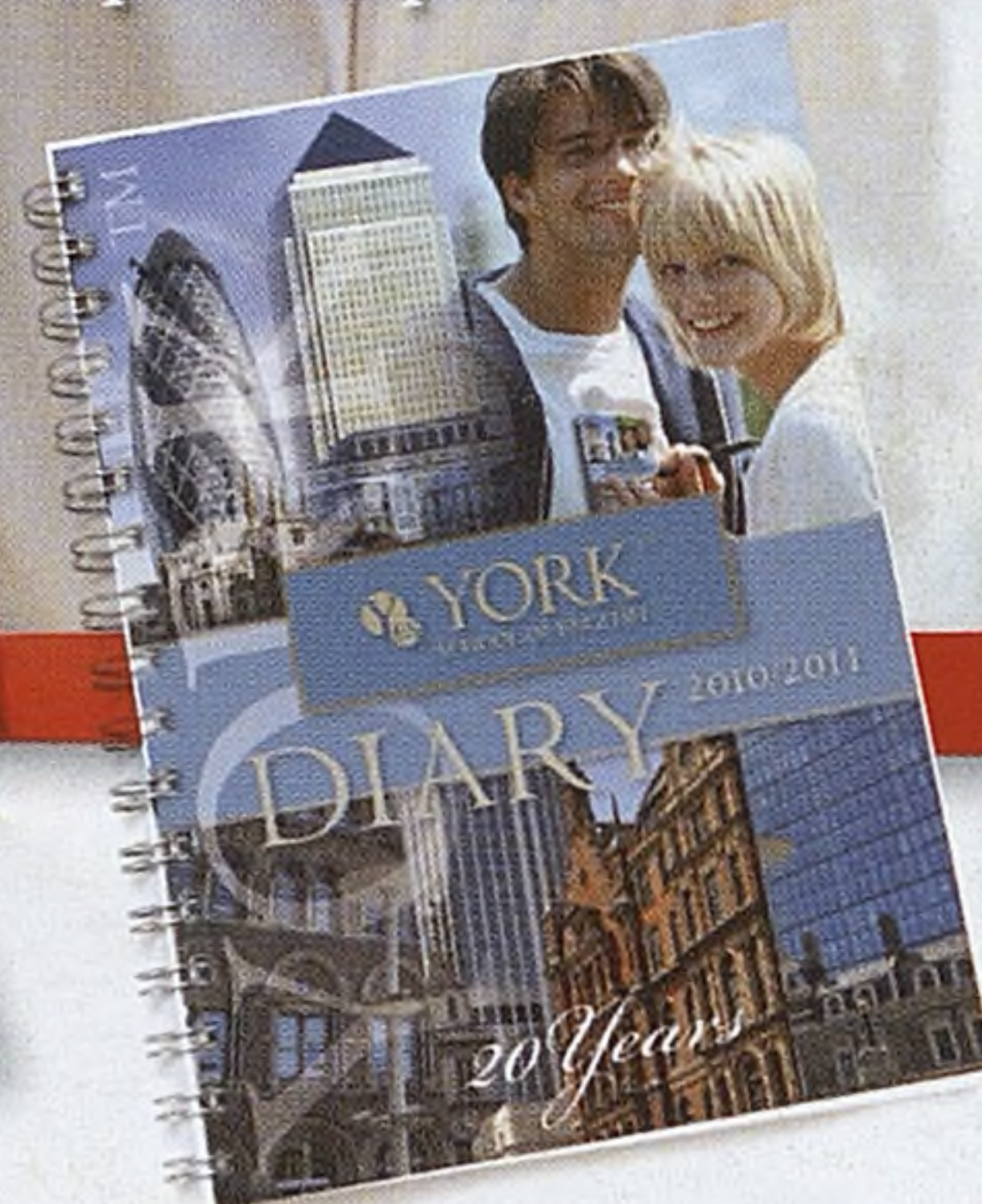
wavin

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD

**WYKONAWSTWO
INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ**

96-str. Kalendarz Akademicki
York Diary 2010/11 Gratis
do wyczerpania zapasów

20 Years



- prestiżowe znaki jakości: PASE i brytyjski QUALITY ENGLISH
- centrum egzaminów brytyjskich City&Guilds oraz LCCI
- dyplomowani lektorzy polscy i ENGLISH NATIVE SPEAKERS w każdej grupie od A2
- kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- przygotowywanie do egzaminów: FCE, CAE, CPE, Gimnazjum, Matura, inne
- szkolenia dla firm i instytucji
- konwersacje, konsultacje lektorów, biblioteka, internet GRATIS
- **najwyższa jakość w atrakcyjnej cenie**

ZAPISY ONLINE www.york.edu.pl

www.pase.pl www.quality-english.com www.yorktravel.pl

Bochnia	ul. Wolnica 2	tel. 14 611 88 55
Brzesko	ul. Kościuszki 10	tel. 14 663 14 55
Kraków	ul. Mackiewicza 12	tel. 12 415 18 18

PRESTIŻOWE
ZNAKI JAKOŚCI

NAUKA
W WIELKIEJ BRYTANII

CENTRUM
EGZAMINACYJNE

Szkoła z rekomendacją



ENGLISH FOR YOUR FUTURE

FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Ponad
10 000
pozycji
asortymentowych
na powierzchni
800 m²!

Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25



PROMOCJE!



Rozdzielnice VU
firmy **hager**

Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13





Miesiąc w powiecie

* **1 sierpnia** przed obeliskiem Stefana Bohanesa w Łąckiej Górnej kilkadziesiąt osób: uczniów, nauczycieli, radnych, strażaków, mieszkańców wsi Łącka Górna, w asyście pocz-



tów sztandarowych oddało hołd bohaterskim Powstańcom Warszawskim. Z tym historycznym wydarzeniem Gmina Żegocina związana jest przynajmniej przez kilkanaście osób. Nie wszystkie znamy z imienia i nazwiska. Wspomnieć należy przynajmniej trzy: Krystynę Holota, ks. Franciszka Juszczyka i tarnowskiego lotnika Stefana Bohanesa, który zginął śmiercią lotnika na polach Łąckiej Górnej, wracając po dokonaniu zrzutów dla powstańców.

* **1 sierpnia** w Chodenicach odbył się piknik rodzinny, zorganizowany przy okazji memoriałowego biegu Majora Bacy.

* **1 sierpnia** władze miasta oddały hołd bohaterom Powsta-

REKLAMA



Nowak

FIRMA POGRZEBOWA

*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

nia Warszawskiego. Przy pomniku gen. Leopolda Okulickiego minutą ciszy uczczono wydarzenia z 1 sierpnia 1944r. Zawyły syreny upamiętniające wybuch Powstania Warszawskiego.

* **7 sierpnia** przez powiat bocheński (gminę Żegocina, Nowy Wiśnicz i Łapanów) przejechali kolarze startujący w 67. Tour de Pologne. Był to fragment ostatniego odcinka wyścigu, który prowadził z Nowego Targu do Krakowa. Przejazd kolarzy cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców bocheńszczyzny, ale także wypoczywających tutaj turystów. Pomoc w zabezpieczeniu trasy okazali zarówno policjanci jak i strażacy z okolicznych jednostek OSP.

* **8 sierpnia** delegacja gminy Łapanów gościła na Dniach Węgierskiej Górki, która jest miastem partnerskim Łapanowa. Wójt gminy Jan Kulig wziął udział w spotkaniu z grupą delegacji z Węgier oraz z samorządowcami Węgierskiej Górki. W trakcie tego spotkania podsumowano dotychczasową współpracę pomiędzy zaprzyjaźnionymi gminami, wymieniano się doświadczeniami oraz rozmawiano o planach inwestycyjnych i strategiach rozwoju



gmin. Ponadto łapanowskim akcentem na święcie Węgierskiej Górki był występ grup artystycznych: kabaretu „ZEZ” (na zdjęciu) oraz zespołu muzycznego „3life” działających przy Domu Kultury w Łapanowie oraz zespołu tanecznego „KAMELEON” działającego przy Domu Kultury w Tarnawie.

* **8 sierpnia** w Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku odbył się piknik pod hasłem „Odkrywamy talenty”. Gwiazdą wieczoru był zespół Skaldowie.

* **10 sierpnia** do Bochni zawitał 84-letni Niemiec Georg Berens. W kwietniu 1945 roku razem z 6 innymi niemieckimi żołnierzami wycofując się z frontu wschodniego doszedł do Bochni, która była już otoczona przez Rosjan. Mieszkańcy pomogli im wydostać się z miasta. Po latach, przyjechał do Bochni, aby im podziękować za uratowanie życia. W ramach podziękowania miastu, przekazał darowiznę w wysokości 1000 euro na rzecz wychowanków Miejskiego Centrum Dzieci i Młodzieży „Ochronka”.

* **13 sierpnia** pod Pomnikiem Lotników Polskich w Niezskowicach Wielkich odbyły się uroczystości poświęcone 66. rocznicy śmierci załogi Liberatora.

* **13 sierpnia** w Miejskim Domu Kultury w Bochni odbył się wernisaż wystawy prac Bernadetty Gawąd. Na wystawę zatytułowaną „Akty” składa się 41 prac wykonanych głównie w technice akrylu, ale także pasteli, kredek akwarelowych ołówka. Powstały w ciągu ostatnich dwóch lat.

* **14 sierpnia** na terenie Buczkowa odbył się 2. Konny Rajd Długodystansowy. W imprezie wzięli udział zawodnicy z całej Polski.

* **14 – 15 sierpnia** trwały Dni Gminy Rzezawa połączone z gminnymi dożynkami. Nie zabrakło turnieju sołectw, czy konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

* **15 sierpnia** w bocheńskim Muzeum odbyło się spotkanie, podczas którego dyrektor placówki Jan Flaszka wygłosił prelekcję dotyczącą udziału Bochnian w wojnie polsko-bolszewickiej.

* **21 sierpnia** w sali balowej zamku w Nowym Wisnie odbył się koncert w wykonaniu Iwony Włodarczyk. Artystka należy do grona najwybitniejszych polskich wykonawców muzyki barokowej młodego pokolenia. Śpiewa kontraltą – najniższym rodzajem głosu żeńskiego, w skali ponad trzech oktaf.

* Powody do zadowolenia będą mieli mieszkańcy terenów południowych bocheńszczyzny. Okazało się bowiem, że będzie realizowany tutaj kolejny projekt pn. „Polepszenie dostępności komunikacyjnej powiatu bocheńskiego poprzez modernizację dróg powiatowych nr 1444K, 2082K, 2081K, 2072K, 2071K”, w skrócie nazywany „Ciągami Południowym”. Przewiduje się, że za 5 mln. zł (około 2,3 mln. zł pochodzić będzie ze środków unijnych z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, natomiast pozostałą kwotę zabezpieczy powiat w swoim budżecie) wyremontowane zostaną drogi o łącznej długości 10 km na odcinkach: Uszew – Nowy Wiśnicz – Nieznanowice, Olchawa – Leszczyna, Leszczyna – Wieruszyce, Leszczyna – Nowe Rybie oraz Łąka Górna – Łapanów. Prace wykonywała będzie firma Dromost.

* **22 sierpnia** już po raz dwunasty w Siedlcu odbyła się Biesiada Agroturystyczna „W artystycznej Dolinie”.

* **22 sierpnia** w Cichawce odbył się II Piknik Dojrzałego Lata w stylu country. Organizatorem imprezy był ośrodek rekreacyjny Frankówka Mała. Wśród atrakcji znalazły się między innymi przejażdżki konne, pokazy jazdy konnej przygotowane przez Szkołę Jeździecką Nad Jazem.

* **22 sierpnia** odbyło się Święto Ziemi Wiśnickiej. Na wszystkich czekało wiele atrakcji, a gwiazdą wieczoru była Urszula.

* Starostwo Powiatowe w Bochni wdrożyło system zarządzania jakością i otrzymało Certyfikat ISO 9001:2008 oraz Certyfikat IQNet”, który jest uzupełnieniem Certyfikatu ISO. Oznacza to, iż urząd skutecznie realizuje zadania publiczne określone w przepisach prawa i zapewnia profesjonalną obsługę klienta. Certyfikat jest ważny przez 3 lata od daty otrzymania i w tym czasie prowadzony będzie nadzór nad systemem, co oznacza, że prowadzone będą audyty nadzoru.

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze Ziemi Bocheńskiej w artykule pt. „Trąba powietrzna w Woli Drwińskiej” opisaliśmy akcję ratowniczą po wichurze, która nawiedziła w lipcu gminę Drwinia. Do naszej redakcji zgłosił się Józef Nosal – uczestnik akcji, który wyjaśnił, że przy usuwaniu skutków trąby powietrznej pracowali przede wszystkim druhowie z OSP Wola Drwińska wraz z mieszkańcami wsi, którzy dostarczyli także niezbędne materiały: plandeki, gwoździe, drzewo. Jak stwierdził J. Nosal, Państwowa Straż Pożarna użyła jedynie oświetlenia.

* Podczas sesji Rady Miasta Bochni **26 sierpnia** powróciła kwestia budowy ronda w pobliżu powstającej galerii. Radni zwrócili się do burmistrza z wnioskiem o podjęcie kroków obligujących firmę CD Locum do wywiązania się z deklaracji budowy ronda. Zaniepokojenie radnych wzbudził bowiem pomysł tymczasowego rozwiązania komunikacyjnego, zakładającego wydzielenie dodatkowego pasa ruchu i ustawienia sygnalizacji świetlnej. Uzgodnienia w tym zakresie firma CD Locum miała już poczynić z zarządcą drogi, czyli Zarządem Dróg Wojewódzkich. Burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz zapewnił, że prowadzi rozmowy z przedstawicielami CD Locum, a jedyne co może im zaproponować to przygotowanie notarialnej umowy, w której firma zobowiąże się do wykonania ronda. Jako najbliższy z możliwych terminów realizacji tej inwestycji podał sierpień lub wrzesień 2012 roku.

* **Od 1 września** kryte pływalnie w Bochni i Brzesku będą nieczynne. W obu przypadkach z tego samego powodu: na obiektach będą prowadzone coroczne prace konserwacyjno-naprawcze. W Bochni przerwa technologiczna potrwa do 11 września, w Brzesku nieco dłużej – do 17 września.

* Dyrektor Miejskiego Domu Kultury Katarzyna Mateja ogłosiła nowy nabór do Kapeli Ludowej Bochnianie. Konflikt między poprzednim składem kapeli z Józefem Różyńskim na czele a dyrekcją MDK trwa już od dłuższego czasu (pisaliśmy o tym w sierpniowym numerze ZB). W sprawę zaangażowały się nawet ogólnopolskie media – o sytuacji kapeli pisze gazeta „Fakt” w wydaniu z 19 sierpnia. Warto aby sprawa ta znalazła wreszcie swój finał, ponieważ jest ona kiepską wizytówką dla naszego miasta.

* Rozpoczęto prace przy realizacji zadania pod nazwą „Budowa chodnika z kanalizacją deszczową w ciągu drogi powiatowej Uszew – Nowy Wiśnicz – Nieznanowice w miejscowości Sobolów”. Prace prowadzi Firma Handlowo-Usługowa „KAMBUD” ze Starego Wiśnicza.

oprac. iwo, kaz, mto, Mirosław Drożdż

REKLAMA



Firma KAMIENIARSKA

Leonardo

- * pomniki granitowe, marmurowe
- * rzeźba w kamieniu
- * liternictwo
- * fotografia nagrobna (na kryształ i porcelanie)
- * piwnice
- * renowacje pomników
- * galanteria nagrobna
- * kostka granitowa
- * kamień dla budownictwa
- * posadzki
- * portale kominkowe
- * parapety, ogrodzenia i elewacje

Bochnia, ul. Brodzińskiego 81
tel. 665 718 839



WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI

32-700 BOCHNIA, UL. TRUDNA 1

tel. (14) 611 95 30; 611 95 31

fax (14) 611 95 32

www.wse.bochnia.pl

e-mail: wse@wse.bochnia.pl

10 LAT UCZELNI



AŻ TRZY KIERUNKI

**STACJONARNE I NIESTACJONARNE
3-LETNIE**

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ:

Finanse publiczne

Rachunkowość

Międzynarodowe stosunki finansowe

Bankowość

Informatyka w finansach

i rachunkowości

● **NAJLEPSZA KADRA
- WYSOKI POZIOM**

● **PRAKTYKI
ZAGRANICZNE**

● **STYPENDIA**

FILOLOGIA ANGIELSKA:

Specjalność nauczycielska

Język angielski w biurze i w biznesie

KULTUROZNAWSTWO:

Menedżer kultury

Kulturoznawstwo międzynarodowe

NABÓR TRWA

Rozjadą nam drogi

Mieszkańcy Stanisławic, Damienic, Cikowic i Proszówek, miejscowości położonych na terenie gminy Bochnia, boją się o swoje bezpieczeństwo. Codziennie po drodze powiatowej Kłaj – Proszówki przejeżdżają bowiem samochody ciężarowe, dowożące materiały do budowy autostrady. Przejeżdżają one, jak podkreślają mieszkańcy, bez niezbędnych pozwoleń.

Trudne negocjacje

Negocjacje dotyczące wykorzystania drogi powiatowej jako dojazdowej do budowy autostrady trwają już od kilku miesięcy. Już w lutym br. podczas sesji Rady Powiatu mieszkańcy Proszówek, Damienic, Cikowic i Stanisławic protestowali przeciw udostępnieniu drogi powiatowej biegnącej przez te miejscowości do transportu materiałów budowlanych na budowę odcinka autostrady z Szarowa do Brzeska. Wspólnie wystosowali pismo do starosty Jacka Pajaka, w którym zwracali uwagę na ten problem. Domagali się podjęcia stosownych kroków, mających zapewnić im bezpiecznie poruszanie się wzdłuż drogi. Zapowiedzieli jednocześnie, że będą protestować do skutku.

16 marca starosta bocheński zwołał spotkanie z udziałem przedstawicieli policji, wójta gminy Bochnia, radnego i sołtysa Stanisławic. Podczas spotkania padła propozycja, aby starostwo jako warunek wstępny do rozmów z wykonawcą postawiło ultimatum bezzwłocznego wybudowania chodnika w Stanisławicach. Następne spotkanie odbyło się pod koniec marca. Na zaproszenie bocheńskiego starosty przybyli na nie starostowie Brzeska i Tarnowa, by wspólnie ustalić stanowisko w sprawie poruszania się ciężkiego sprzętu wożącego materiały na budowę autostrady A4 po drogach powiatowych. Starostowie wyrazili wówczas obawę, iż będą musieli z własnej kieszeni pokryć koszty naprawy wyeksploatowanych dróg.

Domagają się chodnika

Prace przy budowie autostrady pełną mocą ruszyły na początku wakacji. Mimo braku ostatecznych ustaleń między wykonawcami autostrady a bocheńskim samorządem każdego dnia drogą powiatową Kłaj – Proszówki przejeżdżają samochody z materiałami do budowy autostrady.

– Kierowcy nie zważają na żadne ograniczenia, a przecież drodze tej obowiązuje ograniczenie tonażu do 10 ton. Jeżdżą od wczesnych godzin rannych – mówi Stanisław Cefal, radny z tego terenu.

Mieszkańcy nie są przeciwni budowie samej autostrady. Domagają się jedynie później remontu zniszczonej nawierzchni oraz budowy chodnika.

– Nie jesteśmy przeciwni budowie autostrady. Wiadomo, że ona musi powstać. Chcemy tylko, aby wykonawcy zagwarantowali nam remont drogi wraz z budową chodnika. O ten chodnik walczymy już od pięciu lat. Teraz, kiedy po drodze jeżdżą pełne materiałów budowlanych samochody, a ostatnio pogłębiają u nas rowy, pieszy czy rowerzysta nie ma nawet gdzie uciec – podkreśla Stanisław Cefal.

Mieszkańcy zwracają uwagę, iż wkrótce zagrożenie będzie jeszcze większe. Kilka razy dziennie wzdłuż drogi do szkoły będą się poruszać dzieci.

– Dzieci pieszo lub na rowerach będą jakoś musiały dostać się do szkoły. Nie próbuję sobie nawet wyobrazić jak to będzie wyglądało jesienią, kiedy spadną deszcze, widoczność będzie ograniczona. Nikt tak naprawdę nie myśli o naszym bezpieczeństwie, a my czujemy się zagrożeni. Od lat zwracaliśmy uwagę na problem braku chodnika, ale władze nie reagowały. Dopiero jak dojdzie do nieszczęścia, to może wtedy ktoś się opamięta – mówi Łukasz Łapczyński, jeden z mieszkańców Damienic.

Radny Cefal zapowiada, iż jeśli nic się nie zmieni mieszkańcy będą protestować i zablokują drogę.

– Chodnik to podstawa naszego bezpieczeństwa. Wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy już nawet wykonał jego projekt. Chcemy, by zaczynał się on w pobliżu Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach, a kończył się pod dawnym nadleśnictwem – mówi Stanisław Cefal.

Policja kontroluje

Wicestarosta Tomasz Całka nie kryje, iż problem jest mu doskonale znany. Podkreśla jednocześnie, że negocjacje wciąż trwają, a samochody jeżdżą bezprawnie.

– Cały czas trwają uzgodnienia z wykonawcą autostrady. Na dzień dzisiejszy zarząd nie wydał zgody na udostępnienie drogi powiatowej Kłaj – Proszówki z uwagi

na protesty mieszkańców. Cały czas prowadzone są natomiast rozmowy na temat dróg na terenie gminy Rzeszawa oraz miasta Bochnia – mówi Tomasz Całka.

Tłumaczy, iż ma związane ręce jeśli chodzi o kontrolę nad samochodami ciężarowymi przejeżdżającymi bez odpowiednich zezwoleń.

– Jedynym działaniem, które możemy podjąć na tę chwilę, aby ukrócić ten proceder, jest kontrolowanie oznakowania – co jest wykonywane na bieżąco, jak również zgłaszanie tej sytuacji do komendy policji. Powiadamy także Inspekcję Transportu Drogowego, w wyniku czego zostały już podjęte działania prewencyjne na tym terenie – dodaje wicestarosta.

Policja co jakiś czas przeprowadza kontrole na tym terenie.

– Kierującym samochodami ciężarowymi, którzy nie stosują się do ograniczeń w zakresie tonażu określonym na znaku grozi grzywna w postaci mandatu karnego w wysokości 150 zł oraz 2 pkt. karne. W przypadku odmowy przyjęcia proponowanego mandatu policjanci sporządzają wniosek o ukaranie przez Sąd Rejonowy. Policjanci sprawdzają dopuszczalną masę całkowitą na podstawie zapisu w dowodzie rejestracyjnym. W przypadku konieczności ustalenia rzeczywistej masy całkowitej policja nie dysponuje wagami najazdowym. Do tej pory policjanci nałożyli kilkanaście mandatów – mówi Leszek Machaj, rzecznik prasowy KPP w Bochni.

Mieszkańcy przyznają, że kontrole są, ale to odstrasza kierowców jedynie na chwilę.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z wszelkimi pytaniami kieruje do wykonawców autostrady. Ci z kolei nie chcą się w tej sprawie wypowiadać.

Nie tylko Damienice...

Droga Kłaj – Proszówki to nie jedyna, gdzie kierowcy nie dostosowują się do ograniczeń tonażu. Na podobne utrudnienia narzekają mieszkańcy Proszówek, Baczkowa i Mikuszowic, mieszkający przy drodze wojewódzkiej nr 965. Skarżą się, iż niemal każdego dnia o wczesnych godzinach rannych lub późno wieczorem po drodze przejeżdżają samochody wożące materiał budowlany, znacznie przekraczające dopuszczalne na tej jezdni parametry. W wyjątkowych sytuacjach firmy transportowe mogą posiadać jednostkowe pozwolenia na przekroczenie tonażu. Jednakże, w odpowiedzi na pismo jednego z mieszkańców, zarządca drogi czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich stwier-

dził, iż w tym roku nie została wydana żadna zgoda na przejazd samochodów o podwyższonym tonażu. Droga mogą poruszać się pojazdy do 10 ton. ZDW nie wydał również żadnych pozytywnych opinii na przejazd pojazdów nienormalnych drogą 965. Zarówno starosta, jak i ZDW wskazują, że jedynymi jednostkami uprawnionymi do kontroli są policja i Inspekcja Transportu Drogowego. Co jakiś czas przeprowadzane są wybiórcze kontrole, jednak przynoszą one jedynie chwilowe efekty.

Przedstawiciele krakowskiego oddziału Inspekcji Transportu Drogowego zapowiedzieli, że co najmniej raz w miesiącu będą przeprowadzać kontrole.

– *Policjanci wiedzą, że podczas kontroli drogowych mają być wyczuleni na wszystkich drogach na kierowców jeżdżących z materiałami budowlanymi. Problem polega na tym, że aby sprawdzić jaki tonaż samochód ma, trzeba by go zważyć. Niestety, policja nie dysponuje wagami najazdowymi. Wagi takie posiada jedynie Inspekcja Transportu Samochodowego. Jednakże samo posiadanie wagi jeszcze o niczym jeszcze nie decyduje. Wagi muszą bowiem być umieszczone na specjalnych homologowanych parkingach, a takich na terenie powiatu bocheńskiego nie posiadamy* – informuje Leszek Machaj.

Sytuacja nabrzmiewa, mieszkańcy rozjeżdżanych miejscowości zapowiadają zaostrezenie protestów. Problem zaczyna być poważny. W kilku domach położonych blisko drogi zaczynają pękać ściany. Kierowcy widząc bezsilność policji i zarządców dróg, nie sobie z zakazów nie robią, już od wczesnych godzin rannych pędzą z ogromną prędkością przez wszystkie miejscowości. Mieszkańcy proszą policję i Inspekcję Transportu Drogowego o częstsze kontrole, w wielu wypadkach pomogłaby także kontrola prędkości, szczególnie wcześniej rano. Mieszkańcy zagrożonych miejscowości zwrócili się także o pomoc do Wojewódzkiej Komendy Policji w Krakowie.

iś

Od redakcji: Przy budowie autostrady mogą zostać zniszczone drogi lokalne, a gdy już wyremontowana zostanie droga nr 965 w Baczkanie i Proszówkach, to w niedalekiej przyszłości i tak zostanie zniszczona przez przeciążone TIR-y. W tym przypadku (podobnie jak w wielu innych w Polsce) nasuwa się smutny komentarz – państwo polskie nie jest w stanie skutecznie egzekwować przestrzegania prawa!



Krzyżanowicka już przejezdna

Wielokilometrowym objazdem, po wyboistej, pełnej dziur i kolein drodze muszą jeździć mieszkańcy Krzyżanowic, by dotrzeć do Bochni. Tę samą trasę muszą pokonać mieszkańcy Proszówek, ul. Wygoda i Smyków w Bochni, aby dojechać do kościoła parafialnego w Krzyżanowicach. Powód? – budowa mostu na rzece Rabe, w ramach autostrady A4.

Zamknięta ulica Krzyżanowicka

Na początku sierpnia wykonawca autostrady A4, odcinek Szarów – Brzesko rozpoczął prace związane z budową mostu na rzece Rabe. W związku z tym fragment ulicy Krzyżanowickiej, w pobliżu dawnej harcówki, został zamknięty. Od strony ul. Wygoda oraz od strony Krzyżanowic ustawiono znaki zakazu ruchu. Decyzja ta oburzyła mieszkańców, którzy ulicą Krzyżanowicką dojeżdżają do pracy, kościoła, szkoły. Swojego niezadowolenia nie kryje także proboszcz parafii w Krzyżanowicach ks. Roman Rak.

– *Taka sytuacja jest niedopuszczalna. Jak można zamknąć ludziom drogę, a objazd wyznaczyć trasą, która tak naprawdę do jazdy się nie nadaje. A władze zarówno powiatowe, jak i miejskie nic z tym fantem nie robią. Jestem przekonany, że jeśli by któryś z panów – starosta czy burmistrz – musiał codziennie pokonywać tę trasę, do takich rozwiązań by nie dopuszczono* – mówi ks. Roman Rak.

Mimo postawionych znaków kierowcy często nie stosowali się do zakazu, za złamanie którego grozi mandat w wysokości 150 zł i 2 punkty karne.

– *Policja przeprowadza wzmożone kontrole w tym rejonie, jednak w większości przypadków kończą się one na pouczeniach* – stwierdza Leszek Machaj, rzecznik prasowy bocheńskiej policji.

Łatwego życia nie mają również kierowcy autobusów. Zarówno pojazdy RPK, jak i BZK miały na tym terenie wyznaczone swoje trasy

– *Zanim zamknięto ul. Krzyżanowicką nie dostaliśmy żadnego oficjalnego pisma w tej sprawie. Przysłano nam zaledwie mapkę z zaznaczonym objazdem, bez żadnych wyjaśnień. Przez pewien czas nasi kierowcy przejeżdżali przez plac budowy. Jednakże po wypadku do którego doszło 18 sierpnia, kiedy to kierowca samochodu osobowego wjechał w samochód ciężarowy, dostaliśmy od policji informację, iż przez plac budowy nie można przejeżdżać* – mówi Lucjan Zapala, prezes RPK.

Zmieniono więc trasę przejazdu autobusów. Jadą one ul. Karolina, Krzeczowską, do Słomki, a później w stronę Gawłowa.

– *Aby ułatwić pracownikom Stalproduktu dotarcie i powrót z pracy ok. godz. 6, 14 i 22 autobusy podjeżdżają pod hutę. Musieliśmy jednak zrezygnować*



Spotkanie w starostwie mieszkańców Krzyżanowic, Proszówek i Smykowa z bocheńskimi samorządowcami i przedstawicielem Polimex-Mostostal

z kursu niedzielnego z Proszówek do kościoła w Krzyżanowicach, ponieważ cieszył się za małym zainteresowaniem – stwierdza Lucjan Zapala.

Nie nasza droga

Spór o zamknięcie drogi zaostriął się w niedzielę 22 sierpnia. Tego dnia w parafii w Krzyżanowicach odbywał się odpust. Kierowcy, aby jak najszybciej dotrzeć do kościoła, często przejeżdżali przez plac budowy, zwłaszcza, że wszelkie prace w niedzielę były wstrzymane. Dla wielu zaskoczeniem okazało się, że policjanci wzmocnili tego dnia kontrole. Zdenerwowani mieszkańcy zagrozili, że jeśli sytuacja

się nie zmieni, to zablokują drogę. Zwrócili się o pomoc w rozwiązaniu problemu do właściciela drogi – starostwa powiatowego. Wicestarosta Tomasz Całka tłumaczy jednak, że odcinek, na którym prowadzone są prace już do starostwa nie należy.

– *Ulica Wygoda (droga powiatowa) na odcinku przebiegającym przez pas GDDKiA została wywłaszczona i przekazana w zarządzanie na rzecz GDDKiA, która to przekazała ten odcinek w zarządzanie wykonawcy budowy autostrady. W związku z tym do starostwa wpłynął projekt organizacji ruchu, w którym zwrócono się o zaakceptowanie objazdu drogami publicznymi*

o podobnym standardzie utrzymania. Starostwo nie mając możliwości odmowy wstrzymania zamknięcia drogi wyznaczyło najkrótszy możliwy objazd z zastrzeżeniem, aby wykonawca autostrady zlikwidował zwężenia na ul. Krzyżanowickiej wynikające z obsunięcia się ziemi, bo tylko to zgodnie z prawem było możliwe do wyegzekwowania od wykonawcy. Zaznaczyć należy, że objazd wyznaczony jest tylko dla pojazdów osobowych o dopuszczalnym tonażu dla danej drogi, tzn. że nie ma aktualnie zgody na poruszanie się pojazdów transportu ciężkiego do budowy autostrady, choć negocjacje w tej sprawie trwają, są i będą przedmiotem odrębnych decyzji. W związku z pismami mieszkańców i wójta gminy Bochnia zwróciliśmy się do wykonawcy o ustosunkowanie się do tych pism oraz ustalenie krótszego objazdu, co związane byłoby z wykonaniem dodatkowego tymczasowego odcinka drogi – mówi wicestarosta.

Usiedli do rozmów

24 sierpnia w siedzibie Starostwa Powiatowego Bochni odbyło się spotkanie w sprawie zamknięcia przejazdu ul. Krzyżanowicką. Na spotkaniu obecni byli m.in. Tomasz Całka, wicestarosta bocheński, Eugenia Ignacyk, zastępca wójta gminy Bochnia, Bogdan Kosturkiewicz, burmistrz Bochni, Jacek Sobiecki, naczelnik wydziału ruchu drogowego KPP w Bochni, Małgorzata Golonka, sołtys Krzyżanowic, Danuta Grudzień, sołtys Proszówek, Karolina

Będzie remont drogi w Proszówkach i Baczkowie

Mieszkańcy Proszówek wreszcie doczekają się remontu drogi wojewódzkiej nr 965, biegnącej przez tę miejscowość w kierunku na Zieloną. Pod koniec lipca zarządca drogi – Rejon Dróg Wojewódzkich w Jakubowicach ogłosił przetarg. Środki na realizację inwestycji wyasygnowano w ramach bieżącej likwidacji skutków powodzi. Przetarg wygrała firma POLDIM Jakubowice. Firma ta zaproponowała najkorzystniejszą ofertę – 3 698 846,22 zł brutto.

W ramach zadania wykonawca ma wyremontować ok. 4,5 km odcinek drogi z Baczkowa do Proszówek sys-

temem zaprojektuj i wybuduj. Remont obejmie m.in. opracowanie projektu budowlanego i wykonawczego, przebudowę jezdnii (wzmocnienie lub przebudowę konstrukcji nawierzchni), przebudowę drogi wojewódzkiej z drogami bocznymi, odwodnienie drogi wraz z odprowadzeniem wód do odbiorników, wykonanie poboczy oraz przebudowę zjazdów indywidualnych i publicznych.

– *Na odcinku drogi Baczków – Proszówki, w miejscu gdzie znajdują się chodniki, obecna warstwa nawierzchni zostanie sfrezowana, a następnie będzie*

kładzona nowa nawierzchnia asfaltowa. W pozostałych miejscach obecna nawierzchnia zostanie podrównana, podfrezowana w miejscach gdzie jest ona najbardziej zniszczona, a następnie położona zostanie na niej nakładka bitumiczna – poinformował Edward Krzek, kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Jakubowicach.

Prace remontowe mają zakończyć się do 30 listopada br.

Droga od wielu lat domagała się już remontu. Co roku wykonywano jedynie bieżące remonty, polegające na łataniu coraz większej ilości pojawiających się po zimie dziur. Na długich odcinkach brakuje chodników i poboczy, a przecież każdego dnia drogą tą jeżdżą i chodzą dzieci do szkoły w Proszówkach i Baczkowie.

iś

Siwek, radna miejska z okręgu Smyków oraz przedstawiciele mieszkańców. Pojawił się także reprezentant wykonawcy autostrady, firmy Polimex Mostostal – Piotr Drzewiecki.

Przedstawiciele lokalnych społeczności domagali się od wykonawcy autostrady podjęcia działań umożliwiających im poruszanie się ul. Krzyżanowicką lub wyznaczenie i wykonanie objazdu drogą równoległą do ul. Krzyżanowickiej.

– Stworzono projekt organizacji ruchu z pominięciem spraw mieszkańców. Mieszkańcy proszą o stworzenie objazdu z ul. Krzyżanowicką, tak by mogli dojeżdżać do Bochni i korzystać z kościoła parafialnego – mówiła Karolina Siwek.

Piotr Drzewiecki, kierownik działu technicznego Polimex Mostostal zaznaczył, iż zamknięcie ul. Krzyżanowickiej dla ruchu było konieczne.

– Powstała konieczność wybudowania przeprawy nad rzeką Rabą i korekty, czyli obniżenia ul. Krzyżanowickiej. W związku z tym musieliśmy wprowadzić ograniczenia w ruchu. Ze wstępnych założeń wynikało, iż istnieje możliwość wyznaczenia objazdu poprzez ul. Krzeczowską. Kiedy zakres robót wymagał, by zamknąć drogę, musieliśmy to zrobić przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa – tłumaczył przedstawiciel wykonawcy.

Policja nabija statystyki?

Pojawiły się również zarzuty skierowane w stronę policji.

– Jak można w dniu odpustu wysłać dodatkowe patrole, żeby pilnowały tego terenu i dawały kierowcom mandaty. Przecież w niedzielę nikt na placu budowy nie pracował, nie było więc zagrożenia. Nie mogliście państwo odpuścić, tylko musieliście sobie nabijać statystyki? – pytali mieszkańcy.

– Policjanci są od tego, żeby przestrzegać prawa. Zapewniam państwa, że na ul. Krzyżanowickiej funkcjonariusze nie wypisali żadnego mandatu za niestosowanie się do znaku zakazu ruchu. Owszem, były dwa lub trzy mandaty ale za inne wykroczenia – np. za brak zapiętych pasów, czy fotelika do przewozu dziecka. W pozostałych przypadkach skończyło się na pouczeniach. Należy jednak pamiętać, że nie można nikogo traktować wybiórczo. Mamy zgłoszenia od mieszkańców, by karać kierowców jadących z materiałami na budowę autostrady i przekraczających tonaż, a jednocześnie ci sami mieszkańcy domagają się, żeby przymykać oko kiedy

oni nie przestrzegają przepisów. Albo każemy wszystkich albo nikogo. I zapewniam, że nie robimy sobie na państwach „wyników” – odpowiedział naczelnik Jacek Sobiecki.

Mieszkańcy przejadą...

Po gorącej dyskusji udało się wreszcie wypracować porozumienie.

– Mając na uwadze protesty mieszkańców w porozumieniu z powiatem bocheńskim dokonaliśmy korekty pierwszego projektu. Zakaz przejazdu uzupełniliśmy zapisem – za wyjątkiem mieszkańców i komunikacji zbiorowej. W związku z faktem, że jest to plac budowy nie możemy całkowicie usunąć znaków zakazu. Jednak ze względów technologicznych, takich jak montaż elementów konstrukcji mostu tymczasowego, nastąpi okresowe zamknięcie dla ruchu na okres 1 – 2 dni na początku września. Taką organizację ruchu planujemy utrzymać do końca I kwartału przyszłego roku. W trakcie kolejnych etapów budowy, dla których konieczne będzie całkowite zamknięcie ulicy Krzyżanowickiej planujemy przekierować ruch lokalny na wykonane do tego czasu drogi dojazdowe w obrębie placu budowy, aby jak najbardziej skrócić długość objazdu – zadeklarował Piotr Drzewiecki.

– Zapis „z wyjątkiem mieszkańców” dotyczy wszystkich mieszkańców powiatu bocheńskiego – zapewnił wicestarosta Tomasz Całka.

Przedstawiciel wykonawcy nie potrafił jednak precyzyjnie określić czasu, kiedy wykonane zostaną drogi objazdowe.

– Nastąpi to w terminie najkrótszym z możliwych. Nie mogę jednak dokładnie powiedzieć, czy będzie to za miesiąc, półtora czy później. Postaramy się to zrobić jak najszybciej – powiedział.

Jeżdżą bez pozwoleń

Podczas wtorkowego spotkania burmistrz Bochni poruszył również kwestię przejazdu samochodów ciężarowych

z materiałem do budowy autostrady, przekraczających dopuszczalną masę całkowitą, po drogach miejskich, gminnych i powiatowych.

– W godzinach wczesnorannych dziesiątki samochodów przejeżdżają ul. Staszica, czy Hutniczą, mimo iż nie mają wydanych pozwoleń. Dlaczego państwo łamią prawo? – pytał gospodarz miasta.

– Obecnie samochody dowożą materiał nie na budowę autostrady, ale na budowę dróg dojazdowych, serwisowych, po których później będą się mogły poruszać. Jeżeli pan burmistrz mówi, że codziennie o 5 rano przez ulicę Staszica przejeżdżają dziesiątki samochodów, to jest to demagogia. Na terenie powiatu wielickiego i brzeskiego mamy podpisane stosowne porozumienia i temat jest zamknięty. Umowy dotyczące podpisania porozumień z powiatem bocheńskim i gminą Rzezawa są już na ukończeniu. W przypadku gminy Bochnia wymagania stawiane przez samorząd są bardzo duże, narażają nas na dodatkowe koszty, jednak rozmowy z wójtem Lysym zostały wznowione. Zrezygnowaliśmy z poruszania się drogami na terenie miasta, ponieważ oczekiwania władzy miasta były nieadekwatne do ewentualnych zniszczeń, których dokonalibyśmy na tych drogach. Proponowaliśmy państwu, że naprawimy zniszczenia, jakich dokonają samochody wożące materiał do budowy autostrady, pan burmistrz jednak zażądał abyśmy za te zniszczenia zapłacili. Nie mogliśmy przyjąć proponowanej przez pana kwoty – tłumaczył Piotr Drzewiecki. – Rozumiem, że społeczności lokalne na tym etapie budowy napotykają na duże utrudnienia, ale inaczej w zabudowanym terenie takich inwestycji nie da się realizować – dodał.

Zarówno przedstawiciel Polimex Mostostal jak i wicestarosta zapewnili, że nowe znaki pojawią się w ciągu kilku najbliższych dni. Mieszkańcom pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość.

Iwona Świętek

REKLAMA

Kompleksowe usługi brukarskie

telefon
608 28 39 28

tanio i solidnie!



Z bocheńską „Siódmką” pielgrzymowało najwięcej, bo dwunastu kleryków.



Gorąca zupa na pielgrzymkowym szlaku dodaje energii.

Na pielgrzymim szlaku

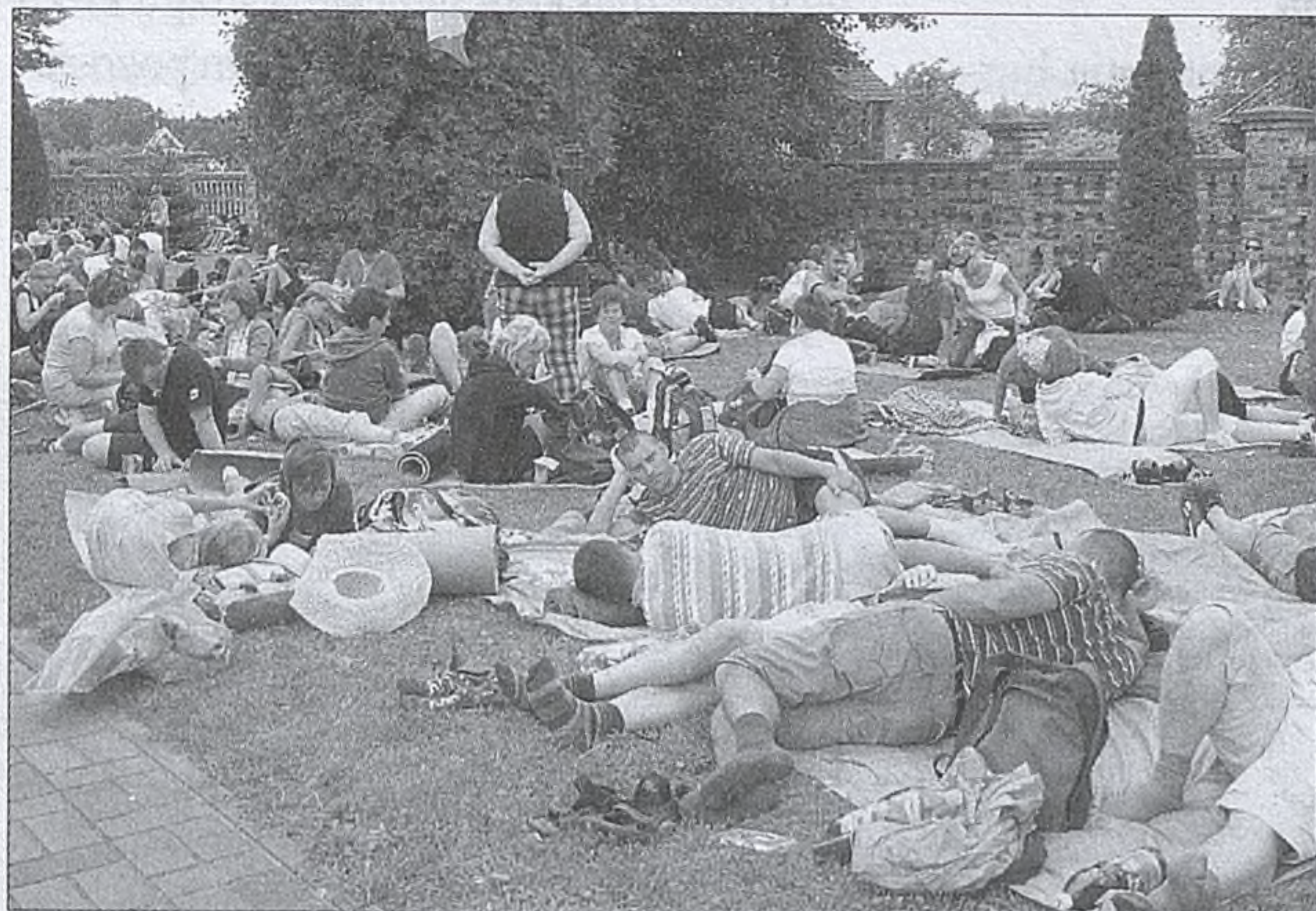
Już 28. raz z Tarnowa wyruszyła Piesza Pielgrzymka Tarnowska na Jasną Górę. W tym roku ponad ośmiu tysiącom pielgrzymów towarzyszyło hasło: „Bądźmy świadkami miłości” oddające w pełni ducha chrześcijańskiego. Od lat pielgrzymują do Pani Jasnogórskiej ludzie młodzi i starsi. Na pielgrzymkowy szlak wielu wyruszyło całymi rodzinami, niektórzy na wózkach inwalidzkich. Idą z bagażem trosk, rozczarowań, prośb, zapytań, radości i podziękowań. Idą, by набrać sił do walki z przeciwnościami w codziennym życiu. I nieważne są upały, deszcze, wyboista droga, bo wizja spotkania Pani Częstochowskiej i wspólne pielgrzymowanie pozwalają znosić największe trudy. Mimo zmęczenia modlą się, śpiewają, bawią się. Uśmiech nie znika z ich twarzy, choć czasem widoczne są oznaki trosk i zmęczenia.

Każdy ma swoją intencję wierząc, że Maryja będąca pośredniczką między Bogiem a człowiekiem, zanieś je przed oblicze swojego Syna.

Z Tarnowa, z placu katedralnego wyruszyli 17 sierpnia br. Dzień później pielgrzymi przeszli przez północną część powiatu bocheńskiego, gdzie byli gościnnie witani w parafiach: Okulice, Mikłuszowice, Drwinia i Grobla. Na terenie dwóch ostatnich zatrzymali się tradycyjnie na noc. Swoje szczególne święto mieli młodzi pielgrzymi, którzy w Sanktuarium Matki Bożej Okulickiej wzięli ślub. W tym roku w związek małżeński w okulickim kościele wstąpiły trzy pary. Niektórzy poznali się na pielgrzymkowym szlaku. Po uroczystej Mszy św. nowożeńcy odtanńczyli poloneza na placu przykościelnym. A dla wszystkich pielgrzymów obecnych na ślubie czekał poczęstunek. Po uroczy-

stości w Okulicach pątnicy wyruszyli w stronę Częstochowy. W czwartek rano tarnowska pielgrzymka przekroczyła Wisłę i znalazła się na terenie diecezji kieleckiej. Pielgrzymi z bocheńskich i podbocheńskich parafii idą w dwóch grupach: szóstej – bł. Marii Teresy Ledóchowskiej i siódmej – św. Józefa. W sumie ponad 500 osób. Najmłodszy bocheński pielgrzym liczy 1,5 roku, a najstarszy – 82 lata. Warto wspomnieć, że od lat wyrusza z Bochni z parafii św. Pawła Apostoła grupa pielgrzymów, która na Jasną Górę wędruje z pielgrzymką krakowską organizowaną na początku sierpnia.

Pielgrzymi pokonali z Tarnowa do Częstochowy szlak liczący 230 km w ciągu dziewięciu dni. Na Jasną Górę dotarli 25 sierpnia. Pomysł zorganizowania tarnowskiej pielgrzymki zrodził się przed blisko trzydziestu laty, gdy jeszcze nie organizowano pielgrzymki diecezjalnej. Pierwsi pielgrzymi, którzy chcieli dotrzeć na Jasną Górę pieszo, przyłączali się do pielgrzymek z: Warszawy, Krakowa, Radomia i innych. Pierwsza myśl



Nareszcie odpoczynek.



Po krótkim relaksie, jeszcze chwila zabawy przy muzyce w wykonaniu orkiestry z Baczkowa, i w drogę...



Każdy ma swoją intencję. Tadeusz ze Strzelec Małych pielgrzymuje 18. raz i modli się o zdrowie żony. Józef z Gawłowa idzie już 10. raz. Za każdym razem ma swoją intencję. Idzie, by podziękować za mijający rok i nabrać sił na kolejny. Jan z Podsumina pielgrzymuje 6. raz. Też ma prywatną intencję, ale modli się również za tych, którzy zginęli w katastrofie pod Smoleńskiem.



Mikołaj z Borku pielgrzymuje 1. raz, Artur, Grzegorz i Krzysiek z Buczkowa w pielgrzymce idą już 2. raz, Karolina z Dębiny i Magda z Borku – idą 1. raz. Każdy idzie ze swoją intencją. Na razie nie odczuwają zmęczenia, bo w towarzystwie go nie czuć. Jak Pan Bóg pozwoli, to idą na Jasną Górę za rok, bo jest to też radosny sposób na spędzenie wolnego czasu – „fajna zabawa, fajny klimat”.

zorganizowania pielgrzymki diecezjalnej, która wyruszyłaby z Tarnowa narodziła się latem 1978 r., gdy pielgrzymka z Rzeszowa zawitała na teren Diecezji Tarnowskiej, a dokładniej do parafii Łączki Brzeskie, koło Mielca. Rok 1978 był dla Polski i Polaków szczególny, gdyż w październiku tego roku kard. Karol Wojtyła został wybrany na Stolicę Piotrową. W następnym roku pielgrzymi z parafii Łączki Brzeskie wraz ze swoim proboszczem – ks. Tadeuszem Wiatrem dołączyli do pielgrzymki rzeszowskiej. W grudniu 1981 r. wprowadzono w kraju stan wojenny. Rok następny dla wierzących był rokiem obchodów 600-lecia

obecności Czarnej Madonny w polskim narodzie. Apel Jana Pawła II o modlitwę i duchowe wsparcie w pełnionej przez niego posłudze, sprawił, że ruch pielgrzymkowy nabrał niespotykanej dotąd siły. Te wydarzenia przesądziły o zorganizowaniu w 1982 r. pielgrzymki z diecezji tarnowskiej.

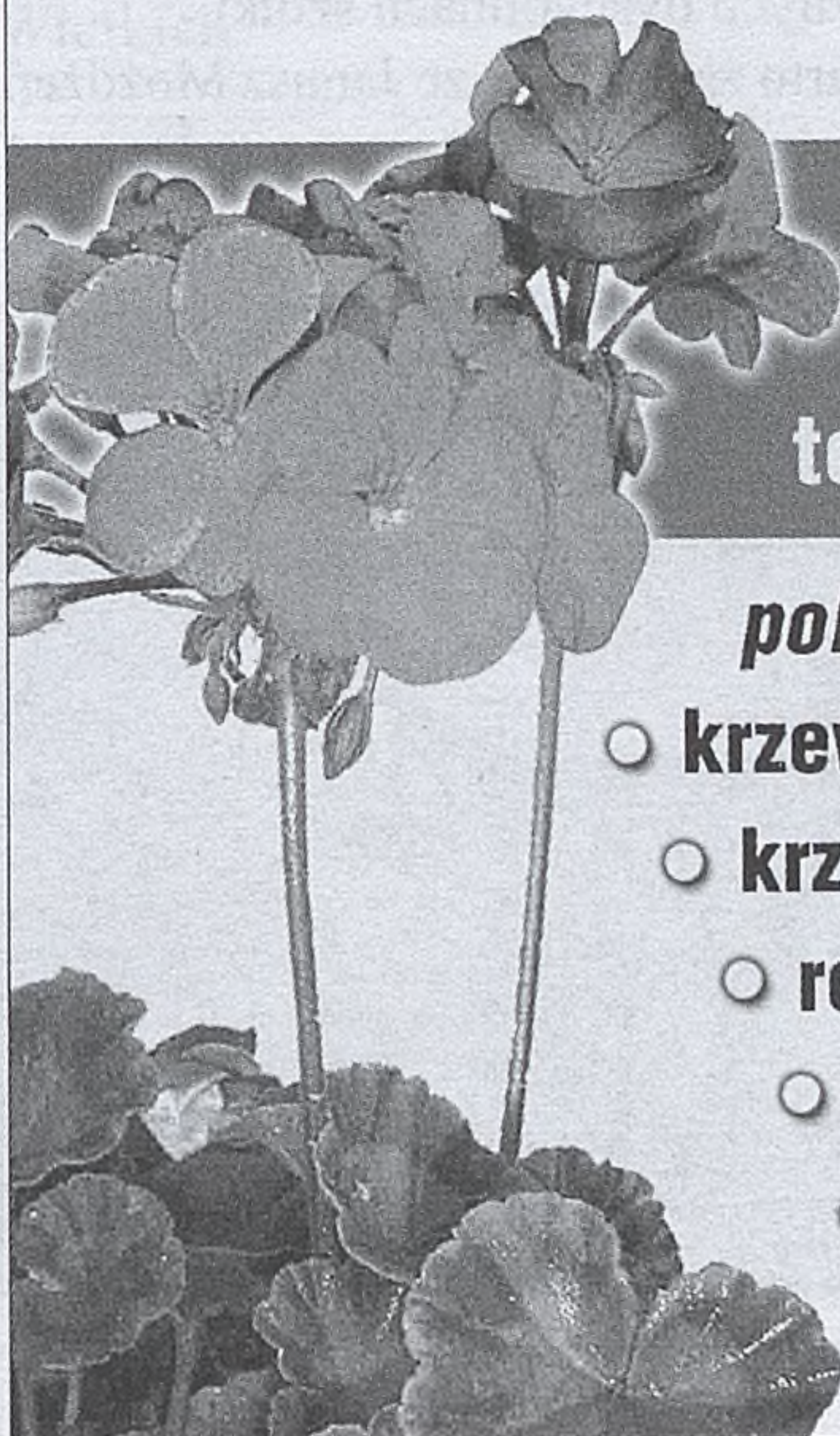
Pierwsza grupa tarnowskich pielgrzymów wyruszyła z Rzeszowa 4 sierpnia 1982 r., a za patrona wybrała sobie św. Stanisława ze Szczepanowa. Dwa dni

później z Bazyliki Katedralnej w Tarnowie wyruszyła grupa bł. Szymona z Lipnicy, która dołączyła do pielgrzymki rzeszowskiej w Szczucinie. Na prośbę ks. bp. Jerzego Ablewicz wytyczono trasę pielgrzymki tarnowskiej oraz obrano jej termin (17–25 sierpnia). Odtąd nieznacznie zmienionym szlakiem wyruszają pielgrzymi z Tarnowa, którzy od lat stanowią największą grupę pielgrzymujących na Jasną Górę.

(łp)

REKLAMA

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH W KAMIONNEJ B.K. Białka

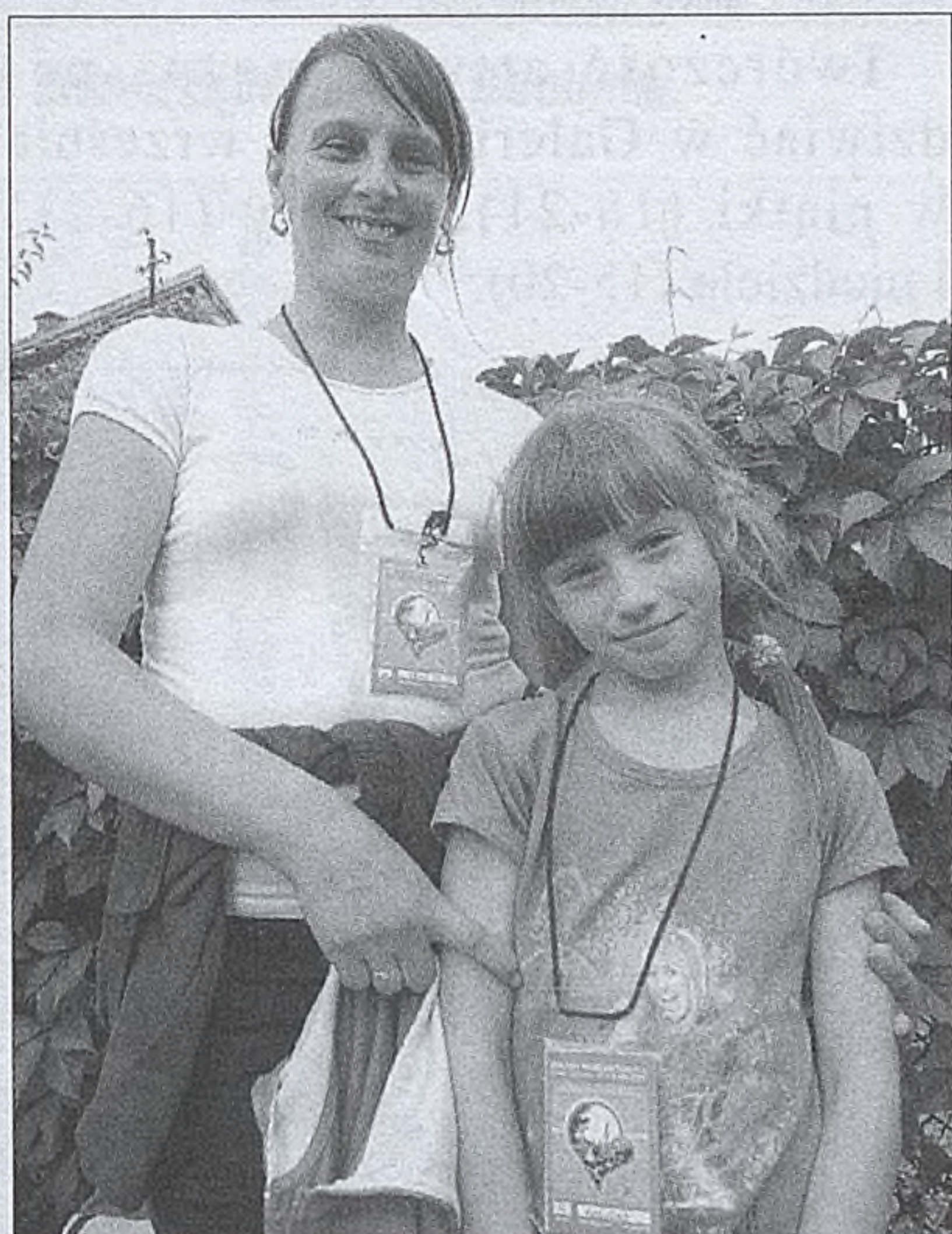


Kierlikówka 114
32-732 Kamionna
tel. 14/ 613 70 87, 668 40 41 46

polecamy:

- krzewy iglaste
- krzewy liściaste
- rośliny wrzosowate
- formy szczepione
- byliny
- kwiaty balkonowe i rabatowe

przy większych
zakupach
**TRANSPORT
GRATIS!**



Angelika z Tarnowa ma 10 lat. Na pielgrzymkę zabrała ją mama pierwszy raz. Idzie, żeby się modlić.

Rozstrzygnięcie ankiety

Zakończyło się zbieranie opinii mieszkańców Proszówek i Krzyżanowic na temat kładki wiszącej na Raba, łączącej obydwie miejscowości.

Wójt Jerzy Lysy w ankiecie zapytał mieszkańców o to, jakie rozwiązanie komunikacyjne powinien wybrać samorząd gminy Bochnia: remont istniejącej kładki, która poważnie zniszczona została przez powódź czy budowę nowego mostu pieszo-jezdnego.

– *Ponieważ problem ma wiele kontekstów – techniczny, ekonomiczny, historyczny, społeczny, a nawet kulturowy, uznałem, że tylko demokratyczna konsultacja z lokalną społecznością może dać właściwą odpowiedź. Wszyscy mamy świadomość, że żadne z dwóch proponowanych rozwiązań nie jest idealne.*

Pierwszym rozwiązaniem jest wybudowanie nowego mostu pieszo-jezdnego o szerokości 5 m i wartości ok. 3,5 mln zł. Mankamentem tej propozycji jest lokalizacja w odległości ok. 500 m od istniejącej kładki. Zaletą jej jest natomiast możliwość pozyskania środków z Narodowego Programu Budowy Dróg (tzw. schetynówki) – mówi wójt Jerzy Lysy.

Alternatywnym rozwiązaniem jest

remont istniejącej kładki. Ze względu na bardzo mocne uszkodzenia mostu spowodowane przez powódź, a także zniszczenie brzegu Raby w rejonie zachodniej podpory (pylonu) wartość odtworzenia obiektu na starym miejscu i zabezpieczenia brzegu szacowane jest na około 1,5 – 2 mln zł.

W tym drugim przypadku zaletą jest lokalizacja kładki, a wadą fakt, że finansowanie może odbywać się wyłącznie z gminnego budżetu. Istnieje też niebezpieczeństwo dalszego obsuwania się brzegu Raby po kolejnych wezbraniach wody.

– *Niewymiernym, ale bardzo istotnym czynnikiem był fakt, że starą kładkę budowali tuż po wojnie sami mieszkańcy z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Józefa Skwiruta. Chciałem, aby mieszkańcy, a głównie członkowie rodzin – budowniczych mostu mogli także wyrazić swój emocjonalny stosunek do obiektu – dodaje wójt.*

Gminną ankietę wypełniło aż 499 osób. Ogromna większość bo aż 457 mieszkańców opowiedziało się za odbudowaniem starej kładki. 38 osób było za budową nowego mostu, a 4 ankiety były nieważne.

– *Dziękuję wszystkim mieszkańcom obu miejscowości za udział w ankiecie. Tak jak publicznie zapowiedziałem – zadecyduje opinia lokalnej społeczności. Od jutra przystępujemy więc do realizacji wybranego wariantu czyli do starań o pieniądze na remont starej kładki. Dokumentację techniczną uzupełnić trzeba o szczegółową ekspertyzę geologiczną i projekt konstrukcyjny nowych lin. Wkrótce na forum Rady Gminy będę stawiał wniosek o zapewnienie przynajmniej częściowego finansowania inwestycji. Jednocześnie pragnę podziękować grupie mieszkańców za bardzo ważną inicjatywę, podjętą równoległe do naszej konsultacji czyli wystąpienie mieszkańców do premiera Tuska o wsparcie finansowe naszego zamierzenia* – komentuje Jerzy Lysy.

Od redakcji: W ostatnich dniach dotarło pismo z Kancelarii Premiera informujące, że prośba o pomoc w remoncie mostu została przekazana do rozpatrzenia wojewodzie małopolskiemu. Z informacji uzyskanych od służb wojewody, wynika jednak, że bez przekazania z budżetu państwa odrębnych pieniędzy, nie będzie możliwa pomoc finansowa wojewody na rzecz remontu mostu w Proszówkach. Mieszkańcy postanowili więc przygotować ponowne pismo do premiera Donalda Tuska, przecież to pan premier obiecał pomoc.

Janusz Możdżeń w Galerii Chełm

Pod koniec lipca br. w Galerii Chełm otwarto wystawę malarstwa Janusza Możdżenia (na zdjęciu z lewej w towarzystwie wójta Jerzego Lysego).

– *To znany w Bochni księgarz, sportowiec, ale ciągle jeszcze mało znany artysta plastyk. Nasza Galeria ma ten zaszczyt, że pomaga poznać jego wielki talent* – powiedział w trakcie otwarcia wójt bocheńskiej gminy Jerzy Lysy, gdy artysta przyznał, że jest to jego... pierwsza publiczna wystawa.

Janusz Możdżeń ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu – w pracowni ceramiki Eugeniusza Molskiego. Licznie zgromadzona publiczność mogła podziwiać pejzaże, portrety, a także obrazy martwej natury.

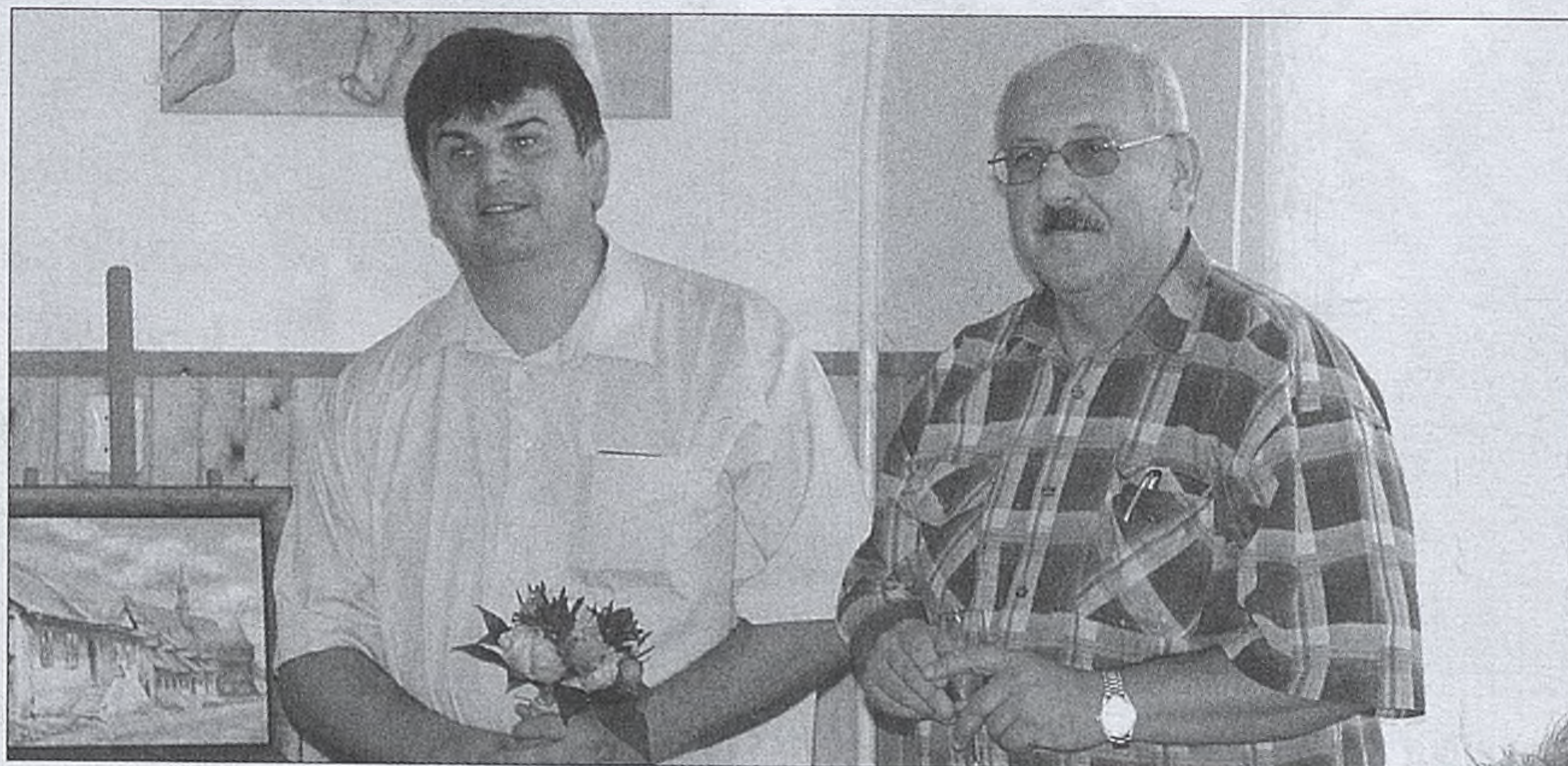
Wystawa okraszona została muzycznie przez... Jerzego Lysego, który jest także znanym na Ziemi Bocheńskiej

promotorem artystów działających w różnych dyscyplinach sztuki.

Warto zaznaczyć, że Janusz Możdżeń bocheński malarz i księgarz uczestniczył w kilku plenerach malarskich (m.in.

„Nałęczów 85” i „Myślec 86”). Niedawno artysta został laureatem konkursu zorganizowanego przez Muzeum Ziemi Bocheńskiej „Święty Mikołaj – patron dyskretnej filantropii”. Ponadto Janusz Możdżeń zajmuje się wykonywaniem plansz dekoracyjnych.

Twórczość artysty można podziwiać w Galerii do 30 września w piątki (18-21), soboty (16-21) i niedziele (15-20).



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



Hołd poległym Lotnikom złożyli przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,



Wojska Polskiego,



i samorządu gminy Bochnia.

Pamiętają o Lotnikach

W piątek 13 sierpnia 2010r. na wzgórzu w Nieszkowicach Wielkich przy pomniku Lotników Polskich odbyła się uroczystość upamiętniająca 66. rocznicę bohaterskiej śmierci 7-osobowej załogi dowodzonej przez kpt. Zbigniewa Szostaka.

Liberator niosący pomoc walczącym powstańcom warszawskim, został zestrzelony, a młoda załoga zginęła na stoku miejscowego wzgórza. Ich pogrzeb na cmentarzu w Pogwizdowie w sierpniu 1944 r. był patriotyczną manifestacją, w której wzięły udział tłumy ludzi nie bacząc na konsekwencje grożące im z rąk hitlerowskiego okupanta.

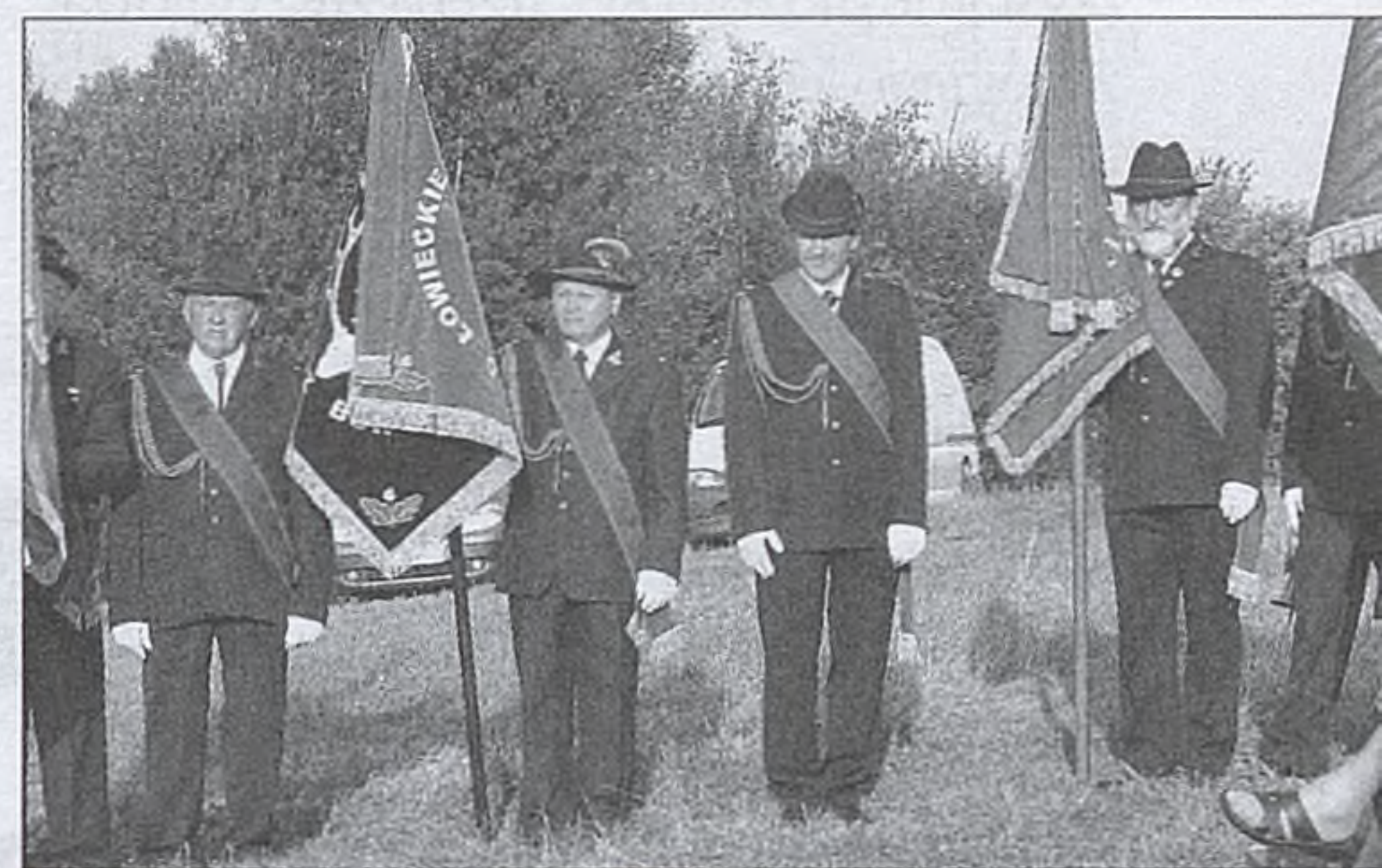
Pomnik, upamiętniający te tragiczne wydarzenia, powstał dopiero w 1991 r. a jego inicjatorami byli członkowie Koła Łowieckiego ŁOŚ.

Mszę św. celebrował ks. Stanisław Stec. W komplecie zjawiła się także ekipa miejscowej OSP, dowodzona przez Z. Badyłaka. Honorowym gościem był – emerytowany szef wykszolenia Wojsk Lotniczych RP płk. Jakub Motoła.

Pięknym akcentem uroczystości było zrzucenie wiązanki biało – czerwonych kwiatów z samolotu Aeroklubu Krakowskiego, który od wielu lat uczestniczy w uroczystościach rocznicowych w Nieszkowicach Wielkich.



Była też młodzież z Zespołu Szkół Gminnych w Nieszkowicach Wielkich, Pogwizdowie i Gierczycach,



oraz myśliwi z Koła Łowieckiego ŁOŚ.



Nie zabrakło akcentów międzynarodowych (kwiaty złożyły: mieszkanka Brindisi – miejsca, z którego wystartowali bohaterscy Lotnicy oraz Francuzka – współwłaścicielka łąki z pomnikiem).



Po uroczystości jej uczestnicy stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Każdy odpoczywa jak lubi

Wakacje to czas odpoczynku, każdy jednak wybiera taką jego formę, jaka mu najbardziej odpowiada. Dzieci i młodzież po długich miesiącach pracy w szkole dają urlop swoim szarym komórkom i w błogiej bez trosce korzystają z uroków lata. Przerwa w nauce stwarza także inne możliwości – poznawanie nowych miejsc, nowych ludzi, zbieranie ciekawych, bogatych doświadczeń. By jednak wykorzystać te możliwości, trzeba zrezygnować z błogiego leniuchowania w domu i ruszyć w Polskę. Tak uczynili właśnie szachiści z UKS MAGNUS Rzezawa.

Już pierwszego dnia wakacji niektórzy wystartowali w XXI Ogólnopolskim Turnieju Szachowym Rudnik nad Sanem 2010. Start okazał się bardzo udany, albowiem w gronie 48 zawodników udało się wywalczyć drugie (szachy błyskawiczne) i trzecie (szachy klasyczne) miejsce. W lipcu w Myślenicach odbyła się impreza pod hasłem I Spotkanie Szachowe na Myślenickim Rynku, zawodnik z UKS MAGNUS Rzezawa zajął tutaj II miejsce wśród 40 grających.

Kilku szachistów Magnusa już tradycyjnie wzięło udział w imprezie organi-

zowanej przez Urząd Miasta Krakowa, Stowarzyszenie „U Siemachy”, Centrum Rozwoju ComComZone – Juliada 2010 w Krakowie. Tutaj również zawodniczka z Rzezawy stanęła na najwyższym stopniu podium, wygrywając nie tylko puchar i medal, ale również pieniądze na dalsze szachowe wakacje. Jeszcze w lipcu w Turnieju Szachów Rodzinnych w ramach XVIII Międzynarodowego Festiwalu Szachowego im. J. Dominika w Dobczycach szachowa dwójka (Weronika Łęczek z bratem Kornelem) zajęła czwarte miejsce.

Koniec lipca i początek sierpnia wypełniły dwie bardzo ważne imprezy mistrzowskie. W dniach 26 – 28 lipca w Warszawie odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów P-30 i P-5. Do stolicy zjechały najtęższe młode umysły i choć nie udało się zająć miejsca na podium, obrończyni tytułu mistrzowskiego sprzed roku – Weronika Łęczek w gronie 50 koleżanek z całej Polski znalazła się na wspaniałej siódmej pozycji, zarówno w szachach szybkich jak i w szachach błyskawicznych.

Na przełomie lipca i sierpnia 6 zawodników Magnusa wzięło udział w zgrupowaniu Małopolskiej Kadry Młodzików w Pogorzeli. Morskie kąpiele, nowi koledzy, zwiedzanie ciekawych miejsc na polskim wybrzeżu przeplatały zajęcia szachowe z czołowymi trenerami prowadzącymi wielu mistrzów Polski. Brali również udział w turnieju klasyfikacyjnym, w którym Kacper Żurawski i jego brat Damian podnieśli swoje kategorie szachowe.

W czasie pobytu na zgrupowaniu małopolscy szachiści „wyskoczyli” na jeden dzień do Koszalina na odbywający się tam Puchar Polski P-15. Również z tej imprezy zawodnicy Magnusa przywieźli medale. W kategorii do lat 8 – srebrny i do lat 10 – brązowy. Dzięki wspaniałym wynikom szachowym o Rzezawie było głośno w różnych miejscach Polski, od Małopolski, poprzez stolicę aż po Bałtyk.

To dobrze, że dzieci i młodzież chcą i umieją aktywnie wypoczywać, rozwijać swój fizyczny i umysłowy potencjał. Po wakacjach wrócą do szkoły, a tam czekają na nich w klubie nowe zajęcia, zarówno szachowe, tenisowe i piłki siatkowej.

Z pewnością z radością przyjmą nowych kolegów, którzy zasila zastępy Magnusa – zapraszamy.

Z. Łęczek



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Budowa przedszkola w ramach MRPO

Uchwałą Nr 349/10 Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 20 lipca 2010 projekt pn. „Budowa budynku przedszkola w Rzezawie” został wybrany do dofinansowania. Całkowita wartość operacji to kwota 2,9 mln zł a dofinansowanie z UE wyniesie ok.

2 mln zł. Budowa przedmiotowego obiektu rozpocznie się jeszcze w 2010 roku, natomiast zakończenie budowy planuje się w grudniu 2011 roku. Projekt realizowany będzie w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013.

Życzenia dla mistrzyni

Życzę Ci:

zdrowia, szczęścia, powodzenia

i dużo siły na zwykłe dni,

by Twoich uczuć nie zranił nikt.

Spełnienia marzeń co w sercu drzemią.

Niech Cię zwycięstwa nigdy nie zmieniają.

Bądź tą dziewczyną szlachetną z gór,

co masz w sercu to zawsze mów.

To treść życzeń dla Justyny Kowalczyk mistrzyni olimpijskiej z Vancouver, których autorką jest Stanisława Nawrocka z Rzezawy.

6 lipca Justyna Kowalczyk wzięła udział w sesji fotograficznej organizowanej w ramach kampanii promocyjnej województwa małopolskiego pn. „Małopolska w akcji”. Nadrzędną ideą kampanii jest wykorzystanie wizerunku znanych sportowców i skojarzenie ich osiągnięć i sukcesów z marką Małopolski oraz rozpowszechnienie regionu

Małopolski jako najlepszego miejsca do życia i odpoczynku.

Jednym z działań promocyjnych województwa małopolskiego jest sportowy strój pani Justyny, który promuje Małopolskę m.in. poprzez napis visit.malopolska.pl. Kolejnym krokiem w stronę promocji regionu było zainicjowanie przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego wysyłania życzeń przez internautów do naszej najlepszej biegaczki narciarskiej Justyny Kowalczyk.

Wszystkie wpisy umieszczone były na stronie www.justyna.wrotamalopolski.pl. Życzenia zostały przekazane naszej mistrzyni, która wybrała zwycięzcę konkursu – właśnie Stanisławę Nawrocką z Rzezawy. Nagrodą w konkursie był sportowy strój naszej mistrzyni olimpijskiej wraz z jej autografem.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Rzezawa



Sołtys Rajbrotu przekazuje chleb dożynkowy wójtowi gminy Lipnica Murowana

Gminne dożynki

Ulewne deszcze, jakie nawiedziły Gminę Lipnica Murowana w niedzielę 15 sierpnia zmieniły program Gminnego Święta Plonów. Zgromadzone na stadionie LZS Macierz w Lipnicy Dolnej zespoły obrzędowe, przedstawiciele władz gminy oraz mieszkańcy udali się do budynku Gminnego Domu Kultury, gdzie miała miejsce uroczystość.

Zgodnie z programem rozpoczął się Gminny Konkurs Wieńca Dożynkowego, który otworzył Wójt Gminy Lipnica Murowana Tadeusz Klimek. Gospodarz Gminy przywitał wszystkich przybyłych, a w szczególności zespoły obrzędowe, które przygotowały wieńce dożynkowe. Podziękował rolnikom za ciężką pracę na roli, życzył, aby rolnicy doczekali się tzw. „zielonego światła” od przedstawicieli władz rządowych. Podkreślił również fakt, iż gmina na ile może to zawsze pomaga rolnikom, jednak jej możliwości finansowe są ograniczone. Na koniec wójt życzył rolnikom, aby Pan Bóg błogosławił im w kolejnych pracach, aby mogli osiągnąć te cele, które sobie wyznaczyli.

Przedstawiciele każdej z pięciu wsi naszej gminy prezentowali pięknie uwite wieńce dożynkowe oraz specjalnie przygotowane na tę uroczystość programy artystyczne „ośpiewanie wieńca”. Występujące zespoły i ich wieńce oceniała specjalnie powołana Komisja Artystyczna w składzie: przewodnicząca – Maria Cetera – etnograf Muzeum Okręgowego w Tarnowie,

Katarzyna Adamczyk – muzyk oraz Krzysztof Bogusz instruktor GDK Lipnica Murowana.

Przedstawiciele poszczególnych zespołów podczas występu składali na ręce Gospodarza Gminy Tadeusza Klimka dar chleba, który następnie był dzielony wśród przybyłych na uroczystość dożynkową mieszkańców.

O godzinie 17.00 w kościele Św. Szymona odbyła się Msza św. w intencji rolników z podziękowaniem za zebrane plony. Odprawił ją ks. prałat Zbigniew Kras.

Ze względu na utrzymujące się opady deszczu organizatorzy zrezygnowali z przejścia w korowodzie dożynkowym na stadion sportowy pozostając na ogłoszenie wyników konkursu w sali Gminnego Domu Kultury. W ocenie komisji artystycznej wszystkie wieńce znalazły uznanie, co miało odbicie w przedstawionym werdykcie. W kategorii wieńca tradycyjnego I miejsce zdobył wieniec zespołu obrzędowego z Lipnicy Murowanej, natomiast w kategorii wieńca współczesnego cztery równorzędne I miejsca przyznano dla zespołów obrzędowych z Rajbrotu, Lipnicy Dolnej, Lipnicy Górnej oraz Borównej. Komisja nagrodziła również każdy zespół nagrodami finansowymi.

Na zakończenie uroczystości, zgromadzonej publiczności zaprezentowała się Orkiestra Dęta OSP z Lipnicy Dolnej.

510 TYS. ZŁ NA DROGI GMINNE

Gmina Lipnica Murowana otrzymała promesę w wysokości **510 tys. złotych** z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

W najbliższych dniach zostaną rozpoczęte kolejne prace przy remoncie nawierzchni dróg gminnych. Remontowanych będzie kolejnych **6 odcinków dróg**. W **Rajbrocie**: Kolęcina - Konopki na długości ok 600 mb, Jędrski na długości ok. 507 mb, **Lipnica Dolna, Borówna** – od Dworu w kierunku na Krasną Górę na długości ok 500 mb, **Lipnica Dolna, Lipnica Murowana** - Zawisłe na długości ok 815 mb, **Lipnica Murowana, Lipnica Górna** – w kierunku Na Działy Południowe na długości ok 1422 mb, **Lipnica Górna** - Betonówka na długości ok. 414 mb. Całkowita wartość zadania wynosić będzie 682 645,64 zł.

ZAKOŃCZONO BUDOWĘ CHODNIKA

Zakończono kolejny etap budowy chodnika w miejscowości Rajbrot. Wykonany odcinek chodnika znajduje się przy nowo wybudowanym kościele w centrum miejscowości i połączył w jedną całość pas chodników poczynawszy od Wiejskiego Domu Ludowego poprzez centrum i dalej w kierunku na Wojakową. Obecny etap inwestycji był współfinansowany ze środków finansowych Starostwa Powiatowego w Bochni i środków własnych Gminy.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Lipnica Murowana



Dni gminy Trzciana uroczyste otworzył wójt Józef Nowak

Święto gminy i jubileusz OSP Trzciana

Pomimo fatalnej pogody udało się zrealizować właściwie wszystkie punkty programu zaplanowane na tegoroczne Święto Gminy Trzciana, które miało miejsce 25 lipca i połączone zostało z obchodami 130-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcie. Przed zmokniętą, ukrytą pod parasolami publicznością, wystąpili laureaci tegorocznej edycji Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Ja po prostu mam talent” i konkursu „Z mikrofonem do gwiazd”, trzciańskie kabarety: „Ziomki” i „Zgred”. Koncertowała Orkiestra Dęta OSP w Leszczynie. Udanie wystąpiły zespoły „3Life” i „Brillant”, nie zawiodła publiczności gwiazda wieczoru – zespół „The Liverpool”, który wykonał największe przeboje „The Beatles” oraz „Czerwonych Gitar” i „Lady Pank”. Świętowanie zakończono wspaniałym pokazem ognia sztucznych.

Podczas części oficjalnej wójt gminy Trzciana przypomniał, że tegoroczne święto przypadło w 15 rocznicę reaktywowania gminy Trzciana oraz 20 rocznicę samorządności w Polsce.

Miłym elementem uroczystości była dekoracja medalami „Za długoletnią służbę w samorządzie” nadanymi przez Prezydenta RP Paniom: Danucie Michniak - Dutkiewicz – sekretarzowi gminy Trzciana i Bożenie Jagielskiej – skarbnikowi gminy Trzciana. Aktu dekoracji dokonał wicewojewoda Małopolski Stanisław Sorys, który – tym razem jako Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego oddziału ZOSP RP w Krakowie udekorował odznakami „Za zasługi dla po-

żarnictwa” kilkunastu strażaków z OSP Trzciana. Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie: Roman Bujak, Robert Adamczyk, Grzegorz Śliwa, Janusz Szczur, Jan Satała, Tadeusz Krzysiek, Witold Pietras. Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wręczony został druhom: Henrykowi Cempurze i Stanisławowi Gutowskiemu.

Brązowym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” zostali udekorowani druhowie: Andrzej Tabak, Robert Łukasik, Marek Judka, Grzegorz Łukasik, Krzysztof Kłósek, Tomasz Śliwa. Natomiast Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego w Bochni nadało odznakę „Strażak Wzorowy” druhom: Daniel Gu-

towski, Karol Judka, Łukasz Krakowski, Krzysztof Łukasik, Mirosław Mordarski, Daniel Widła. Odznaki wręczył Prezes Zarządu Powiatowego Oddziału ZOSP RP w Bochni Ludwik Węgrzyn.

Zaproszeni goście w swoich przemówieniach gratulowali Gminie Trzciana osiągnięć, dziękowali strażakom za społeczną pracę na rzecz społeczeństwa, zwłaszcza podczas ostatniej powodzi, składali życzenia.

Tradycją Święta Gminy Trzciana jest wręczanie najlepszym drużynom corocznego Gminnego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Trzciana dyplomów i pucharów. W tym roku odebrali je przedstawiciele Kamionnej (III miejsce), Kierlikówki (II miejsce) i zwycięskiej Trzciany. Z rąk wójta Jerzego Nowaka największy z pucharów odebrał kapitan trzciańskiej drużyny Daniel Widła. Z okazji 10-lecia Klubu Sportowego „Trzciana 2000” zorganizowano w Rdzawie konkurs rzutów karnych, który niespodziewanie wygrał wójt Józef Nowak i to właśnie jemu Krzysztof Bębenek przekazał nagrodę – piłkę z autografami piłkarzy tego klubu.

Przez cały czas trwania Święta Gminy Trzciana na przyszkolnym placu funkcjonowały punkty żywieniowe serwujące między innymi grochówkę ze strażackiego kotła i kiełbaski z rożna, promowała się Lokalna Grupa Działania „Dolina Raby” (gmina Trzciana jest jednym z sześciu członków tej grupy), a na jej stoisku dyżurował osobiście Prezes Zarządu LGO – Krzysztof Kwatera. Sprzedawano losy loterii fantowej.

tols



Najbardziej zasłużeni druhowie z Trzciany otrzymali okolicznościowe wyróżnienia

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Trzciana

Boom inwestycyjny gminy Żegocina

Cały budżet Gminy Żegocina w tym roku wynosi około 22,5 mln złotych. Jak podczas XXIV Sesji Rady Gminy Żegocina poinformował wójt gminy Jerzy Błoniarczyk aż 8,5 mln zł tj. około 35% tego budżetu zostanie przeznaczone na działania inwestycyjno – remontowe. Ten swoisty boom inwestycyjny związany jest z faktem pozyskania środków zewnętrznych, głównie unijnych.

Niektóre z tych inwestycji dobiegły końca, inne trwają, a następne wkrótce się rozpoczną. Oto wykaz najważniejszych, ale nie wszystkich przedsięwzięć:

1. Odnowa centrum wsi Żegocina (MRPO 2007 – 2013 – wartość inwestycji 813 845 zł, w tym dofinansowanie unijne: 542.711 zł): budowa murka zabezpieczającego od strony Potoku Saneckiego, remont parkingu w centrum wsi, budowa parkingu i chodnika do cmentarza, boiska sportowego, zakup ławek parkowych, uporządkowanie terenów zielonych w centrum wsi, uporządkowanie parku gminnego (wykonanie alejki spacerowej, nasadzenie drzew i krzewów, uporządkowanie miejsc postojowych), wykonanie altanki w Geologicznym Parku Piaskowców Grodziskich, zakup i montaż lamp ulicznych, zagospodarowanie placu przy Pomniku Ofiar II Wojny Światowej.

2. Odnowa centrum wsi Bełdno, Łąka Górna i Żegocina (PROW – „Odnowa i rozwój wsi” – wartość

wniosku: 703.559 zł, w tym dofinansowanie: 428.484 zł): budowa boiska ze sztuczną nawierzchnią w Bełdnie, budowa placu zabaw dla dzieci przy przedszkolach w Łące Górnej i Żegocinie, poprawa bezpieczeństwa użytkowników placu do uprawiania wyczynowego sportu rowerowego w miejscowości Żegocina.

3. Rozbudowa infrastruktury technicznej, w tym kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w miejscowościach Łąka Górna i Żegocina (PROW – Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej – planowana wartość wniosku: 2.186.244,59 zł, w tym dofinansowanie: 1.344.002,00 zł): rozbudowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Łąka Górna (Lisówki), rozbudowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Żegocina (Centrum, Nowa Wieś, Nadole, Wiktorówka, Górczyna), rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Łąka Górna (Stokłosa, Kuce, Przylasek, Kamionki), rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Żegocina (Nadole, Wiktorówka, Górczyna, Na Górze).

Do tej długiej już listy należy dodać remonty dróg asfaltowych w Żegocinie (Nowa Wieś – Cmentarz; Nagórze – Góry; Brzeg), Bytomsku (Podlas – Młyn, Nagórze – Stawki), Rozdzielu (Widoma: Blaskówka – Pagórek, Zagrabie – Góry; Błoniarze – Góry, Rola), Bełdnie (Krzyżówka – Wieś –



Prace przy budowie sieci wodociągowej w Żegocinie

Zastawie) i Łące Górnej (Janickówka, Żarnówka, Podkosówka, Kamionki). Prawie pewne są też środki przyznane (w dwóch naborach) na wnioski złożone do Lokalnej Grupy Działania „Dolina Raby”: „Modernizacja Muzeum Regionalnego” w Żegocinie (11.587 zł) oraz Budowa punktu widokowego na Przełęczy Widoma w Rozdzielu” (18.059 zł) i w drugim naborze: „Budowa i wyposażenie ogólnodostępnej sali gimnastycznej wraz z zapleczem w Bytomsku (kwota 150 tys. zł – w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”) oraz „Rozwój turystyki aktywnej poprzez remont i promocję szlaku turystycznego „Źródełko wody mineralnej w Żegocinie” (14.659 zł). Realizowane są także: termoizolacja budynku Ośrodka Zdrowia w Żegocinie i Apteki, budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej E-965 w Rozdzielu, budowa chodnika w Łące Górnej (Majdówka, Przylasek), budowa chodnika przy drodze powiatowej koło szkoły w Żegocinie. W czerwcu 2010 roku zakończono budowę boiska o sztucznej nawierzchni przy szkole w Rozdzielu, budowę kanalizacji sanitarnej na odcinku od szkoły w Rozdzielu do pomnika w Żegocinie, dobiega końca remont remizy dla OSP w Łące Górnej. Póki co na terenie Gminy Żegocina jest wiele rozkopanych miejsc, wkrótce wystąpią utrudnienia na drogach. Ale kiedy prace zostaną zakończone, na terenie Żegociny i pozostałych sołectw będzie w wielu miejscach piękniej i atrakcyjniej oraz bezpieczniej.



Budowa nowego placu zabaw przy przedszkolu w Żegocinie

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina



Turniej wsi gminy Drwinia

1 sierpnia na boisku w Dziewinie rozegrano doroczny Turniej Wsi Gminy Drwinia. Organizatorem imprezy była OSP Dziewin pod patronatem GCKiP w Drwinii. W turnieju uczestniczyły drużyny, które reprezentowały trzy miejscowości Bieńkowice, Dziewin i Ispinę. Startujące drużyny rywalizowały ze sobą w następujących konkurencjach: podnoszenie 17,5 kg ciężarka, cięcie klocka drzewa siekierą, sztafeta (bieg z klockiem drzewa, przetaczanie opony, bieg w worku), przeciąganie liny (panie, panowie), cięcie drzewa piłą ręczną, rzut

podkową do celu, rzut wałkiem do ciasta (kobiety), picie piwa na czas (kobiety), wbijanie gwoździ do deski młotkiem, bieg z drugą osobą na plecach, slalom taczkami z pasażerem, rozbijanie jajek batem (sołtysi), sztafeta 4x80 m.

Po znakomitej walce i gorącym dopingiem licznie zgromadzonej publiczności zwyciężyła drużyna z Bieńkowic, drugie miejsce zajęła drużyna z Dziewina, a trzecie drużyna z Ispiny. Dyplomy oraz puchary GCKiP wręczyli sekretarz gminy Drwinia Maria Piekarczyk oraz przewodniczący Rady Gminy Drwinia Andrzej Pięta.



ODKOMARZANIE GMINY DRWINIA

W związku z usuwaniem skutków majowej i czerwcowej powodzi Urząd Gminy w Drwinii w dniu 20 sierpnia ogłosił przetarg na przeprowadzenie akcji odkomarzania terenów Gminy Drwinia. Koszty przeprowadzenia akcji zostaną pokryte ze środków finansowych przekazanych gminie przez Wojewodę Małopolskiego na usuwanie skutków powodzi.

Biesiada Agroturystyczna

Już po raz dwunasty w Siedlcu (gmina Bochnia) odbyła się Biesiada Agroturystyczna. Tegoroczne spotkanie w „Artystycznej Dolinie” nosiło nazwę III Święto Kuchni Regionalnej, a dotyczyło potraw z kaszą.

Tak jak w ubiegłym roku gminę Drwinia reprezentowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Grobli, które to pod kierownictwem Bogusławy Wądrody za swoje potrawy zdobyły wyróżnienie wraz z nagrodą rzeczową (dwupłytkowa kuchenka elektryczna).

Oprócz wspaniałych potraw z kaszy, a były to: sałatka z kaszą, kasza gryczana z parówkami, pierogi z kaszą, krupnik staropolski, kasza ze śliwkami, pierogi z kaszą i suszonymi grzybami, jury wysoko oceniło także sposób przygotowania stoiska oraz prezentację artystyczną (przyśpiewki regionalne).

Przetarg na sprzedaż mienia komunalnego Gminy Drwinia

Na podstawie art. 35 ust. 1,2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce gruntami /Dz. U. z 2004 r., nr 261, poz. 2603/ Wójt Gminy Drwinia podaje do publicznej wiadomości przeznaczenie nieruchomości stanowiącej mienie komunalne do sprzedaży w przetargu ustnym nieograniczonym.

Wszystkie działki zlokalizowane w centrum miejscowości Niedary, przy skrzyżowaniu drogi gminnej z drogą wojewódzką z Niepołomic do Szczurowej:

Działka nr 154/3 położona w Niedarach. KW TR 10/00077254/7, 0,17 ha (1749 m²),

Działka nr 154/4 położona w Niedarach. KW TR 10/00077254/7, 0,13 ha (1300 m²),

Działka nr 154/5 położona w Niedarach. KW TR 10/00077254/7, 0,13 ha (1300 m²).

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Województwo
Małopolskie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Gdowie zakończona

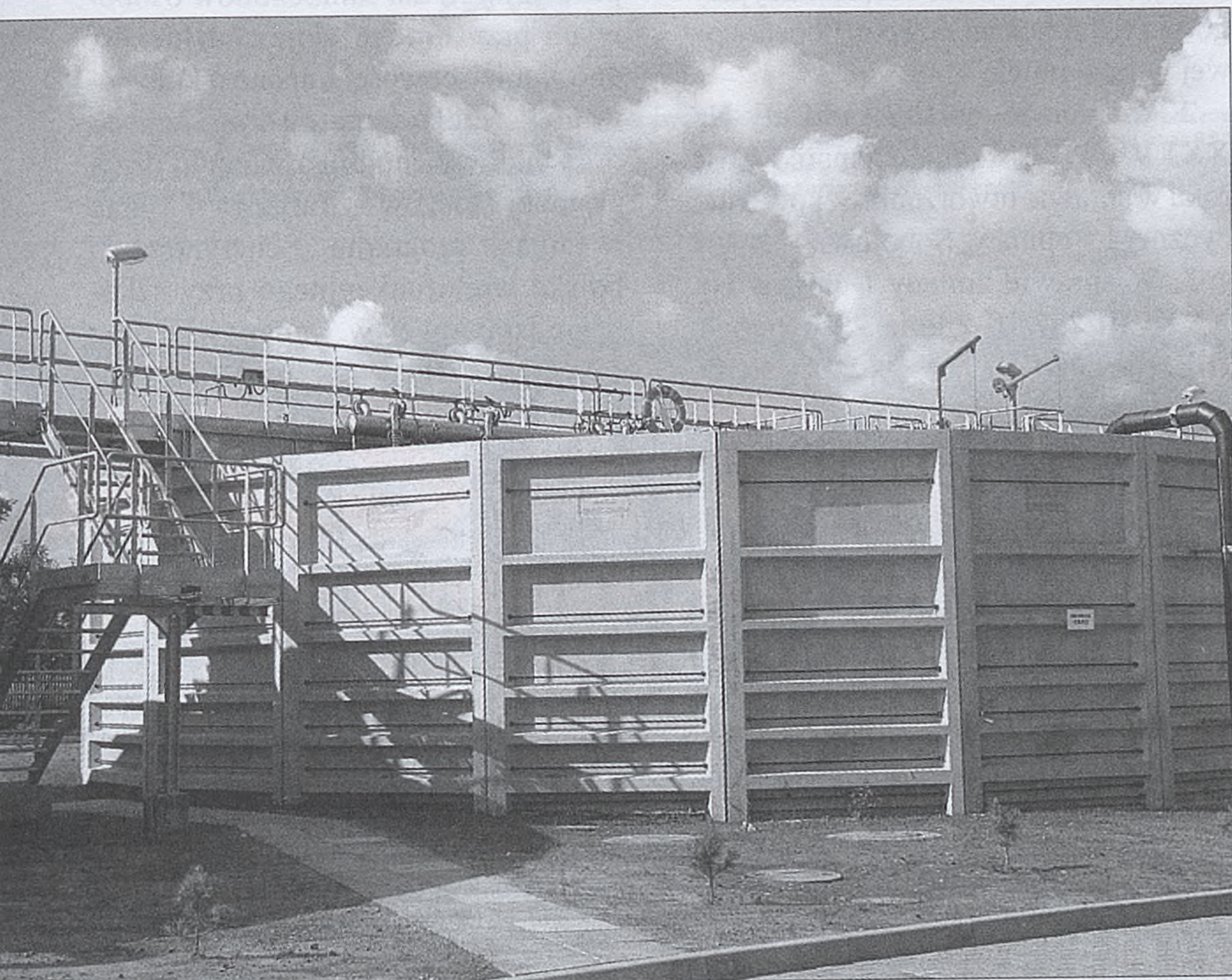
Dobiegły końca prace związane z realizacją zadania pn.: „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Gdowie wraz z budową pierwszego etapu sieci kanalizacji sanitarnej (Gdów-Grzybowa)”.

Wykonawcą robót budowlano-montażowych wyłonionym w trybie przetargu nieograniczonego była firma INSTAL Kraków S.A., a wartość inwestycji, która realizowana była od 7 kwietnia 2009 roku do 29 czerwca 2010 roku wyniosła 7.195.750,48 zł brutto.

Projekt współfinansowany był ze

środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013 w ramach działania 7.1 Gospodarka wodno-ściekowa w kwocie 4.241.744,00zł, oraz środków budżetu Gminy Gdów w kwocie 1.817.890,29 zł.

Wybudowana oczyszczalnia ścieków spełnia wymogi aglomeracji Gdów określone w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych i pozwala na dalszą kontynuację rozbudowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy.



Diabelskie drzewka z Niemiec

Delegacja miasta partnerskiego Bad Nenndorf, która gościła w Gdowie pod koniec lipca, w dowód przyjaźni ofiarowała nam dwa okazy niemieckiego buka.

Drzewo to było niegdyś popularne, jednak po wycięciu 200 ha lasu przez ludność miasta Bad Nenndorf w 1843 roku buk stał się rzadkością. Obecnie rośnie jedynie 200 drzew tego gatunku (w tym 100 w Bad Nenndorf). Buk ze względu na rosochate, splątane gałęzie, których nie da się wykorzystać nawet na opał, nazywany jest również diabelskim drzewkiem.

Buki zostały zasadzone przed gimnazjum w Niegowici oraz na gdowskim rynku.

NOWA STRONA INTERNETOWA GMINY

Pod koniec lipca ruszył nowy portal internetowy gminy Gdów. Przejrzysty układ strony pozwoli z łatwością odnaleźć potrzebne informacje i być zawsze na bieżąco z wydarzeniami w naszej gminie. Atutem portalu są także ciekawe elementy graficzne nadające mu nowoczesny charakter.

GOSPODYNIE WIEJSKIE Z GMINY GDÓW POMAGAJĄ POWODZIANOM

Podczas tegorocznego Święta Ziemi Gdowskiej panie z Kół Gospodyń Wiejskich przeprowadziły zbiórkę pieniężną na rzecz osób z terenu gminy Gdów poszkodowanych przez powódź i osuwiska. Podczas dwudniowej akcji zebrano 4 tysiące 131 złotych i 11 groszy. Pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc dla najbardziej potrzebujących.

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w tą akcję!

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Nadzwyczajna sesja Rady Gminy



21 lipca odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Gminy Łapanów. W jej trakcie podjęto 3 uchwały:

1. W sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Łapanów na 2010 rok w związku z dofinansowaniem następujących zadań:

a) „Polepszenie dostępności komunikacyjnej powiatu bocheńskiego poprzez modernizację dróg powiatowych”

b) „Modernizacja drogi gminnej Boczów – Tarnawa”

c) „Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Publicznej Szkole Podstawowej w Łapanowie”.

2. W sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/247/10 z dnia 25 marca 2010 roku w sprawie utworzenia Szkoły Muzycznej I stopnia w Sobolowie.

3. W sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/257/10 z dnia 29 kwietnia 2010 roku dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.

Mirosław Drożdż

INWESTYCJE W GMINIE ŁAPANÓW

W ramach usuwania skutków powodzi gmina ogłosiła przetargi na: remont drogi gminnej Chrostowa – Kopaliny, remont drogi gminnej Tarnawa – Przeginia – Zbydniów, remont mostu na rzece Tarnawka w miejscowości Tarnawa, zaprojektowanie i wykonanie odbudowy mostu na rzece Tarnawka w miejscowości Boczów, zlecono projekt na kładkę pieszo-jezdną na trasie Łapanów – Brzezowa (Zalew) oraz kładkę pieszą koło starego kościoła w Łapanowie. Zadania te powinny zostać wykonane do końca bieżącego roku.

Ponadto w tym roku na terenie gminy Łapanów planowane jest także wykonanie przebudowy pobocza na chodnik oraz wydzielenie miejsc postojowych dla samochodów osobowych przy drodze wojewódzkiej Nr 966 w miejscowości Łapanów koło nowego kościoła; remontu drogi i mostu oraz budowy chodnika w ciągu drogi gminnej Boczów – Tarnawa – I etap w ramach programu „Schetynówki”; boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej w Łapanowie oraz świetlic w miejscowościach Kamyk, Wolica, Zbydniów.

Mirosław Drożdż

Dobiegają końca remonty dróg uszkodzone podczas tegorocznej powodzi. Są to drogi na odcinkach: Lubomierz – Zagórzany – 420 m – koszt 90 243,84 zł, Kobylec – Zagórzany – 450 m – koszt 122 399,18 zł, Ubrzeż – do Kwarciaka oraz Ubrzeż – do Kusiaka – 630 m – koszt 99 922,10 zł, Zbydniów – Mostki – koło Bartosza – 627 m – 167 216,14 zł.

W trakcie prac remontowych wykonano wzmocnienie podbudowy, położono nawierzchnię z masy bitumniczno – asfaltowej oraz poprawiono odwodnienie. Ponadto dobiegają końca prace przy remoncie drogi o długości 300 m na odcinku Boczów – Grabie – koszt wynosi 129 168,96 zł, a także oczyszczenie i zabezpieczenie rowów oraz odtworzenie poboczy we wsi Kobylec – Nowy Świat na długości 1982 mb – koszt 60 680,27 zł.

Mirosław Drożdż

Remonty dróg gminnych



Zmodernizowana droga w Kobylcu

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

POŻYCZKA EKSPRESOWA TERAZ 0% PROWIZJI



**SZYBKO
I BEZ FORMALNOŚCI
Sprawdź!**

BOCHNIA

ul. Kazimierza Wielkiego 9
(14) 611 60 66 w. 207, 208

BRZESKO

ul. Królowej Jadwigi 3
(14) 663 16 87



BANK PEKAO SA

Member of **UniCredit Group**

Promocyjne warunki cenowe dotyczą pożyczek w kwocie od 1000 zł do 100 000 zł udzielanych bez zabezpieczenia, na które kompletne wnioski zostaną złożone w oddziałach Banku lub placówkach partnerskich (agencje Banku Pekao S.A.) do 31 października 2010 r. Promocyjne warunki cenowe nie dotyczą pożyczek udzielanych przez Partnerów Sprzedaży Banku Pekao S.A. Według stanu na 30 lipca 2010 r. rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w kwocie 8000 zł spłacanej w 12 równych ratach wynosi 21,84%, przy założeniu prowizji w wysokości 0% i oprocentowania zmiennego w wysokości 19,99% w stosunku rocznym. Wymagane dokumenty: od Klientów Banku Pekao S.A. regularnie zasilających rachunek Eurokonto wystarczy dowód osobisty, w przypadku pozostałych osób dodatkowo potrzebne będą dokumenty potwierdzające źródło i wysokość uzyskiwanych dochodów.

ALSAT

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ



Bochnia ul. Wygoda 55
tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81

alarmy samochodowe i stacjonarne ❖ sprzęt car audio
nawigacja GPS do samochodu ❖ radioodtwarzacze CD, MP3
Projektowanie systemów alarmowych i CCTV
montaż automatów do światel mijania ❖ telewizja satelitarna
sieci komputerowe ❖ automatyka do bram i rolet, szlabany

TYLKO
10 zł
miesięcznie
za wszystkie kanały,
przy jednorazowym
doładowaniu na rok



Bez umowy!
Bez abonamentu!
Prosta jak telefon na kartę!

bez opłat:



na doładowanie:



szczegóły na: www.telewizjanakarte.pl

P R D O X
SECURITY SYSTEMS

Satel



EXUS
systemy zabezpieczające



FAAC
AUTOMATYKA NA CAŁE ŻYCIE

JVC

SONY

Pioneer



Inwestujemy w drogi – budowa „ciągu północnego”

Projekt **Przebudowa i modernizacja ciągu dróg powiatowych NR K1424, K1428, K2091, K1435, K2093 na odcinku „Węzeł Autostradowy Bochnia – Uście Solne”**, jest odpowiedzią na potrzeby lokalnej społeczności w zakresie poprawy jakości dróg powiatowych, których zły stan techniczny stanowi jeden z największych problemów Powiatu Bocheńskiego.

Inwestycja jest częścią „Planu robót drogowych w Powiecie Bocheńskim” obejmującego inwestycje mostowe, budowy i remonty chodników oraz przebudowy ciągów drogowych. Modernizacja odcinków, przez które przebiega inwestycja przyczyni się przede wszystkim do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. Warto też podkreślić, że odcinki te usytuowane są na terenach planowanej strefy usługowo-przemysłowej oraz przy obiektach turystycznych i rekreacyjno-sportowych.

Realizacja inwestycji wzmocni pozycję konkurencyjną całego Powiatu Bocheńskiego jako ośrodka działalności biznesowej i atrakcyjnego celu przyjazdu turystów.

Inwestycja obejmuje przebudowę i modernizację pięciu dróg powiatowych, tworzących ciąg następujących po sobie sześciu odcinków:

Nr K1424 Bochnia – Uście Solne (odcinek trasy Krzczów – Bochnia, o dł. 1,00 km)

Nr K1428 Bochnia – Krzczów – Borek – Niedzieliska (odcinek trasy Krzczów – Rzezawa – Borek, o dł. 6,37 km)

Nr K2091 Borek – Dębina (odcinek trasy Borek – Dębina, o dł. 4,14 km)

Nr K1435 Grądy – Cerekiew (odcinek trasy Dębina – Okulice, o dł. 1,5 km)

Nr K2093 Okulice – Bogucice (odcinek trasy Okulice – Bogucice, o dł. 3,56 km)

Nr K1424 Bochnia – Uście Solne (odcinek trasy Bogucice – Bessów – Cerekiew, o dł. 6,00 km)

Powyższe odcinki dróg przebiegają przez dwie gminy Powiatu Bocheńskiego – gminy wiejskie: Bochnia i Rzezawa.

Inwestycja podzielona została na trzy następujące zadania inwestycyjne:

Krzczów – Borek (odcinek drogi K1428 Krzczów-Rzezawa-Borek)

Borek – Bogucice (odcinki dróg: K2091 Borek – Dębina, K1435 Dębina – Okulice, K2093 Okulice – Bogucice)

Bochnia – Cerekiew (odcinki drogi K1424: Krzczów – Bochnia, Bogucice – Bessów – Cerekiew).

W ramach inwestycji wykonane zostaną następujące prace budowlane: remont nawierzchni drogowej, remont i budowa chodników, remont i budowa ścieżek rowerowych, remont i przebudowa skrzyżowań.

Zakończenie prac: **październik 2010**

Całkowity koszt inwestycji: **11 034 932 zł.**

Dotacja z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego wynosi: **6 011 831 zł.**

Pozostała suma zostanie pokryta ze środków pochodzących z budżetu Powiatu Bocheńskiego.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013



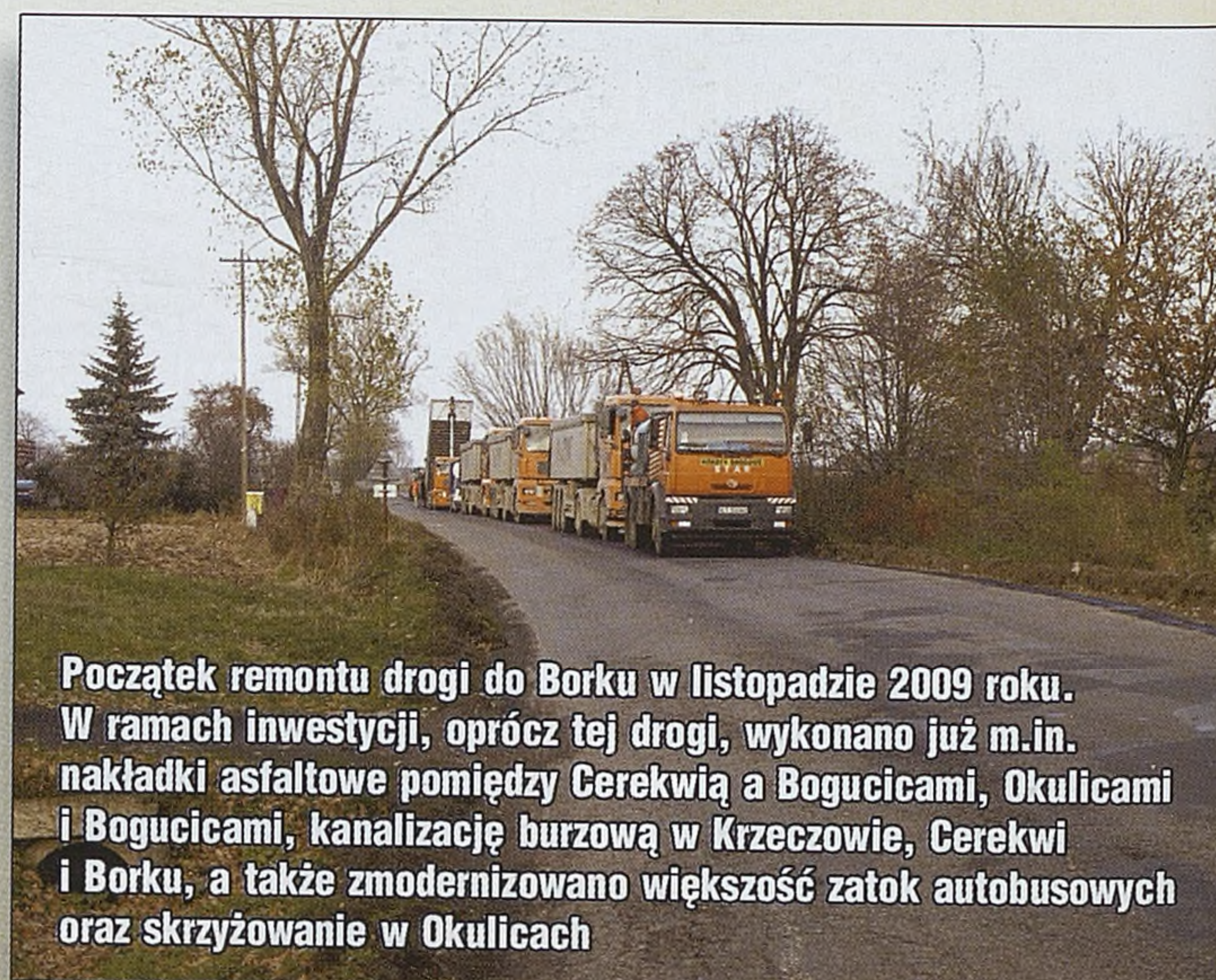
Od lewej: starosta Jacek Pająk, wicemarszałek województwa małopolskiego Roman Ciepiela oraz wicestarosta Tomasz Całka podpisują umowę na realizację tej inwestycji (maj 2009)



W ramach „ciągu północnego” wykonane zostanie m.in.: 22 km nawierzchni drogowej, ponad 3 km chodników oraz 1,5 km ścieżek rowerowych



Wicemarszałek województwa małopolskiego Roman Ciepiela i starosta bocheński Jacek Pająk, wbijając symboliczną łopatę, rozpoczęli budowę inwestycji (październik 2009)



Początek remontu drogi do Borku w listopadzie 2009 roku. W ramach inwestycji, oprócz tej drogi, wykonano już m.in. nakładki asfaltowe pomiędzy Cerekwią a Bogucicami, Okulicami i Bogucicami, kanalizację burzową w Krzczowie, Cerekwi i Borku, a także zmodernizowano większość zatok autobusowych oraz skrzyżowanie w Okulicach



W Krzczowie wykonano remont bieżący mostu oraz przepustów



Część inwestycji chodnikowych zostało już wykonanych, kolejne zakończą się już w tym roku. Nowe drogi i chodniki to także poprawa atrakcyjności gospodarczej powiatu – mówi starosta bocheński Jacek Pająk

- MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH ● ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze ●
- SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ ● ŻELIWO ● STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA ●
- OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ● WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK ●

MAZBUD[®]

spółka z o.o.

www.mazbud.wk.pl

RATY RABATY TRANSPORT

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02



**Moje
auto...**



**Nowa usługa:
WYMIANA OPON!**

Bosch Car Service

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



**PRZEGLĄDY
REJESTRACYJNE!**

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCIĄK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

**Kompleksowe
instalacje
wewnętrzne**

Przyłącza sieci:

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych

**Nowoczesne
systemy grzewcze**



Nadchodzi dobry czas dla kobiet w Bochni

Z Wojciechem Szafrąskim, dyrektorem Szpitala Powiatowego w Bochni, na temat nowego oddziału ginekologiczno-położniczego rozmawia Iwona Świętek

Wkrótce dobiegnie końca realizacja najnowszej inwestycji w szpitalu – budowa oddziału ginekologiczno-położniczego. Skąd pomysł, by akurat na tę dziedzinę położyć nacisk?

Jest to inwestycja, która jest kontynuowana w ramach poprzednio rozpoczętej inwestycji, z tym że zmieniliśmy jej zakres. W pierwszej wersji miała być to inwestycja mówiąca o poradniach specjalistycznych. Obecnie będzie to część oddziału szpitalnego. Nasze przemyslenia szły w takim kierunku, że pomieszczenia, które dzisiaj są wykorzystywane na ginekologię, położnictwo i neonatologię nie spełniają wymogów ministra zdrowia, a odpowiednie ich dostosowanie po pierwsze nie mogłoby się odbywać, z uwagi na zakres prac, w czasie funkcjonowania tych oddziałów, a po drugie praca na tej substancji, która już jest, dałaby „średni” efekt. Młode mamy poszukują dobrych warunków, wysokich standardów, porody są nielimitowane – biorąc pod uwagę te wszystkie czynniki uznaliśmy, że dobudowana część szpitala powinna koncentrować wszystko to, co się wiąże z kobietą, z jej potrzebami, wymogami i z jej dzieckiem. Przeprojektowaliśmy więc pierwotną inwestycję z poradni specjalistycznej, w nowym oddziale będzie zlokalizowane wszystko – od momentu przyjścia kobiety do poradni „K”, poprzez ginekologię, trakt porodowy, położnictwo, tam będzie również sala cięć cesarskich i neonatologia. Zresztą neonatologia posiada II stopień referencyjności, mimo tego, że była prowadzona w bardzo skromnych warunkach.

Co znajdzie się w nowym budynku?

Na niskim parterze, czyli na poziomie zerowym, ulokowana zostanie część administracyjna w postaci ruchu chorych, który zostanie przeniesiony, aby rozbudować docelowo SOR do wszystkich wymogów. Będzie tam przeniesione również pomieszczenie dla pobrań – pracowni analitycznej. Będzie to duże pomieszczenie, dwustanowiskowe, co

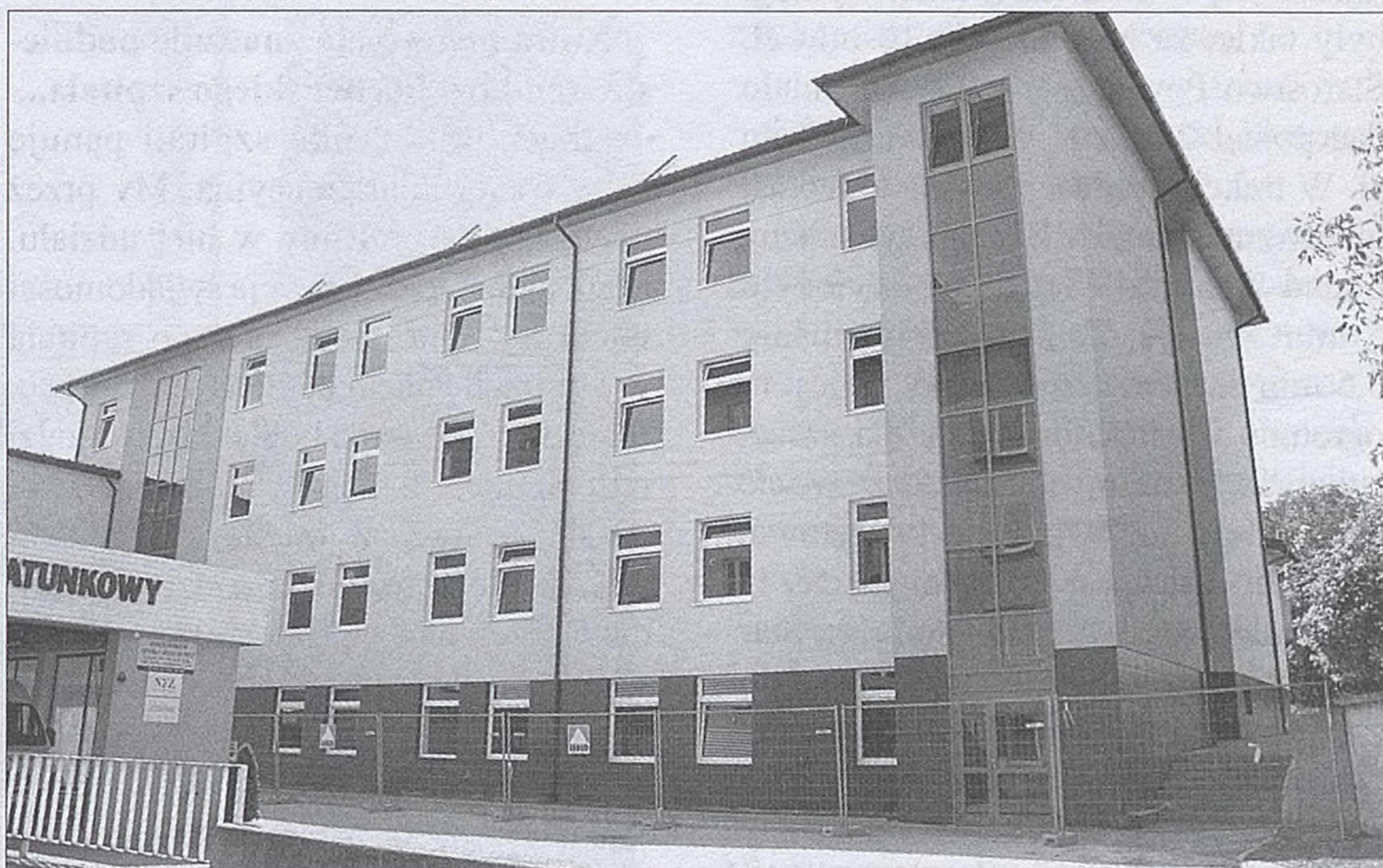
znacznie upłynni kolejki oczekujących do pobrania. Ponadto w nowym oddziale znajdą się trzy gabinety lekarskie poradni „K” i gabinet do opisu oraz do wykonywania USG, a także sala septyczna.

Na pierwszym piętrze, czyli na poziomie wysokiego parteru będzie cała ginekologia. Wszystko to będzie już w wysokim europejskim standardzie, każde pomieszczenie będzie miało swój węzeł sanitarny (prysznic, toaletę, bidet i umywalkę). Pomieszczenia dla pacjentek będą zróżnicowane od w zasadzie jedno do dwuosobowych. Największe pomieszczenie przewidziane jest dla 4 pacjentek. Ponadto na pierwszym piętrze znajdzie się porodówka, a właściwie kilka sal do porodu. Będzie bardzo wygodnie, bo właściwie każda kobieta będzie mogła rodzić osobno, w obecności lub bez obecności swoich najbliższych, łącznie z porodem w wodzie. Mamy jedną salę, w której są dwa stanowiska do porodu, jednak jest ona tak skonstruowana, że nie ma bezpośredniego kontaktu pomiędzy pacjentkami. Przypuszczam jednak, że przy takiej ilości sal porodowych jesteśmy w stanie zapewnić każdej z kobiet indywidualnie opiekę. Na pierwszym piętrze znajduje się również sala cięć cesarskich. Na najwyższym piętrze będą

pomieszczenia dla matki z dzieckiem oraz neonatologia. Nowy oddział szpitala będzie powiązany ze starą częścią przewiązką. Ta przewiązka będzie nam służyła do transportu pacjenta w celu wykonywania zabiegów ginekologicznych na bloku operacyjnym. Warunki będą wysmienite.

Na jakie dodatkowe udogodnienia będą mogły liczyć pacjentki?

Myślę, że warunki te spowodują trochę inne zachowanie się zarówno osób przychodzących do szpitala, jak i samego personelu. Pewne otoczenie wymusza bowiem pewne zachowania. Do tej pory spotykałem się z podejściem, że w naszym szpitalu są kiepskie warunki sanitarno-bytowe, dziewczyny odchodziły gdzie indziej, bo w innych szpitalach były one lepsze. Obecnie z warunkami związanymi z udzielanymi świadczeniami nie będziemy mieli już problemów. Wprowadziliśmy w międzyczasie procedury, które ciągle rozwijamy, należą do nich m.in. poród w znieczuleniu. Powstanie u nas cały pion zajmujący się anestezjologiczną obsługą ginekologii i położnictwa, gdzie będą wykonywane znieczulenia porodu, cięcia cesarskie i drobne zabiegi. Cały czas prowadzimy rozmowy z różnymi lekarzami ginekologami – chcielibyśmy zatrudnić u nas dodatkowych lekarzy. W Szpitalu obowiązuje ponadto procedura porodu z własnym lekarzem. Zmieniliśmy obecnie ilość położnych, więc poród z własną położną odbywałby się poza strukturami organizacyjnymi szpitala. Osoba, która chciałaby w takiej konfiguracji rodzić, musi zgłosić to do ordynatora, który wydaje pozwolenie na taki poród.

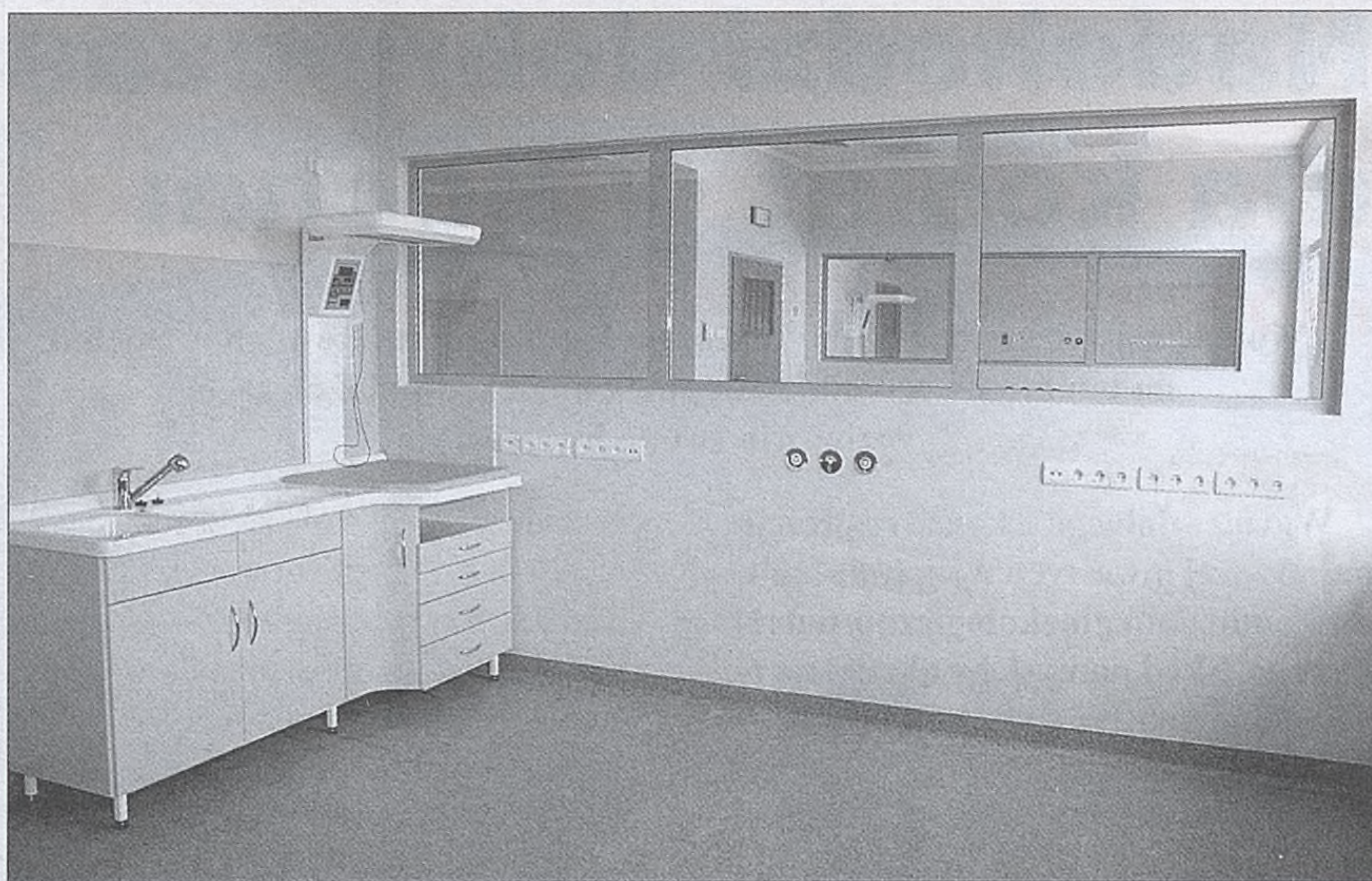


W nowym budynku trwają ostatnie prace budowlane

Mówiono mi, że kobiety by tu chętnie rodziły, gdyby miały swoją położną. Uległem temu. Jednakże po funkcjonowaniu takiego układu ponad rok okazało się, że nie wpływa to na zwiększenie ilości pacjentek. Doszliśmy do wniosku, że należy inaczej zorganizować ten proces. Do tej pory po południu mieliśmy jedną położną na piętro, teraz będziemy mieli dwie położne. Jeżeli chodzi o lekarzy, którzy będą chcieli się z nami związać, to jesteśmy na to otwarci. Jeżeli pacjentki będą chciały ze swoim lekarzem przyjść – to zapraszamy serdecznie.

Ogromna inwestycja to duże pieniądze. Skąd pochodziły środki na jej realizację?

Nie ukrywam, że ta inwestycja kosztuje duże pieniądze, aczkolwiek nie kosztuje ona aż tak dużo, jak przewidywano w pierwszym etapie planowania. Jej wartość z ponad prawie 22 mln zł została obniżona na 18 mln zł. Na samej budowlance spadła poniżej 5,5 mln zł dzięki temu stała się ona bardziej ekonomiczna. Realizując przedmiotową inwestycję wprowadziliśmy nowe technologie łącznie z wykorzystaniem energii odnawialnej, poprzez zainstalowanie kolektorów słonecznych, wykorzystywanych do ogrzania wody w Szpitalu. Ponadto wskazać należy, iż w nowopowstającym obiekcie znajduje się bardzo dużo profesjonalnego sprzętu. Żeby zamknąć plan finansowy tej inwestycji ograniczyliśmy zamierzone wydatki na sprzęt, co zmusiło w chwili obecnej do znalezienia własnych środków finansowych. Mówimy tu o sprzętach, które są podstawowe dla funkcjonowania oddziału. Kiedy staraliśmy się o dofinansowanie, wymogi były takie, że MRPO daje 10 mln zł, Starostwo Powiatowe w Bochni miało dać ponad 7 mln zł, a szpital 4,5 mln zł. W trakcie realizacji kwoty te jednak uległy zmianie. Z MRPO otrzymaliśmy ponad 7 mln zł, Starostwo wyłożyło 5 mln 300 tys. zł, a my dołożyliśmy 3,5 mln zł. Stwierdzić należy, iż jest to ogromny wysiłek finansowy dla naszej jednostki, będziemy musieli teraz spłacić zaciągnięte zobowiązania kredytowe. Pamiętać należy, o istotnym fakcie, iż zaciągnięte kredyty zarówno przez Starostwo jak i Szpital przyczyniły się do zakończenia inwestycji. Realizowaliśmy naszą inwestycję systemem zaprojektuj i wybuduj, dzięki temu zaoszczędziliśmy pieniądze na dokumentację, nie mieliśmy także inwestora zastępczego. Bardzo do-



Jeszcze tylko odpowiednie wyposażenie i pacjenci mogą korzystać z nowego oddziału szpitala.

brze oceniam również tempo tych prac. Spółka, która wygrała przetarg, czyli Erbud S.A. z Warszawy z filią w Rzeszowie okazała się solidna i godna polecenia. Gdyby nie zima i niezbyt sprzyjająca aura na początku tego roku, inwestycja zostałaby zakończona nie we wrześniu tylko w czerwcu. Ta nowa konfiguracja szpitala i ta nowa substancja, która powstała, pozwala Szpitalowi Powiatowemu w Bochni wypracować nowy układ, który związany jest z funkcjonowaniem służby zdrowia w województwie. Bez dobudowania czegokolwiek nie moglibyśmy wejść w tą strukturę polityki zdrowotnej w Małopolsce. Musielibyśmy ciągle walczyć o swoje miejsce na mapie świadczenia usług zdrowotnych. Obecnie możemy ofensywnie rozwijać naszą działalność.

Nowa inwestycja znacznie podniesie standard bocheńskiego szpitala...

Obecnie na rynku szpitali panuje ostra walka konkurencyjna. My przez wiele lat nie braliśmy w niej udziału. Mam nadzieję, że pozycja świadomości wielu osób na temat naszego szpitala w ostatnich latach uległa wzmocnieniu. Idzie dobry czas dla kobiet jeżeli chodzi o Bochnię. To będzie, w moim odczuciu najlepsze miejsce między Tarnowem a Krakowem do rodzenia dzieci. Standard przez nas zaproponowany będzie wyższy nawet niż na Ujastku w Krakowie. Podejmiemy ciężką walkę, aby kobiety nie musiały jechać do Krakowa. W świadomości wielu starszych ludzi, w tym lekarzy i pielęgniarek, moda ludzi młodych, którzy szukają dobrego

miejsca do porodu, gdzie będą czuli się bezpiecznie, dobrze traktowani, jest czymś nowym. Jednak to my mamy dostosować się do wymogów, jakie stawiają nam pacjenci, a nie pacjenci do nas. Będziemy robić wszystko, aby pacjentki dobrze się u nas czuły, aby poprawiał się obraz i wizerunek tego szpitala.

Czy są już pomysły na zagospodarowanie pomieszczeń, które zostaną po przeniesieniu ginekologii i położnictwa?

Mamy dużo pomysłów dotyczących zagospodarowania pomieszczeń, które pozostaną po ginekologii i położnictwie. Prowadzimy trudne rozmowy z NFZ. Jak one się zakończą – tego nie wiemy. Ponadto jesteśmy uzależnieni od tego, czy Fundusz rozpisze konkurs. Nie chciałbym dzisiaj zdradzać wszystkich naszych planów, bo ich spektrum jest dosyć duże. Ponadto planujemy również pewne elementy przebudowy obecnie funkcjonującej struktury, np. myślimy o neurologii, przebudowie oddziału internistycznego. Myślimy, aby na chirurgii wprowadzić oddział ortopedyczny. Już rozpoczęliśmy w ramach oddziału chirurgii urazowej działanie oddział ortopedycznego, ciesząc się powodzeniem i uznaniem ze strony pacjentów. Co roku rozszerzamy nasze usługi o nowe elementy. Rozpoczęliśmy od artroskopii kolana, robimy już rekonstrukcję więzadła krzyżowego, następne będziemy robić ramię. Kolejka pacjentów oczekujących jest bardzo duża. Podobnie sytuacja wygląda jeśli chodzi o chirurgię oka jednego dnia – dzisiaj mamy już dwuletnie kolejki. Takich i jeszcze innych

pomysłów mamy bardzo wiele. Do tego dochodzi nam bardzo ważny czynnik – jak skompletować załogę w sensie lekarskim, bo jeżeli chodzi o pielęgniarki – szansa jest o wiele większa.

Szpital od lat boryka się z problemem braku miejsc parkingowych...

Problem braku miejsc parkingowych od dawna dostrzegam. Szpital jednak na wszystko nie stać. Przez wiele lat szpital nie dysponował specjalnymi placami, które mogłyby zagospodarować na parkingi. Zakładając, że przez nową inwestycję szpital się rozrośnie, te miejsca będą bardzo potrzebne. Mamy świadomość ogromnej niedogodności, jeżeli chodzi o miejsca parkingowe. Tym bardziej, że jesteśmy ulokowani w pobliżu szkoły. W dzisiejszych czasach młodzież niejednokrotnie przyjeżdża do szkoły własnymi samochodami i korzystają z naszego parkingu, bo jest bezpłatny. Jest kilka pomysłów, które są dzisiaj w sferze koncepcji, m.in. piętrowy parking przy prosektorium. Ponadto przy realizacji nowej inwestycji zgodnie z wcześniejszym planem zagospodarowania od ulicy Windakiewicza zaplanowano parking. Nie jest on co prawda przewidziany na dużą ilość miejsc, ale zawsze w jakiś sposób rozwiązuje tą kwestię. Z racji tego, że nie domykała nam się koncepcja związana z montażem finansowym, etap budowy parkingu przesunęliśmy na dalszy okres. Mamy świadomość, że parking byłby bardzo potrzebny, ale szpital nie dysponuje pieniędzmi na jego realizację w tym momencie. Rozmawialiśmy z panem Starostą i pojawiła się koncepcja, żeby ewentualnie, jeżeli byłaby

taka wola i chęć, miasto wybudowało parking i mogłoby z tego tytułu pobierać tam opłaty. Rozmawiałem w tej sprawie z panem Burmistrzem Bogdanem Kosturkiewiczem. Po przeanalizowaniu tematu, powiedział, że ma w tym roku bardzo trudny budżet i w związku z tym nie jest w stanie nad tym problemem się pochylić. Być może w późniejszym okresie będzie taka możliwość i ponownie wrócimy do rozmów na ten temat. Na chwilę obecną jest to problem, którego szpital sam nie jest w stanie rozwiązać. Ponadto ilość różnych inwestycji, które zostały wykonane w szpitalu i zakupy sprzętu medycznego to są rzeczy, które odbywają się kosztem wszystkich pracowników. Zgodzili się oni na to, że aby stać się atrakcyjnym partnerem, musimy dysponować potencjałem, jakiego wymaga od nas NFZ. Po tak dużych wyrzeczeniach, jakie ponieśli pracownicy oczekiwanie, że jeszcze znajdą pieniądze na następny element związany z parkingiem jest mało sympatyczne. Ludzie wykonali tu naprawdę bardzo ciężką pracę, jestem pełen podziwu dla swoich pracowników, którzy zrozumieli cel, jaki został tu postawiony i byli konsekwentni w jego realizacji.

Ogromne protesty wzbudziło zamknięcie dolnego parkingu. Czy było to konieczne?

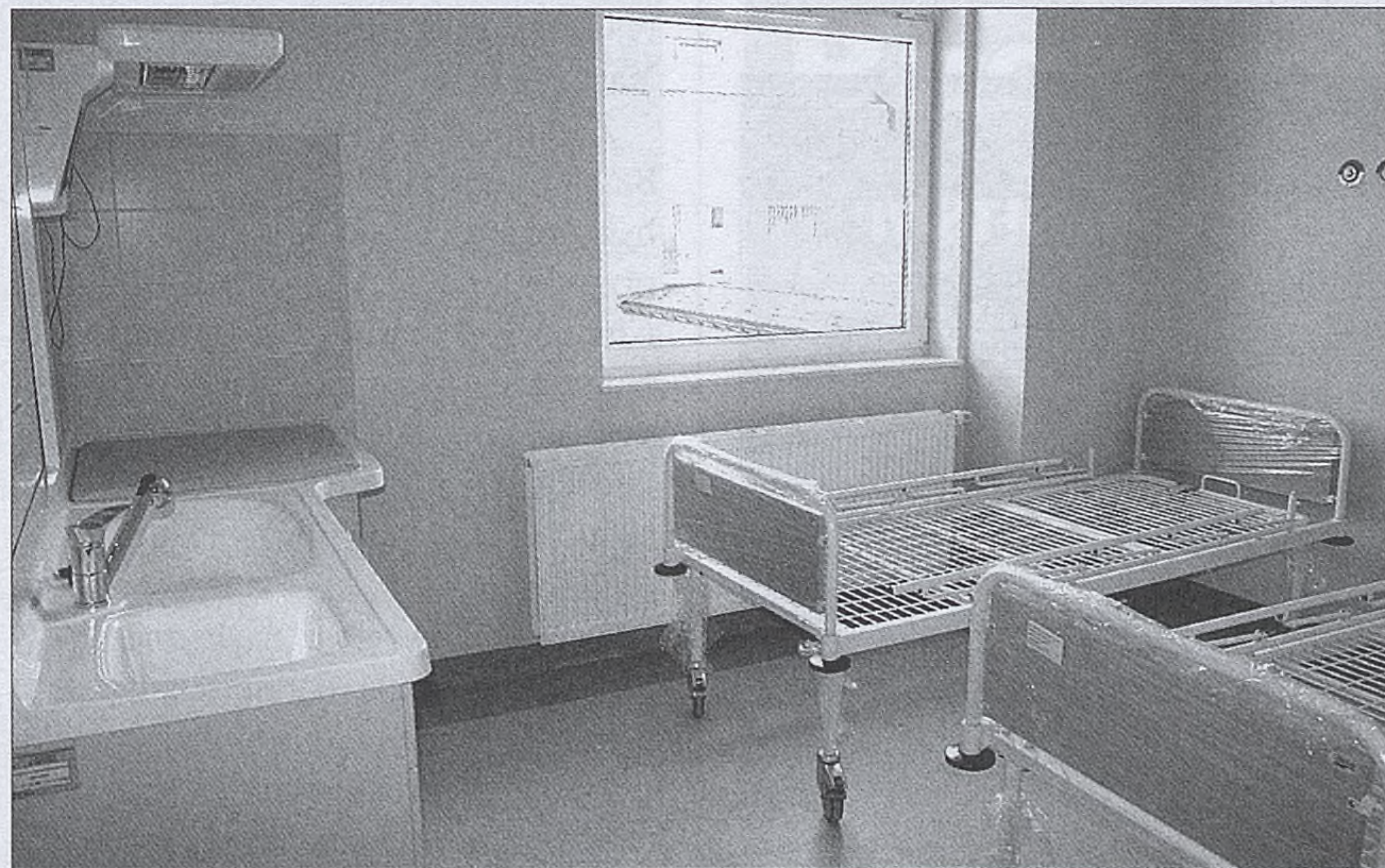
Dolny parking został zamknięty z kilku powodów. Pojawił się pomysł, aby dwie karetki, które się tu znajdują pozostały na swoim miejscu, a pozostała część parkingu zostałaaby dla pacjentów szpitala. Niestety, brak roztropności ludzi, którzy potrafili podjechać pod szpital i zablokować dwie karetki spowodował,

że musieliśmy podjąć radykalne działania w tej materii. Na Radzie Społecznej sygnalizowaliśmy aby ten parking zrobić parkingiem płatnym. Jak jest parking płatny, to pojawia się również mobilizacja – kiedy za każdą rozpoczętą godzinę trzeba zapłacić, zwiększa się szybkość załatwiania spraw w szpitalu. Nie dostaliśmy jednak zgody na takie rozwiązanie. Ponadto stwierdzam z przykrością, iż wielu ludzi traktuje szpital jako darmowy parking. Stąd mają blisko nie tylko do szkoły, ale i do miasta. Najgorsze jest to, że kierowcy parkują byle jak, często nie przestrzegając żadnych przepisów i zasad bezpieczeństwa.

Problem jest naprawdę bardzo duży. Poprzednia Rada Powiatu dała na koniec kadencji ponad 4 mln zł na rozbudowę bloku operacyjnego oraz 1,6 mln zł na zakup tomografu komputerowego. Obecna rada Powiatu dała niemal 5,5 mln na inwestycję w postaci budowy nowego oddziału (obiektu). My musimy mieć jeszcze innych partnerów, którzy będą nas wspierać i będą nam pomagać. Należy pamiętać, że szpital nie jest tylko powiatowym szpitalem sensu stricto, tylko jest szpitalem dla mieszkańców wszystkich gmin wchodzących w jego skład oraz dla wszystkich, którzy chcą z naszych usług skorzystać. Liczę na to, że władze miasta, gminy dojdą do przekonania, że trzeba ten problem w jakiś sposób rozwiązać i to trzeba rozwiązać w jakiś sposób systemowy. Bez dodatkowej inwestycji nie da się temu zaradzić. Myślę, że pierwszym etapem mogłoby być wybudowanie parkingu przy ul. Windakiewicza. Mamy świadomość, że jeśli zostawimy go jako parking otwarty, to będzie służył wszystkim, a nie tylko tym, którzy rzeczywiście z usług szpitala chcą skorzystać.

Kiedy pierwsze pacjentki zostaną przyjęte na nowy oddział?

– Będzie to uzależnione od tego, jak szybko będą postępowały odbiory. Jesteśmy już po odbiorze przeciwpożarowym, następnie czeka nas odbiór sanepidologiczny, PIP oraz środowisko. Po tych odbiorach zgłaszamy wykonane roboty budowlane do nadzoru budowlanego w celu dopuszczenia obiektu do użytkowania. Decyzja ta uprawomocnia się do 14 dni, po tym okresie czasu pierwsze pacjentki będą przyjmowane. Chciałbym przed oficjalnym otwarciem, czyli przed 27 września, aby już były tam pacjentki. Niech z tego korzystają i cieszą się, że nastał lepszy czas dla kobiet w Bochni.



Leczenie będzie się odbywało w naprawdę godnych warunkach.

Królowała kasza

Już po raz dwunasty w Siedlcu spotkali się miłośnicy swojskiego jadła. Tradycyjnie pogoda dopisała – słońce mocno świeciło, na niebie nie było żadnych chmur, a w pobliżu Domu Kultury czuć było już z daleka smakowite zapachy. Na wszystkich, którzy przybyli 22 sierpnia na Biesiadę Agroturystyczną „W artystycznej dolinie” czekało wiele atrakcji.

Biesiadowanie rozpoczęło się o godzinie 16. Na suto zastawionych stoiskach królowały placki, przeróżne potrawy regionalne, napoje, chleb ze smalcem i inne pyszności. A wszystko to przygotowane przez różne koła gospodyń wiejskich i świetlice.

Na ustawionych w pobliżu sceny stoiskach zaprezentowali się również właściciele gospodarstw agroturystycznych, pszczelarskich i ogrodniczych oraz twórcy ludowi.

Koła Gospodyń Wiejskich, stowarzyszenia, świetlice i właściciele gospodarstw wiejskich stanęli do konkursu na „Najsmaczniejsze potrawy z kaszy”. Każdy miał za zadanie zaprezentować co najmniej dwa dania, których głównym składnikiem była dowolna kasza. Komisja kosztowała potraw, a później wybrała zwycięzcę.

I miejsce zajęło KGW „Wesołe Kumoszki” z Moszczenicy. Panie przygotowały bukiet z kaszy gryczanej oraz pomidory faszerowane kaszą. II miejsce przypadło w udziale KGW „Brzeźnickie Gosposie” z Brzeźnicy. Komisja skosztowała rolady z kaszą

i babeczek z żurawiną. Na III miejscu znalazły się pierogi z ziemniakami i kaszą oraz babka z kaszą gryczaną, przygotowane przez KGW „Warkocz Tarłówny” z Dębna. IV miejsce przypadło w udziale KGW z Siedlca za potrawy kasza pęczak z kapustą oraz rolada z kaszy kuskus z wątróbką. Natomiast V miejsce zajęła Świetlica Wiejska Stanisławice, która przygotowała roladę wieprzową z kaszą kuskus oraz paprykę nadziewaną kaszą.

Wyróżnienia otrzymali: Świetlica Wiejska Cikowice, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Buczków, KGW „Targowianki”, Środowiskowy Dom Samopomocy w Gruszowie, KGW Grobla, Gospodarstwo Ekologiczno-Agroturystyczne „U Sołtysa” – Teresa i Bronisław Gierczak, Świetlica Wiejska Cerekiew.

Fundatorami nagród pieniężnych byli: wójt gminy Bochnia, Starostwo Powiatowe w Bochni, w ramach realizacji zadania publicznego „XII Biesiada Agroturystyczna w Artystycznej Dolinie”. Nagrody rzeczowe ufundowało Stowarzyszenie Nadwiślańska Grupa Działania E.O. CENOMA.

Pysznych potraw mógł spróbować także każdy uczestnik biesiady.

Następnie na scenie zaprezentowali się laureaci „Gminnych talentów”, a później kapela Siedlecka oraz włoski zespół Leon Forte.

Organizatorami biesiady byli wójt gminy Bochnia oraz Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu.

Polsko-niemieckie spotkania

Aż 28 osób z powiatu bocheńskiego ukończyło warsztaty z języka niemieckiego przeprowadzone w dniach 16–20 sierpnia, które zorganizowało Starostwo Powiatowe w Bochni, Stowarzyszenie Partnerskie Bochnia-Saarlouis oraz Partnerschaftsverein Saarlouis-Bochnia z Niemiec. Uczestnicy byli podzieleni na dwie grupy zaawansowania znajomości języka niemieckiego: zaawansowaną i średniozaawansowaną.

Każda grupa mogła wybierać tematy warsztatów w języku niemieckim, jakie zaproponowali prowadzący, którymi byli wykładowcy z uniwersytetu w Saarbrücken: Wanda Ziaja-Kiedroń i Andrea Schmitt. Kurs był prowadzony wyłącznie w języku niemieckim, co było dodatkowym atutem zajęć, gdyż można było posłuchać oryginalnej wymowy oraz ją ćwiczyć ucząc się przy okazji nowych słów.

Uczestnicy dowiedzieli się wiele o Saarlouis – partnerskim mieście Bochni. Podczas spotkań przetłumaczono tekst do mapy powiatu Saarlouis z języka niemieckiego na język polski.

Uroczyste zakończenie warsztatów odbyło się w Starostwie Powiatowym, gdzie starosta Jacek Pająk wręczył uczestnikom warsztatów certyfikaty wystawione przez Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Tarnowie.

Zajęcia odbywały się w Zespole Szkół nr 2 w Bochni, a ich organizacja była możliwa dzięki współfinansowaniu przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz wsparciu firmy Cold. Honorowy patronat nad warsztatami pełnili Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec dr Heinz Peters i starosta bocheński Jacek Pająk.

Tegoroczne zajęcia nie były pierwszą inicjatywą Stowarzyszenia Partnerskiego Bochnia-Saarlouis i Partnerschaftsverein Saarlouis-Bochnia. W 2006 r. zorganizowano pierwsze warsztaty językowe dla nauczycieli z rejonu Małopolski i również cieszyły się one dużym powodzeniem.

(łp)



Sukces mieszkańca Proszówek

Od 13 do 15 sierpnia w Iławie miał miejsce czterdziesty Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego „Old Jazz Meeting Złota Tarka”. W tym niezwykle prestiżowym konkursie wzięło udział kilkanaście zespołów i solistów z kraju i zagranicy. W kategorii zespołów nagrodę główną Złotą Tarkę otrzymał zespół Saxpasja. Ten kwartet saksofonowy powstał jesienią 2009 roku. Jego cechą charakterystyczną jest duża rozpiętość wiekowa od 22 do 67 lat. W swoim repertuarze posiada standardy jazzowe i dixie-landowe. Jak podkreślają członkowie zespołu, saksofon – jeden z najbardziej magicznych instrumentów występuje tu w poczwórnym wydaniu, dlatego też niekwestionowany czar tego instrumentu w połączeniu z niesamowitymi współbrz-

mieniami tworzą szczególną atmosferę udzielającą się podczas koncertu.

Skład kwartetu tworzą: Adam Sowa (dyrygent orkiestry dętej w Iwkowej), Edward Karwala (brał udział w tworzeniu ragtim'owej kapeli w Tarnowie, z której potem powstała Leliwa Jazz Band Tarnów), Paweł Jarzmik (współpracował z Sadecką Orkiestrą Symfoniczną, Sadeckim Big Bandem oraz kwartetem smyczkowym) oraz Wojciech Zwierniak.

Wojciech Zwierniak jest absolwentem Instytutu Jazzu i Muzyki Estrado-

wej na Akademii Muzycznej w Katowicach (studia licencjackie). Saksofonista, pianista, nauczyciel. Występował z grupą Skafander, międzynarodowym składem FBI Jazz Project w Polsce i za granicą. Z zespołem Alkaline wystąpił na opolskim Festiwalu Debiuty 2008. Zaangażowany jest w wiele projektów muzycznych. Członek zespołu EKG.

Organizatorem festiwalu było Polskie Stowarzyszenie Jazzowe, Iławskie Centrum Kultury, Urząd Marszałkowski województwa warmińsko-mazurskiego.

mt

REKLAMA

Szkoła muzyczna w Sobolowie

Na mocy porozumienia z dnia 29 czerwca 2010 roku zawartego pomiędzy Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Bogdanem Zdrojewskim a gminą Łapanów reprezentowaną przez wójta gminy Łapanów, z dniem 1 września 2010 roku rozpocznie funkcjonowanie Szkoła Muzyczna I stopnia w Sobolowie. Organem prowadzącym będzie gmina Łapanów, natomiast nadzór pedagogiczny sprawować będzie Ministerstwo Kultury. Zgłosiło się 110 chętnych. Szkoła będzie działać w wydzierżawionym budynku parafii – przygotowanym wg najnowszych standardów.

Mirosław Drożdż

Biuro Usług Rachunkowych Maria Holota

świadczenie kwalifikacyjne
MF nr 7599/98

Oferujemy m.in.:

prowadzenie ksiąg handlowych,
podatkowych ksiąg przychodów
i rozchodów, ryczałt
obsługę kadrowo-płacową
rozliczenia z ZUS i US

Bochnia, ul. Karosek 27
tel. 14/ 611 96 12

Czas na podsumowanie

Wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami. Poprosiliśmy dotychczasowych burmistrzów i wójtów oraz starostę o odpowiedź na pytanie czy będą starać się o reelekcję. Przedstawiciele samorządów podsumowali minione 4 lata, przypomnieli zrealizowane inwestycje, największe sukcesy i zadania nie zrealizowane. Jako pierwsi wypowiedzieli się starosta bocheński Jacek Pająk, wójt gminy Trzciana – Józef Nowak oraz wójt gminy Żegocina Jerzy Błoniarz.



Jacek Pająk
starosta bocheński

Tylko w ostatnim roku udało nam się zrealizować wiele kluczowych dla mieszkańców inwestycji takich jak chociażby „ciąg północny”, „schematynówki” w Bochni z przebudową dwóch skrzyżowań Floris – Kościuszki i Brzeską – Krzeczowską na czele, to także budowa mostów w Trzcianie, Brzeźnicy, Lipnicy Murowanej czy w Kamionnej. Nie sposób wymienić wszystkich. Liczby jednak mówią same za siebie, bowiem według wstępnych obliczeń zmodernizowaliśmy prawie 20 kilometrów chodników w powiecie, wyremontowaliśmy ponad 28 kilometrów dróg oraz łącznie 23 mosty lub przepusty, a mając w pamięci ostatnią powódź – warto dodać, iż podczas tych czterech lat wyczyszczono rowy na długości prawie 64 kilometrów. Przez okres od 2007–2009 przeznaczaliśmy na inwestycje drogowe ok. 39,5 miliona złotych, a do końca 2010 roku planujemy wydać ok. 24 miliony. Niebagatelną rolę przy realizacji wielu z tych zadań odgrywały pozyskane przez nas środki zewnętrzne (zarówno te unijne jak i ministerialne) bez których nie byłoby możliwości w tak krótkim czasie wykonać takiej ilości prac. Ważne również są inwestycje w szkołach ponadgimnazjalnych, bowiem ich łączna wartość za okres tych czterech lat wyniosła ponad 16,5 miliona

złotych. Największy sukces... Nie da się jednoznacznie tak tego określić, ponieważ każda z naszych inicjatyw, niezależnie od wysokości nakładów finansowych, była ważna. Kiedy tak sobie to analizuję znajduję chyba jednak taki wspólny mianownik dla tych sukcesów: to zespół ludzi – pracowników samorządowych zarówno w starostwie jak i w jednostkach organizacyjnych, których kompetencje, wiedzę i zaangażowanie udało się pozyskać do realizacji tych wszystkich bardzo ważnych i potrzebnych dla mieszkańców działań. A czego się nie udało...? Pewnie przekonać malkontentów, że w pracy publicznej ważniejsze niż osobiste urazy i animozje, czasami takie niezdrowe łobuzerstwo – ważniejsze są takie wartości jak umiar, porozumienie i zdrowy rozsądek. Wszystkich problemów nie da się rozwiązać w ciągu jednej kadencji – ale ważna jest chęć do konstruktywnej, nawet obciążonej sporami, pracy na rzecz ludzi.

Rozważam różne scenariusze, dotyczące kandydowania w najbliższych wyborach samorządowych, ale na chwilę obecną bliższa jest mi myśl wystawienia tych czterech lat pracy w drodze wyborów na ocenę mieszkańców. Mam takie przekonanie w sobie,

REKLAMA

że ludzie jednak potrafią ocenić we właściwych proporcjach pracowitość i uczciwość.



Józef Nowak
wójt gminy Trzciana

W ostatniej kadencji działania samorządu gminy Trzciana skierowane były głównie na przygotowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej związanej z budową ujęcia wody i wodociągu dla całej gminy oraz z opracowaniem dokumentacji projektowej związanej z budową oczyszczalni ścieków w Trzcianie i kanalizacji dla miejscowości Trzciana, Łakta Dolna i Leszczyna. Koszt wykonanej dokumentacji wynosi 500 tys. zł. W tej kadencji rozpoczęto budowę wodociągu gminnego. W I etapie przeznaczono kwotę prawie 2 mln zł na budowę ujęcia, stacji uzdatniania, rurociągu wody surowej i zbiornika wyrównawczego. W bieżącym roku przystąpiono do realizacji II etapu związanego z rozprowadzeniem wody do miejscowości Kamionna, Kierlikówka, Rdzawa, Ujazd, część Łakty Dolnej i Trzciany za kwotę ponad 7 mln zł. Do-

Bochnia, ul. Partyzantów 17
tel. kom. 510 993 544
tel. 14 611 15 74

skype:
karolinar69
leonard3900

www.leonard-bochnia.pl

KUPON RABATOWY

finansowanie ze środków PROW-u wynosi 4 mln zł. Zakończenie tej inwestycji planowane jest we wrześniu 2011 r.

Ponadto przeprowadzono remonty i odbudowę dróg gminnych: Kamionna Brzeziny, Kierlikówka – Lutry, Leszczyna – Kalisówka, Łakta Dolna – Wielka Góra, Rdzawa – Kędra, Rdzawa – Kola-wy, Kamionna – Adamowskie, Trzciana – Srokówka, Trzciana – Krawczyk, Kierlikówka – Wójtówka, Trzciana – Kaliny, Trzciana – Pachówka, Trzciana – Kąty, Łakta – Dolna – Jagielski, Rdzawa – Kolawy, Łakta Dolna – Pasternik, Ujazd – Kukla, Kamionna – Pacek, Trzciana – Bujak, Rdzawa – Góry. Razem z planowanymi do wykonania jeszcze w tym roku drogami Kierlikówka – Lutry, Łakta Dolna – Półrolki, Łakta Dolna – Kukla i Leszczyna – Bębenek – wartość wykonanych prac na drogach gminnych wynosi prawie 1,5 mln zł.

Wykonano lub w trakcie wykonywania są remonty nawierzchni mostów w Rdzawie – 106 tys. zł i w Trzcianie – Pachówka (w trakcie wykonywania) – 104 tys. zł. W ostatniej kadencji wybudowano chodniki przy drogach powiatowych: w Trzcianie – 331 tys. zł, zatokę autobusową przy drodze wojewódzkiej – 40 tys. zł, chodnik w miejscowości Łakta Dolna – 301 tys. zł, przeprowadzono remont chodnika przy Urzędzie Gminy – 100 tys. zł. Do końca roku planowana jest budowa chodnika przez powiat bocheński w miejscowości Łakta Dolna.

W bieżącej kadencji przeprowadzono też docieplenie ścian budynku Szkoły Podstawowej w Rdzawie, dokonano wymiany stolarki okiennej i drzwiowej w budynku wiejskim Domu Ludowego w Kierlikówce i Łącku Dolnym, remont budynku Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Łącku Dolnym, rozpoczęto budowę ogólnodostępnej sali gimnastycznej w Kamionnej, remont budynku Szkoły Podstawowej w Trzcianie, remont budynku Domu Strażaka w Trzcianie, remont budynku Zespołu Szkół w Leszczynie – wartość tych prac wynosi 1 mln 620 tys. zł.

Sukcesem władz samorządowych jest uruchomienie od 1 września 2010 r. Szkoły Muzycznej I stopnia w Trzcianie, do której przyjętych jest 80 uczniów. Będą oni pobierać naukę gry na 8 instrumentach.

Obecnie władze samorządowe z niecierpliwością oczekują na rozstrzygnięcie

oceny strategicznej wniosków złożonych do Działania 7.1 w ramach MRPO. Po ocenie formalnej, finansowej i merytorycznej wniosek złożony przez Gminę Trzciana dot. budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Trzcianie, Łącku Dolnym i Leszczynie znajduje się na 4 miejscu wśród 26 wniosków, które przeszły do II etapu. Jeżeli pozytywnie przejdzie ocenę strategiczną, dokonaną przez Zarząd Województwa Małopolskiego to w najbliższych dwóch latach gmina Trzciana będzie prowadziła inwestycję za ponad 12 mln zł, z czego 8 mln zł to dofinansowanie w ramach MRPO.

Ponadto gmina złożyła wnioski do PROW-u w ramach przynależności do Lokalnej Grupy Działania Dolina Raby na remont świetlicy w Kamionnej i odnowę centrum wsi Trzciana. Obydwa wnioski zostały pozytywnie przyjęte przez LGD i skierowane do dofinansowania przez Urząd Marszałkowski w Krakowie. Wartość dofinansowania to ponad 200 tys. zł.

Złożone są również wnioski w Urzędzie Wojewódzkim na pomoc w odbudowie zniszczonych lub zagrożonych osuwiskami 5-ciu domów mieszkalnych.

Sukcesem mieszkańców gminy Trzciana są Stowarzyszenia, które również pozyskały środki w ramach POKL, np. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kamionna uzyskało dofinansowanie w wys. prawie 600 tys. zł na prowadzenie przedszkola, które rozpocznie swoją działalność z dniem 1 stycznia 2011 r., a Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Trzciana uzyskało dofinansowanie na zajęcia alternatywne dla dzieci i młodzieży z całej gminy – projekt „Alternatywne lekcje historii”.

Bardzo dobrze układa się współpraca z Zarządem Powiatu Bocheńskiego. Oprócz zrealizowanych zadań dot. budowy chodników przy drogach powiatowych w tej kadencji wybudowano 3 mosty w ciągu dróg powiatowych, a czwarty most jest w trakcie realizacji. Obecnie Powiat Bocheński rozstrzygnął przetarg na modernizację drogi z Leszczyny do Trzciany, która obecnie jest już prawie nieprzejezdna.

Nie udało się natomiast poprawić stanu nawierzchni wszystkich dróg powiatowych na terenie gminy, których stan po ostatniej powodzi wymaga szybkich działań – najpilniejsze sprawy to odcinek w Ujeździe koło Dworu i w Trzcianie wzdłuż Potoku Saneckiego. Wszystkie

te działania i osiągnięcia nie byłyby możliwe bez radnych, sołtysów, strażaków i mieszkańców gminy, zaangażowanych w rozwój naszej Małej Ojczyzny.

Zamierzam startować w najbliższych wyborach samorządowych.



Jerzy Błoniarz
wójt gminy Żegocina

Pełnię obowiązki wójta gminy Żegocina wiele lat. Decyzję o przystąpieniu do wyborów na kolejną kadencję podejmę w stosownym czasie, gdyż jak mawiał śp. poseł Wiesław Woda, potrafię służyć ludziom. Spoglądając wstecz, muszę powiedzieć, że wysiłek mieszkańców, samorządu i moja służba przyniosły środowisku pozytywne rezultaty. Przybyło wiele obiektów, które służą dzieciom, młodzieży, osobom niepełnosprawnym, lokalnej kulturze, kultywowaniu tradycji, poprawie jakości życia i bezpieczeństwa mieszkańców Gminy. Udało się także skutecznie pozyskiwać środki pomocowe, dzięki którym można było wykonać wiele inwestycji i remontów. Jest wiele planów, których realizacja została przesunięta na kolejne lata z uwagi na brak środków, są to np.: kolejne odcinki chodników, budowa basenu kąpielowego, dalsza estetyzacja gminy. Wielkim osiągnięciem jest możliwość kształcenia się w naszej gminie od przedszkola poprzez szkoły podstawowe, gimnazja, szkołę muzyczną, liceum ogólnokształcące i zasadniczą szkołę zawodową. Mamy znakomitą bazę oświatową, uczniowie uzyskują wysokie wyniki nauczania, dbamy o zaplecze dla rozwoju sportu i rekreacji (wybudowano 3 nowoczesne boiska ze sztuczną nawierzchnią w Łącku Górnym, Żegocinie i w Rozdzielu, w budowie jest kolejne w Beldnie, buduje się sala gimnastyczna w Bytomsku).

Iwona Świętek, Tadeusz Olszewski

7 milionów zł na adaptację budynków

W Cerekwi za drogo...

Wydawało się, że stojący w Cerekwi budynek, gdzie niegdyś funkcjonował Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy znów zatętni życiem. Pojawiły się bowiem plany dostosowania go do potrzeb zakładu opiekuńczo-leczniczego (ZOL).

Są pomysły...

Działka, na której stoi budynek jest własnością powiatu bocheńskiego. Na początku 2004 roku władze powiatu podjęły decyzję o likwidacji z przyczyn ekonomicznych SOSW w Cerekwi. Uznano wtedy, że najlepszym wyjściem będzie połączenie wspomnianego ośrodka z podobną szkołą znajdującą się w Bochni. Od czasu przeniesienia dzieci do Bochni budynek stoi pusty. Poprzedni starosta bocheński Ludwik Węgrzyn chciał tu stworzyć tzw. Centrum Opieki Medycznej, placówki dla osób przewlekle i nieuleczalnie chorych, wymagających stałej opieki.

Również obecny starosta bocheński Jacek Pająk od początku swojej kadencji deklarował, iż zagospodaruje ten obiekt. Na początku swojej kadencji mówił, iż pod uwagę brane są dwie koncepcje – ośrodek opieki paliatywnej dla 20 – 30 osób lub Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy.

Plany dotyczące zagospodarowania budynku nabierały realnych kształtów. Podczas lipcowej sesji powiatowej radni mieli podjąć uchwałę, na mocy której budynek w Cerekwi miał zostać przekazany bocheńskiemu szpitalowi w formie darowizny. Planowano stworzyć tu Zakład Opiekuńczo-Leczniczy (ZOL). Głównym zadaniem zakładu miało być okresowe objęcie całodobową pielęgnacją oraz leczeniem pacjentów z rozpoznaniem choroby przewlekłej, którzy przebyli leczenie szpitalne i mają ukończony proces diagnozowania czy leczenia operacyjnego lub intensywnego leczenia zachowawczego, a nie wymagają już dalszej hospitalizacji w oddziale szpitalnym. Jednak ze względu na stan zdrowia i niesprawność fizyczną, brak samodzielności w opiece, konieczności stałej kontroli lekarskiej, potrzebę profesjonalnej pielęgnacji i rehabilitacji, powinni przebywać w zakładzie opiekuńczym.

Koszt realizacji inwestycji oszacowano na 2,5 mln zł. Narodowy Fundusz

Zdrowia w Krakowie wyraził gotowość zakontraktowania świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych dla mieszkańców powiatu bocheńskiego.

Niestety, w ostatnim momencie uchwała została zdjęta z porządku obrad.

... nie ma pieniędzy

Radnych, którzy spotkali się przed sesją na komisji zdrowia zaniepokoił nowy kosztorys, który wskazywał, że inwestycja będzie kosztowała nie 2,5 mln zł a... 7 mln zł.

– Kiedy rozmawialiśmy na komisjach na temat ZOL-u w Cerekwi padała kwota 2,5 mln zł na dostosowanie tych budynków do potrzeb ZOL-u. Dziś na komisji zdrowia dowiedzieliśmy się, że kwota ta wynosi ponad 7 mln zł. Skąd taka rozbieżność? Czy poprzednia kwota była niedoszacowana, czy obecna jest przeszacowana? – pytał wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Kołodziejczyk.

Dyrektor szpitala Wojciech Szafrąński wskazywał, iż na zwiększenie kosztorysu składa się kilka czynników. Tłumaczył, iż poprzedni projekt koncepcyjny obejmował remont pomieszczeń dla 32 łóżek, natomiast obecna propozycja dotyczy 49 łóżek. W związku z tym rodzi się konieczność rozbudowy obiektu. Zwracał radnym uwagę na poziom cenowy – pierwszy projekt powstał w 2005 roku, obecna koncepcja pochodzi z 2010 roku.

– Kolejna sprawa to fakt, że poruszamy się nie na podstawie kosztorysu zweryfikowanego, tylko na podstawie kosztorysu wskaźnikowego. Kosztorysy wskaźnikowe rządzą się swoimi prawami, wynikającymi z przepisów prawnych, w związku z tym współczynniki przyjmowane przez projektanta są narzucane przez te przepisy. Nie można więc przyjąć inaczej, jak np. prace projektowe muszą wynosić 8,5% wartości inwestycji. W tym momencie wartość dokumentacji

jest mierzona na poziomie 323 tys. zł. Mówiliśmy na jednej z komisji, że aby skrócić proces inwestycyjny przeprowadziliśmy postępowanie związane z wykonaniem dokumentacji wykonawczej i wykonaniem projektu. W momencie gdybyśmy mieli wszystko do procedurowania przetargu to ta kwota byłaby głęboko spłaszczona. Kolejna sprawa to ceny związane z metrem kwadratowym. Projekt zakłada dobudowę 300 m² powierzchni. Jeśli chodzi o dobudowę cena wynosi 4700 zł za m², natomiast jeżeli chodzi o modernizację przyjęto kwotę 4000 zł. Z tym, że projektant mówi, iż kwoty te zostaną na pewno zweryfikowane przez postępowanie przetargowe. Następne elementy, które biorą się na składniki tego kosztorysu to: nadzory – 15% (78 tys. zł), inwestor zastępczy – 3,5% (168 tys. zł), rezerwa, która jest przewidziana zgodnie z przepisami – 10% (692 tys. zł) i wyposażenie 900 tys. zł. Jeśli zsumujemy wszystkie te składniki wyjdzie nam ok. 7 mln zł – mówił Wojciech Szafrąński.

Dyrektor Szafrąński wskazywał jednocześnie, że ostateczną kwotę wyłoni dopiero postępowanie przetargowe.

– Postępowanie przetargowe ma to do siebie, że rządzi się procedurami, które w tym momencie dyktuje rynek. Trudno jest dzisiaj dyskutować na temat wskaźników, które wynikają z przepisów. Dopiero postępowanie przetargowe da wyraz tego jaki poziom zadania jest rzeczywisty w stosunku do założonych wskaźników – zwrócił się do radnych.

Starosta bocheński Jacek Pająk zaznacza, że ostateczna kwota potrzebna na realizację inwestycji nie jest jeszcze znana, a opracowanie dokumentacji projektowej jest dopiero przygotowywane.

– W chwili obecnej Zarząd zlecił opracowanie dokumentacji projektowej tego budynku i zgodnie z umową firma powinna przedłożyć gotowy projekt do końca sierpnia br. Dokumentacja ta będzie zawierać projekt budowlany z programem funkcjonalnym obejmującym całe zamierzenie inwestycyjne, a w oparciu o ten projekt będzie można opracować wartość kosztorysową inwestycji. Dopiero więc wtedy będziemy mogli mówić o realnych kosztach całego przedsięwzięcia – mówi Jacek Pająk.

iś



Dożynki w Łąckie Górnej

Dziękując Stwórcy

Tradycją w parafii Mikłuszowice stały się dożynki, podczas których mieszkańcy poszczególnych wiosek dziękują Stwórcy za plony. Jak co roku odbyły się one 15 sierpnia w święto Matki Bożej Zielnej. Procesję z wieńcami wprowadził do kościoła ks. Prałat Józef Piech – proboszcz parafii, który przewodniczył uroczystej sumie.

Tradycyjny wieniec w kształcie korony wykonany z kłosów zbóż przywieziono z Dziewina wozami zaprzęgniętymi w konie. Zbożową koronę wyobrażały również wieńce z Gawłówka i Bogucic. Dużego wysiłku i precyzji wymagał wieniec z Majkowiec, który wyobrażał kaplicę. Mieszkańcy Wyżyc przynieśli do kościoła wizerunek ks. Jerzego Popiełuszki, który wykonano z różnego rodzaju ziarenek o różnej kolorystyce. Nad portretem Błogosławionego namalowanym ziarnami zbóż, widniał napis: „Zło dobrem zwyciężaj”. Wieniec z Mikłuszowic składał się z figurki Matki Bożej Zielnej, którą umieszczono w kielichu kwiatowym. Do kościoła przyprowadzono go pieszo przy dźwiękach muzyki.

Podczas Mszy św. proboszcz parafii zwrócił uwagę na fakt, iż obecny rok był trudnym rokiem dla Polski. Obfite deszcze, powódzie i podtopienia niestety nie wszystkim pozwoliły cieszyć się zbiorami. Wspominał o tragedii smoleńskiej, która do-

tknęła cały naród polski i o mordzie w Katyniu sprzed siedemdziesięciu lat. Nie zabrakło w kazaniu akcentów patriotycznych nawiązujących do wzniosłych momentów historii naszego państwa. „Cud nad Wisłą”, którego okrągłą rocznicę wspominamy w tym roku 15 sierpnia był przecież jedną z najważniejszych bitew, które ocaliły Europę i zagwarantowały jej wolność. Wieńce dziękczynne zostaną przywiezione na dożynki, które odbędą

się w Sanktuarium Matki Bożej Bocheńskiej i na Jasną Górę.

Dożynki świętowali również mieszkańcy Żegociny. Uroczystą sumę celebrował ksiądz proboszcz Leszek Dudziak, a uświetniła ją orkiestra dęta CKSiT w Żegocinie, która wprowadziła w asyście księży i ministrantów korowód dożynkowy z wieńcami i koszami produktów rolnych oraz wypieków do kościoła. W tym roku dwa wieńce przygotowało Rozdziele, po jednym Bełdno, Bytomsko i Żegocina.

Podczas tego nabożeństwa modlono się nie tylko w intencji rolników, ale także Wojska Polskiego, obchodzącego w tym dniu swoje święto, jak również Polaków walczących pod Warszawą z bolszewicką nawałą w 1920 roku. Pod koniec nabożeństwa wieńce i pozostałe plody ziemi oraz produkty piekarnicze zostały poświęcone, a następnie przeniesione na Plac GS.

Tydzień później Dożynki zorganizowała Parafia Łąka. Starostowie: Bernadeta Kukła z Łąki Dolnej i Andrzej Kępa z Łąki Górnej przywieźli do kościoła dwa piękne wieńce, a także bukiety kwiatów i kosze z produktami rolnymi. Ich poświęcenia dokonał ks. prałat Stefan Cabaj. Tę piękną tradycję, integrującą społeczność parafialną zapoczątkował w Łąckie proboszcz tej młodej parafii – ks. Stanisław Szczygiał. Całość uświetnił Zespół Pieśni i Tańca „Łąka” oraz kapela ludowa CKSiT w Żegocinie.

łp, tols

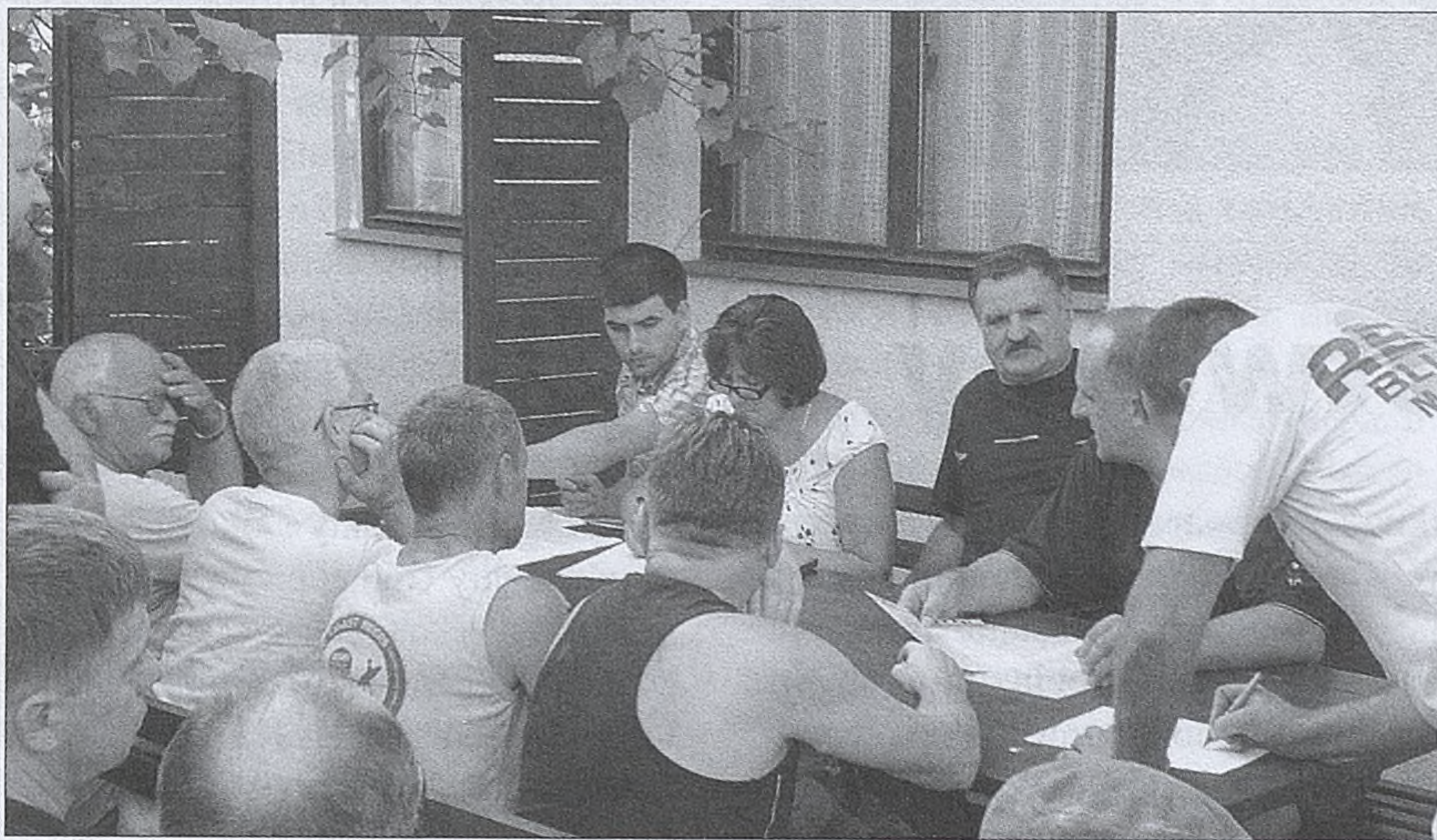


Wieniec z Dziewina przywieziono wozem zaprzęgniętym w parę koni.

Ochotnicza Straż Pożarna Proszówki

W poniedziałek 2 sierpnia w redakcji „Ziemi Bocheńskiej” odbyło się spotkanie mieszkańców Proszówek powołujące do działania Ochotniczą Straż Pożarną. Pierwsze tegoroczne doświadczenia powodziowe, które 17 maja br bardzo brutalnie potraktowały Proszówki, były przyczynkiem do rozpoczęcia budowy organizacji pożytku publicznego.

Przygotowania do pierwszego spotkania wyborczego poprzedzone były długimi rozmowami m.in. z przedstawicielami Związku OSP RP oraz komendantem Państwowej Straży Pożarnej w Bochni. Po wstępnych deklaracjach dotyczących kwestii sprzętowych oraz szkolenia kolejnym krokiem było już tylko zebranie chętnych do pracy i wybór władz.



Zebranie założycielskie OSP Proszówki

Podczas zebrania, które odbyło się w obecności Danuty Grudzień (sołtys wsi Proszówki) oraz Wacława Widelki (radny gminy Bochnia) przegłosowano 5 uchwał: Uchwała o celowości założenia OSP, Wybór Komitetu Założycielskiego, Przyjęcie statutu, Wybór władz, Uchwała intencyjna o przyłączeniu się do Związku OSP RP.

Pierwszym w historii prezesem OSP w Proszówkach został Franciszek Filipek, a naczelnikiem Jakub Musz. Do zarządu weszli także: Antoni Węgrzyn – zastępca naczelnika, Konstanty Słonina – sekretarz oraz Piotr Grudzień – skarbnik.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali z kolei: Franciszek Kukla – przewodniczący, Franciszek Pajor – zastępca przewodniczącego i Danuta Grudzień.

Zarząd OSP Proszówki zaprasza wszystkich chętnych do współpracy na kolejne spotkania. W strukturach organizacji mogą pracować nie tylko mężczyźni i osoby pełnoletnie, formuła otwarta jest dla wszystkich. W strukturach organizacji mogą też powstawać drużyny kobiece oraz osób młodocianych. Kontakt: Danuta Grudzień – sołtys wsi Proszówki, tel. 14/ 611 01 26, 604 624 011.

Jarosław Skrzypek
fot. Sławomir Mazur

120 lat minęło...

Mszą świętą w Kościele Parafialnym rozpoczęły się uroczyste obchody 120-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Gdowie. W jubileuszu wzięli udział min. przedstawiciele władz samorządowych, strażackich oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Gdowa. Po Mszy uroczystości przeniosły się na plac przy remizie. Pod adresem strażaków padło wiele ciepłych słów i podziękowań. Druhom wręczono medale i najwyższe odznaczenia strażackie. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza otrzymała list gratulacyjny za zdobycie 4 miejsca w ogólnopolskim konkursie na najlepszą MDP. Konkurs był organizowany przez Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Na scenie zaprezentowali się m.in. przedszkolaki z Gdowa, uczniowie Szkoły Podstawowej z Gdowa oraz chór Serenada działający przy Centrum Kultury. Wieczorem rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin nocnych.

mto



Święto Ziemi Gdowskiej

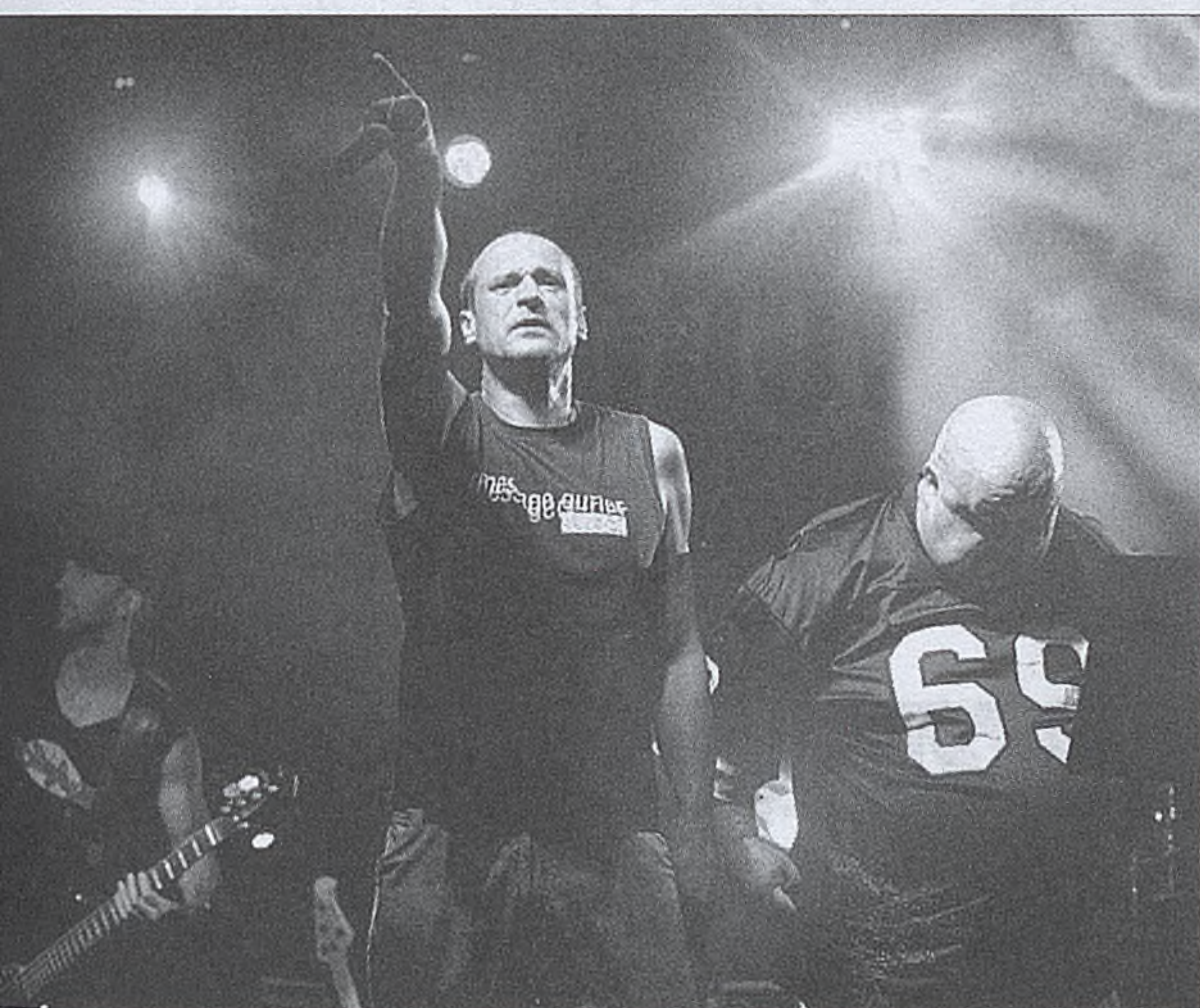
W dniach 31 lipca do 1 sierpnia na gdowskich Błoniach odbyła się największa impreza plenerowa w gminie Gdów „Święto Ziemi Gdowskiej 2010”. Mimo kapryśnej pogody na gdowskie Zarabie przybyły tłumy: rodziny z dziećmi, starsi i młodszy. Ciekawy program artystyczny – wesole miasteczko, atrakcje dla dzieci i dorosłych, regionalne potrawy – to wszystko czekało na mieszkańców gminy, a także gości spoza Gdowa. W sobotę imprezę rozpoczęły młodzieżowe, coverowe zespoły muzyczne z Bochni i Łapanowa: Wejście Awaryjne, FERIA i 3live. Wieczorem na scenie wystąpił Hirek Wrona, który z zespołem Obsesja Band poprowadził zabawę taneczną pod gwiazdami. Taneczne rytmy rozbrzmiewały do późnych godzin nocnych. W niedzielę można było spróbować fantastycznych



dań regionalnych przygotowanych do Konkursu Potraw Regionalnych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. Zagrała także Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Gminy Gdów, zespół Kapelusze i Fun Fire. Niezwykle atrakcyjnie zaprezentowały się również piękne gdowianki w pokazie mody pt. „Nocne motyle”. Na finał blisko dwugodzinnym koncertem rozgrzał publiczność Paweł Kukiz z zespołem Piersi. Zespół bisował kilkakrotnie na prośbę rekordowej liczby uczestników.

Dwudniowe święto upłynęło pod znakiem świetnej zabawy, ale nie tylko... Organizatorzy nie zapomnieli również o pomocy dla mieszkańców gminy Gdów poszkodowanych w tegorocznej powodzi, na rzecz których kwestowały ofiarnie członkinie Kół Gospodyń Wiejskich. Podziękowania należą się służbom porządkowym: Ochotniczemu Strażom Pożarnym, Policji, służbie medycznej, dzięki którym udało się zorganizować bezpieczną zabawę.

Elżbieta Trojanowska



Gwiazda tegorocznej imprezy – zespół Piersi



Wesołe miasteczko

REKLAMA

Proszówki 162
32-700 Bochnia
Tel 014 611 03 88



Armatura
Grzejniki
Kotły
Pompy
Rury
Zawory
Podgrzewacze
Itp...



Caritas pomogła powodzią

Echa tegorocznej powodzi jeszcze długo będą pobrzmiwać w naszej pamięci. Wiele domów, mimo że nieustannie są suszone i sprzątane, wciąż nie nadaje się do mieszkania. Ludzie skarżą się na wydłużone procedury i problemy z olbrzymią biurokratyczną machiną. Niemal przy każdej parafii lokalne oddziały Caritasu przeprowadzały zbiórki pieniędzy, które później trafiały do potrzebujących.

Prawie 3 miliony zł przekazali wierni diecezji tarnowskiej na pomoc powodzią. Tyle pieniędzy zebrano w niedzielę 30 maja. Składka została przeprowadzona we wszystkich parafiach diecezji tarnowskiej. Parafie, które ucierpiały podczas powodzi, pozostawiły zebrane fundusze do dyspozycji lokalnych oddziałów Caritas. W organizowaną przez Caritas Polska akcję niesienia pomocy osobom poszkodowanym przez powódź zaangażował się również Carrefour Polska. W czerwcu Carrefour i Caritas przekazały powodzią z Diecezji Tarnowskiej 25 myjek wysokociśnieniowych oraz 25 osuszaczy.

Na ogromną pomoc mogli także liczyć mieszkańcy zalanych obszarów na terenie powiatu bocheńskiego, m.in. z Cikowic, Damienic, Proszówek, Krzyżanowic.

– Powodzią otrzymali doraźną pomoc w postaci środków czystości, żywności i wody. Zakupiliśmy także koce, gumaki czy szczotki. Prowadziliśmy również akcję dożywiania. Ponadto zakupiliśmy sprzęt AGD i meble, które rozdzielone zostały między poszczególne rodziny. Dzieci z biednych rodzin mogły starać się o wyprawkę szkolną do 70 zł. Zakupiliśmy także osuszacze, które nadal znajdują się na terenie poszczególnych parafii. Na całym obszarze diecezji tarnowskiej zalanych zostało 4 tys. domów w tym 900 dwukrotnie. Nie mamy jeszcze ostatecznych szacunków, jaka jest wysokość pomocy niesionej przez Caritas, ponieważ pieniądze cały czas do nas spływają – mówi ks. Piotr Grzanka z Caritas Diecezji Tarnowskiej.

O ogromie pomocy, jaka trafiła do krzyżanowickiej parafii nie zapomina ks. proboszcz Roman Rak. Pomagała

nie tylko Caritas, ale i sąsiedzi. Zaraz po powodzi w niedzielę 23 i 30 maja w parafii w Krzyżanowicach przeprowadzono składkę na rzecz pomocy powodzią. Zebrano 6 tys. zł, które zostały rozdzielone przez Caritas parafialną najbardziej potrzebującym. Z tej pomocy skorzystało 12 osób.

Ksiądz proboszcz Roman Rak odwiedził zalane domy i zapoznał się z sytuacją w rodzinach. Pod koniec maja w Tarnowie odbyło się spotkanie wszystkich proboszczów z parafii, które ucierpiały z powodu zalania, z Caritas diecezjalną. Na spotkaniu tym proboszczowie poinformowali Caritas o ilości zalanych i podtopionych przez powódź domów w poszczególnych parafiach.

– Z naszej parafii zgłosiłem ponad 60 zalanych domów i 80 podtopio-

nych. Caritas przyznała dla zalanych rodzin pomoc materialną – mówi ks. Roman Rak.

Do parafii trafiło kilkanaście osuszaczy, dzięki którym można było przyspieszyć osuszanie zalanych domów. Caritas przekazał także artykuły gospodarstwa domowego o łącznej wartości ponad 50 tys. zł. Do krzyżanowickiej parafii trafiło 25 pralek, 20 chłodziarek, 7 kuchenek gazowych i 7 wersalek.

– Wcześniej poszczególne rodziny zgłaszały do Caritasu co jest im najbardziej potrzebne. Kiedy sprzęty do nas dotarły nasza parafialna Caritas rozdysponowała je między poszczególne rodziny – dodaje ks. proboszcz.

Podkreśla, że wszyscy są bardzo wdzięczni za okazaną bezinteresowną pomoc.

Pomoc ze strony Caritas diecezjalnej otrzymała także parafia w Cikowicach. Mieszkańcy dostali żywność, wodę, środki czystości, najpotrzebniejsze ubrania. Do parafii trafiło ponadto 15 osuszaczy.

– Ponadto ja sam zakupiłem 15 pralek, 15 lodówek i 15 kuchenek gazowych na łączną kwotę ponad 40 tys. zł. Jeszcze w dniu powodzi zakupiłem wodę w pobliskiej hurtowni – mówi proboszcz parafii w Cikowicach ks. Leszek Durlak.

iś

REKLAMA

DO SPRZEDANIA

po atrakcyjnych cenach

DZIAŁKI PRZEMYSŁOWE W BOCHNI

PRZY UL. ŁANY

powierzchnia od 16 ar do 3 ha

tel. 14/ 611 96 12

www.nieruchomosci.hanpol.pl

O kulturalnych problemach ciąg dalszy

Kiedy siadam przed komputerem aby podzielić się z Państwem kolejnymi refleksjami dotyczącymi naszej lokalnej rzeczywistości prawdopodobnie rozstrzygają się losy Kapeli Bochnianie. To kolejny aferowy, a co za tym idzie, bardzo medialny temat wychodzący z Miejskiego Domu Kultury w Bochni.

Pierwsza myśl, jaka pojawia się w mojej głowie, to coraz mocniejsze przekonanie, że dla tej jakże potrzebnej przecież w mieście samorządowej instytucji kultury, mury byłego „Domu Partii” wyraźnie nie służą. Jakoś trudno w tym budynku o atmosferę wzajemnego szacunku, współpracy, twórczego kompromisu. Coraz częściej zaczynam się zastanawiać, czy to tylko zwykły przypadek, czy jakieś fatum spowodowane niezbyt eleganckim „przejściem” obiektu przed dwudziestu laty przez nową wówczas, solidarnościową władzę. Pewnie nie wszyscy wiecie Państwo co mam na myśli, ale jestem przekonany, że wśród Czytelników są i tacy, którzy znają trochę więcej szczegółów z tych czasów...

Ale nie o tym dzisiaj. Najpierw w kilku zdaniach o wspomnianym na początku konflikcie pomiędzy nową dyrekcją MDK a założycielem i liderem Kapeli Bochnianie. Przyzwyczajiliśmy się od kilkunastu lat do informacji dotyczących tego zespołu w stylu: „*Kapela z Bochni znowu najlepsza*”, „*Najlepszy wśród instrumentalistów*” – to o samym założycielu. Pojawiały się także relacje z wielu lokalnych wydarzeń z informacją: *imprezę uświetnił występ „Kapeli Bochnianie”* albo *nasze miasto godnie reprezentowała „Kapela Bochnianie”*. Aż tu nagle publiczny spór i wzajemne oskarżenia z obu stron. Że nowej pani Dyrektor MDK nie zależy na Kapeli, że kosztują za dużo. Z drugiej zaś strony, że nie chcą współpracować, że gdzieś zatraciła się idea amatorskiego ruchu ludowego, że zbyt mało w tym utrwalania i przekazywania tradycji ludowej, a zbyt dużo komercjalizacji i zaspokajania indywidualnych ambicji. O całym sporze i racjach obu stron konfliktu mogliście Państwo poczytać w poprzednim numerze Ziemi Bocheńskiej nie będę zatem więcej pisał o samym sporze. Zresztą, aby dojść do źródła konfliktu i poznać najbliższą prawdę wersję zdarzeń,

trzeba by było pewnie powołać komisję śledczą. Nie mam jednak zamiaru rozstrzygać, kto w tym sporze jest bardziej lub mniej winnym. Chciałbym jedynie zaapelować do wszystkich, którzy do rozstrzygnięcia tego konfliktu mogą się przyczynić, aby powstrzymali emocje i kierowali się przede wszystkim rozsądkiem i dobrem naszej tradycji. Nie da się bowiem przeliczać na pieniądze, bezcennych przecież dla naszej lokalnej tożsamości, przyśpiewek i melodii z regionu Bochni i Małopolski. Pragnę też przy okazji zwrócić Państwu uwagę na kolejny dowód totalnej nieumiejętności zapobiegania konfliktom i ewentualnego szybkiego ich rozwiązywania przez gospodarzy naszego miasta, którzy jednak są właścicielami bocheńskiego Domu Kultury. Ich milczenie i bierne przyglądanie się sprawie, co osobiście traktuję jako najzwyklejszą ucieczkę przed odpowiedzialnością, nie daje im dobrego świadectwa i tylko potwierdza tezę o nieudolności w zarządzaniu zasobami ludzkimi. Tym bardziej, że dyrektorem Domu Kultury jest mieszkanka Krakowa, na dodatek zarządzająca w tym trudnym, skłóconym środowisku bocheńskiej kultury od niedawna...

Nie roztrząsam bardziej tego przykrego tematu związanego z bocheńską kulturą. Na koniec nawiążę tylko do bardzo słusznego zresztą stwierdzenia pani Dyrektor

MDK, że nie może sobie pozwolić na złe gospodarowanie pieniędzmi w zarządzanej przez siebie placówce. Traktuję to jako zapowiedź racjonalnego podejścia także do innych wydatków bocheńskiego MDK-u. Mam nawet dla niej do rozwiązania konkretny problem.

Jeszcze niedawno mówił o nim także sam burmistrz Kosturkiewicz, a wtórował mu zastępca Szumański. Myślę tu o problemie finansowania z budżetu miasta samorządowej gazety, która powoduje na rynku stan „nieuczciwej konkurencji”. O koniecznych zmianach w wydawanej przez MDK „Kronice Bocheńskiej”, najpierw jako opozycyjny radny, następnie jako kandydat na burmistrza a następnie jako już nowo wybrany władca naszego miasta zapewniał wielokrotnie. Pamiętam także, jak poprzedniemu burmistrzowi zarzucał wykorzystywanie „Kroniki” jako narzędzie własnej propagandy za publiczne pieniądze. Jak sam instrumentalnie traktuje obecnie tę gazetę sami Państwo widzą! Deklarował zmianę profilu, likwidację reklam, a nawet rezygnację z publikowania w tym czasopiśmie aktów dziewczęcych, które w gazecie swoim „czystym” okiem dostrzegał. Rozumiem, że do tej pory nie miał kto burmistrza w tej walce o równość i uczciwość lokalnych mediów wspierać. Wszak wybrana wcześniej dyrektorka nie słuchała się za bardzo swojego szefa. Teraz nie powinno być z realizacją rzuconych publicznie przed paroma laty obietnic żadnego problemu. Przecież eliminowanie wszelkich nieprawidłowości w Miejskim Domu Kultury nie jest już tylko domeną burmistrza, ale i nowej pani dyrektor.

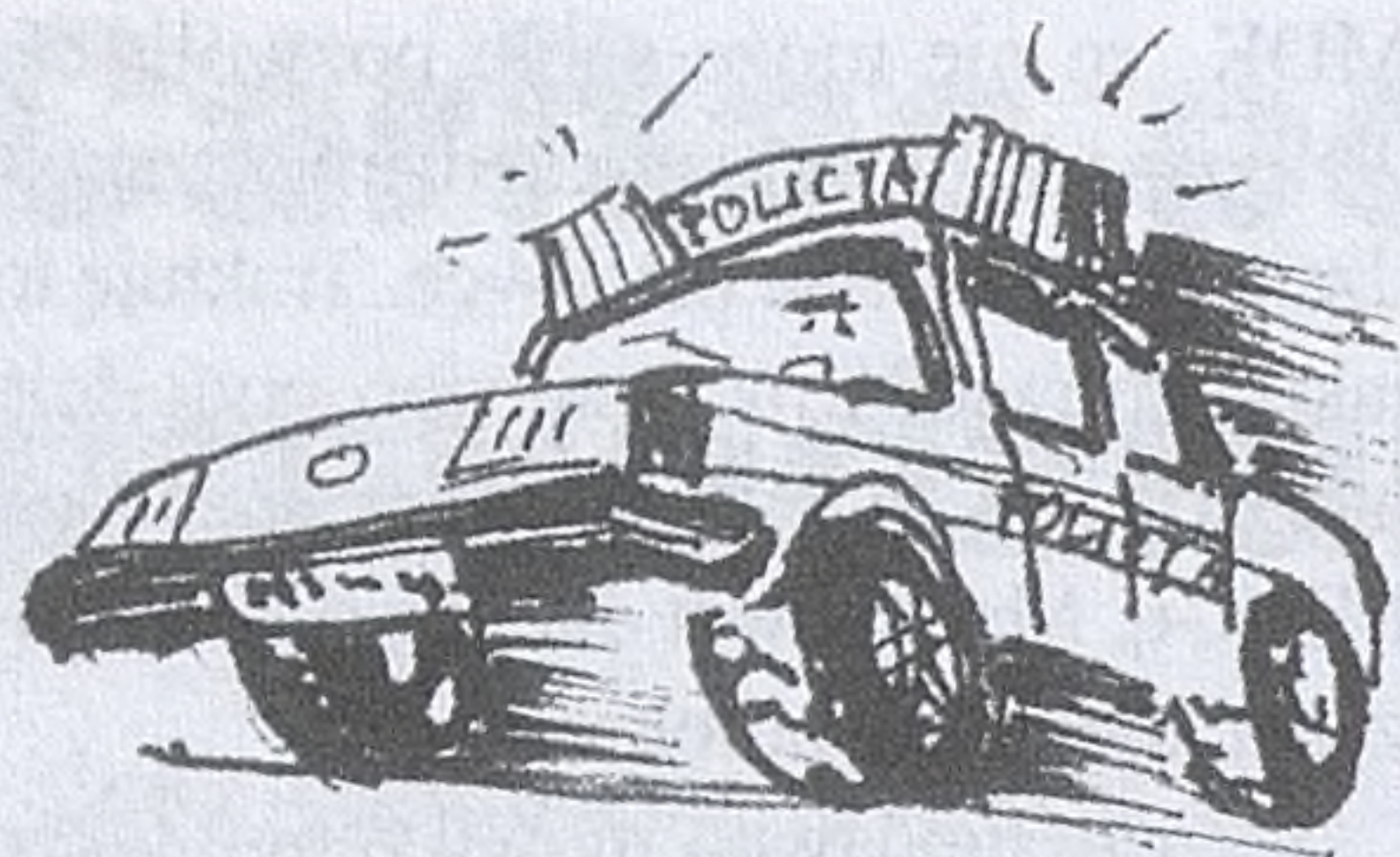
Obojgu życzę więc powodzenia i konsekwencji w działaniu.

Państwa zaś, Drodzy Czytelnicy, proszę o właściwy doping.

E. Kolanko

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ	
język angielski tłumacz przysięgły mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11 tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158 e-mail: jswierczek@go2.pl	język niemiecki tłumacz przysięgły mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05 Bochnia, ul. Floris 8 tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868 e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl
CZŁONKINIE TEPIŚ TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH	
* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy	



Wypadki i kolizje drogowe

* **Łapczyca, 30.07.** o godz. 5.50 na drodze K4, na wysokości kościoła jadący od strony Krakowa samochód ciężarowy z nieustalonych przyczyn znalazł się na przeciwnym pasie ruchu. Ciężarówka zderzyła się z jadącym prawidłowo samochodem osobowym. Poszkodowani zostali 4 mężczyźni.

* **Bochnia, 30.07.** tuż przed godz. 13 na ul. Wiśnickiej kierująca Fordem Fiestą, wyjeżdżając z obwodnicy Bochni w kierunku Nowego Wiśnicza nie ustąpiła pierwszeństwa kierowcy Opla Corsy. W wyniku zderzenia trzy osoby z lekkimi obrażeniami trafiły do szpitala.

* **Łapczyca, 11.08.** o godz. 21 na „czwórce” 61-letni kierowca samochodu dostawczego marki MAN, jadąc w kierunku Krakowa potrafił 39-letniego mieszkańca Łapczycy. Mężczyzna wszedł wprost pod nadjeżdżający samochód. W wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł w szpitalu. Kierowca samochodu ciężarowego był trzeźwy.

* **Wieniec, 11.08.** 75-letnia rowerzystka gwałtownie zjechała pod nadjeżdżające Audi. Kobieta z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Kierowca Audi, 44-letni mieszkaniec Ujazdu, był trzeźwy.

* **Rzezawa, 16.08.** przed godziną 9 na krajowej czwórce kierowca samochodu ciężarowego marki Daf, jadący w stronę Tarnowa, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym Renault Master. Obaj mężczyźni doznali rozległych obrażeń, zostali przewiezieni do Szpitala Rejonowego w Bochni. Niestety, kierowca Renault zmarł.

* **Bochnia, 18.08.** ok. godz. 17 na ul. Krzyżanowickiej, w pobliżu dawnej harcówki kierowca Volkswagena Golfa 3 wjechał w ciężarówkę wiozącą piasek do budowy autostrady. Kierowca pieszo uciekł z miejsca wypadku, zostawiając w samochodzie dwie ranne pasażerki (16 i 17 lat). Obie były nietrzeźwe. Mężczyzna, 22-letni mieszkaniec Majkowic, następnego dnia zgłosił się na komendę, twierdząc, że poprzedniego dnia był trzeźwy. Ponieważ nikomu nie stało się nic poważnego, zdarzenie kwalifikowano jako kolizję, a nie wypadek. Kierowcy grozi tylko grzywna. Natomiast za ucieczkę z miejsca zdarzenia zatrzymano mu prawo jazdy, sąd orzeknie na jak długo je straci (maksymalnie 3 lata).

* **Chełm, 21.08.** grupa młodzieży bawiła się na ognisku na tutejszym grodzisku. Po godz. 3 w nocy 4 osoby postanowiły przejechać się samochodem. W chwilę od startu Volkswagen zjeżdżając z góry wypadł z drogi i dachując wpadł na prywatną posesję. Samochód zatrzymał się tuż przed ścianą domu. Wewnątrz pojazdu znajdowało się dwóch chłopaków i dwie dziewczyny. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Mieszkańcy wezwali policję. 21-letni

kierowca miał w wydychanym powietrzu około promil alkoholu. Policja zatrzymała mu prawo jazdy. Aż strach pomyśleć, co by się stało gdyby młodzi imprezowicze spotkali kogoś na swojej drodze lub udało się im wjechać na E4.

* **Zakrzów, 22.08.** po godzinie 22 kierowca Hondy najechał na leżącego na jezdni pieszego, który w wyniku poniesionych obrażeń zmarł na miejscu zdarzenia. Pieszy to 31-letni mieszkaniec Zakrzowa. Kierujący Hondą był trzeźwy. Policjanci zabezpieczyli samochód na policyjnym parkingu do badań przez biegłego specjalistę.

* **Bochnia, 22.08.** o godz. 16.40 na obwodnicy miasta kierowca Forda Fiesty nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go Forda Fusion i najechał na jego tył. Ten z kolei uderzył w poprzedzające go Kia Picanto. Kia został przepchnięty i uderzył w Seata Toledo. W zderzeniach pojazdów nikt nie został ranny. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

Włamania i kradzieże

* **Dąbrowica, 02.08.** w godzinach nocnych nieznani sprawcy włamali się do domów. Ukradli kosę spalinową Stihl oraz piły motorowe Stihl i Partner o łącznej wartości 3.400 zł. 13 sierpnia w ramach małopolskiej akcji taktycznej „Poszukiwany” policjanci zatrzymali amatorów cudzego sprzętu ogrodniczego, a także ustalili paserów. Do aresztu trafili 20-letni mieszkaniec Dąbrowicy oraz o trzy lata starszy mieszkaniec pobliskiej Nieprześni. Jedna ze skradzionych pił znalazła nowego właściciela w Kopalinach, kosa spalinowa trafiła do brata

REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW

SURMETAL

tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

**transport i wywóz
kontenerowy**

**SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY
I WSZYSTKIE INNE METALE**

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

- ✂ gospodarka surowcami i odpadami
- ✂ duży wybór złomu użytkowego
- ✂ spawanie i cięcie konstrukcji
- ✂ wywóz gruzów i odpadów



- ✂ kasacja - złomowanie
- ✂ przyjmujemy wszystkie
- ✂ typy samochodów
- ✂ korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

jednego ze sprawców kradzieży, a piłę „Partner” kupił ich znajomy przebywający czasowo za granicą. Zatrzymani mężczyźni mają już na swoim koncie kradzież kilku tysięcy drzewek ze szkółki w Łapczycy w ubiegłym roku, a także włamanie do domku letniskowego. Decyzją Sądu Rejonowego w Bochni zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy w związku z prowadzonymi wcześniej postępowaniami. Kradzież z włamaniem zagrożona jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Zniszczenia mienia, pobicia, rozboje

* **Borek, 10.08.** właściciel punktu gastronomicznego powiadomił policjantów, że nieznani sprawcy zniszczyli mu stojący w pobliżu punktu parasol ogrodowy oraz drewniany stolik i ławki. Straty ocenił na kwotę 1000 zł. Policjanci ustalili, że w nocy z 8/9 sierpnia w pobliżu punktu namiot rozbiła grupa nastolatków w wieku około 16 lat. W nocy w obawie przed ewentualnym deszczem zabrali stojący obok parasol ogrodowy z reklamą piwa, który następnie bez powodu połamali i wrzucili do pobliskiego stawu. Stojący w pobliżu drewniany stolik i ławka posłużyły im za opał w ognisku. Sprawcy opisanego zniszczenia mienia są mieszkańcami miejscowości sąsiadujących z Bochnią, jedna z dwóch dziewczyn będąca w grupie mieszka w Bochni. Z uwagi na niepełnoletność uczestników „biwaku” sprawa trafi do Sądu Rodzinnego w Bochni.

* **Bochnia, 21.08.** na ul. Gazaris pokłócili się dwaj mężczyźni. W trakcie sprzeczki jeden uderzył drugiego w głowę metalowym przedmiotem. Poszkodowany doznał niegroźnych obrażeń głowy. Obaj mężczyźni byli nietrzeźwi.

Inne

* **Rajbrot, 14.08.** 47-letni mężczyzna w swoim gospodarstwie ładując prostownikiem akumulator do ciągnika, został śmiertelnie porażony prądem. Znalazła go żona z synem. Prawdopodobnie przyczyną zgonu było porażenie prądem stałym z uszkodzonego prostownika.

* **Bochnia, 22.08.** tuż po północy doszło do kłótni małżeńskiej między nowożeńcami. W noc poślubną panna młoda poprosiła o pomoc policjantów. Patrol nie zastał świeżo poślubionego męża, który według oświadczenia zgłaszającej będąc w stanie nietrzeźwym wszczął awanturę po czym wyszedł z domu.

Kształcenie w estetycznych warunkach

Dobiegają końca prace remontowe i modernizacyjne w ramach zagospodarowania przestrzeni i powierzchni publicznej centrum wsi Łapanów przy Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łapanowie.

W ramach tego programu wykonano prace związane z wymianą pokrycia dachowego, ocieplenia i elewacji budynku starej szkoły i warsztatów szkolnych. Również w ramach tego programu wykonano modernizację alejek spacerowych, miejsc parkingowych oraz architektury ogrodowej. W ramach projektu powstało siedem ogrodów tematycznych m.in. ogród japoński, posadzono azalie, funkie, karmnik ościsty, w punkcie centralnym znajduje się klon oraz ustawiona będzie granitowa latarnia będąca symbolem Japonii. W sąsiedztwie „Orlika” powstał ogród użytkowo-ziolowy, zasadzono tam krzewy uprawne, rośliny ozdobne, jak również 186 sztuk różnych rodzajów ziół.

Wyjątkowo okazale prezentuje się plac przed nowym budynkiem szkolnym (na zdjęciu poniżej), który nazwany został „skwerem patrona szkoły”. Na reprezentacyjnym placu znajduje się głaz poświęcony patronowi szkoły Janowi Pawłowi II odsłonięty w pierwszą rocznicę Jego śmierci, w otoczeniu alei dębów.

Również za nowym budynkiem szkolnym można podziwiać pięknie wykonany zieleniec z centralnie umieszczonym oczkiem wodnym.

– To dopiero pierwszy etap prac, które współfinansowało starostwo powiatowe.

W chwili obecnej realizowany jest drugi etap modernizacji kształcenia zawodowego – mówi dyrektor Jan Wójcik.

W ramach tego programu prowadzony jest kapitalny remont pomieszczeń w budynku starej szkoły. W wyniku realizacji tej inwestycji powstaną nowe pracownie: przysposobienia obronnego, chemiczna, matematyczna, pracownie językowe. W nowej sali konferencyjnej organizowane będą konkursy, olimpiady oraz wystawy. W niedalekiej przyszłości szkoła wzbogaci się o nowoczesną, wielofunkcyjną, pełnowymiarową salę gimnastyczną. W nowej hali sportowej będzie można rozgrywać mecze piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, tenisa oraz mini footballu.

Jak zapewnia starosta bocheński Jacek Pajak już we wrześniu nastąpi wmurowanie kamienia węgielnego pod budynek nowej hali sportowej.

Realizacja inwestycji jest możliwa dzięki dofinansowaniu przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013. Koszt inwestycji to kwota 6 mln zł. Dyrektor szkoły Jan Wójcik nie kryje satysfakcji i zadowolenia z prac, jakie są realizowane w placówce szkolnej, którą kieruje od 16 lat.

– Zakres i rozmach realizowanych prac, jakich podjęto się bocheńskie starostwo jest imponująca – dodaje Jan Wójcik.

Jan Paruch



ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Joanna Morońska, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 14/ 611 51 51

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

DRUK:

Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:

Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Metalspaw.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto 26 sierpnia 2010 r.

BARAN

Dzięki bliskim osobom możesz zyskać coś naprawdę ważnego – dobrą radę lub wsparcie – jeśli to tylko będzie konieczne. W drugiej połowie miesiąca możesz liczyć na mnóstwo niespodzianek, co wcale nie oznacza, że będziesz tylko i wyłącznie obsypywany prezentami. U progu jesieni podejmiesz nareszcie ważne decyzje osobiste.

BYK

Ostatnie dni lata przyniosą dobrą passę niemalże we wszystkich podjętych działaniach. Najbliższa osoba okaże Ci teraz mnóstwo czułości, a rodzina darzyć Cię będzie wyjątkową serdecznością. Po urlopowej przerwie możesz spokojnie rozwijać przedsiębiorcze skrzydła – sukces jest Ci pisany, ale pod warunkiem że sam wszystkiego dopilnujesz.

BLIŹNIĘTA

To dziwne, ale wraz z napływem jesiennych chłódów Ty poczujesz przyływ optymizmu i radości. Przed Bliźniakami szczególny czas, w którym inaczej będziecie spoglądać na dotychczasowe problemy, dzięki czemu uda się je zapewne z powodzeniem rozwiązać. W drugiej dekadzie miesiąca możesz liczyć na przyływ gotówki.

RAK

Początek jesieni powitasz w iście szampańskim humorze. Nadchodzący czas powinien być dla Raków bardzo korzystny, a wiele istotnych spraw ułoży się po Waszej myśli. Możesz np. oczekiwać propozycji bardziej interesującej pracy, pomyślnie zdać zaległe egzaminy, a nawet się zakochać. To jesiennie uczucie niekoniecznie przeminie z babim latem.

LEW

Po urlopie ciężko było wziąć się do pracy, ale za to teraz możesz już tylko spodziewać się zmian na lepsze. Już wkrótce nawiązesz wiele nowych znajomości. Dzięki poznanym osobom odwiedzisz wiele wspaniałych miejsc. Być może też dzięki nim odkryjesz nowe hobby, które zimą pochłonie Cię bez reszty.

PANNA

Razem z nowym rokiem szkolnym warto podjąć postanowienie o nauczaniu się czegoś nowego. Musisz koniecznie dobrze wykorzystać czas podarowany przez gwiazdy. Zapisz się zatem na kurs prawa jazdy, języka obcego, a nawet kurs tańca lub pływania. Wkrótce się przekonasz, że było warto.

WAGA

Wagi, które teraz wybierają się na urlop mogą liczyć na wspaniałe spóźnione wakacje. Ale jeśli musisz pracować, też nie będzie najgorzej, gdyż właśnie teraz będziesz wyjątkowo zdeterminowana do urzeczywistnienia własnych planów zawodowych. Okres ciężkiej pracy zostanie sowicie nagrodzony.

SKORPION

Po wakacjach trudno Ci będzie wrócić do rzeczywistości i niektóre czynności będą Cię przerastać. Aby rozładować nagromadzony stres postaraj się choć raz na dzień z czegoś pośmiać. Zapewniam Cię że to zdecydowanie lepsza kuracja, niż np. wypijanie kilku szklanek melisy. Ważna jest też dobra organizacja dnia.

STRZELEC

Wojowniczy Mars sprawi, że nie będziesz narzekał na brak pewności siebie ani na brak optymizmu. Bez względu na wcześniejsze niepowodzenia, teraz nabierzesz pewności siebie, a wszystkie zaległe sprawy będą zmierzać w dobrym kierunku. Za swój upór już niedługo doczekasz się uznania ze strony wielu osób. A wrześniowe wieczory będą pełne miłości.

KOZIOROŻEC

Kto nie ma szczęścia w interesach ten je ma w miłości – tak w skrócie przedstawia się nadchodzący miesiąc. Twoje jesiennie, romantyczne roztargnienie może sprawić, że nie zapłacisz ważnego rachunku, zapomnisz zatankować samochód, a wychodząc z domu nie zamkniesz go na klucz. Całe szczęście, że otaczają Cię odpowiedzialne osoby, które zadbają o wszystko.

WODNIK

Przed Tobą miesiąc wielu osobistych zdarzeń. Niektóre z nich będą miłymi niespodziankami, inne zaś niespodziewanymi rozczarowaniami. Jednak szansa rozwoju zawodowego szybko rozgoni wszystkie czarne chmury. Wśród najbliższych poczujesz się kochany i doceniany. Jeśli jesteś jeszcze singlem możesz liczyć na poznanie godnych uwagi osób.

RYBY

Atutem Ryb będzie teraz bystrość umysłu i zdolność do sporego wysiłku fizycznego. Wrzesień w Waszym przypadku sprzyjać będzie pracom o charakterze intelektualnym, a także wszystkim zajęciom, które wymagają zwiększonej odporności na zmęczenie. Jeżeli masz przed sobą egzamin, rozmowę z przyszłym szefem lub ogrodowe porządki – ruszaj śmiało.

O CIEPLANIE BUDYNKÓW!

materiały i wykonawstwo!



Bochnia
ul. Brzeska 36
tel. 14/ 611 33 44



GRAN-POL



- ◆ kolorowe tynki akrylowe od 3,99 zł/kg brutto! ◆
- ◆ tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe firmy **KREISEL** ◆
- ◆ wełna do systemu dociepleń ◆ tynki kolorowe i cokołowe w 2 godziny ◆
- ◆ profile styropianowe elewacyjne **AUSTROTHERM** ◆ akcesoria ◆

IDEALNY KLIMAT

CHEVROLET AVEO W KREDYCIE 50/50



AVEO 3d

Ekonomiczny i funkcjonalny hatchback

już od 17 545 zł

- Mocny i ekonomiczny silnik 1200 cm³, 84 KM, spalający 5,5 l/100 km
- Bogate wyposażenie w standardzie: klimatyzacja, 4 poduszki powietrzne, radio CD/MP3, centralny zamek
- 3,5% pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW, 3 lata gwarancji
- Przyjdź do salonu Chevroleta, poznaj idealny klimat Chevroleta Aveo i umów się na jazdę próbną!
- Sprawdź ofertę na pozostałe modele z nowego rocznika produkcji!

www.chevrolet.pl



Auto-Center

Kraków, ul. Wodna 2

tel. 12/ 425 59 96 wew. 203

fax 12/ 265 78 12

salon@autocenter.krakow.pl

www.autocenter.krakow.pl

Promocja obowiązuje od 19.04.2010 r., jest dostępna u dystrybutorów biorących udział w kampanii i dotyczy wybranych aut z roku produkcji 2010. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Niektóre prezentowane na zdjęciu opcje nie stanowią wyposażenia podstawowego. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl. Cena w kredycie 50/50 w Getin Noble Bank SA zawiera upust promocyjny. RR50 3,63%. Promocja przeznaczona dla klientów indywidualnych. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. 3 lata gwarancji z limitem przebiegu do 100 tys. km lub 2-letnia gwarancja bez limitu kilometrów. Promocyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW w cenie 3,5% wartości auta. Zużycie paliwa (pomiar dokonany zgodnie z normą określoną w dyrektywie 1999/100/UE) w zależności od wybranej wersji dla Chevroleta Aveo w cyklu mieszanym wynosi: 5,5 – 6,4 l/100 km; emisja CO₂: 132 – 152 g/km.

www.DACHOWKA.pl

pica
dura più di una vita

ROK ZAŁOŻENIA: 1991



BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2
(wjazd od ul. Kielkowskiego)
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

Wygraj samochód marzeń

lub jeden z telewizorów!

AUTO LOKATA KBS

Promocja od 01.09.2010r do 29.10.2010r.,
czas trwania lokaty: 6 miesięcy,
losowanie nagród: 16.05.2011r.

Szczegółowa informacja o zasadach loterii
dostępna jest w placówkach banku
i na stronie internetowej
www.kbsbank.com.pl



Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddziały KBS

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10,
(014) 612 34 18, (014) 612 21 73

Drwinia (012) 281 76 10, (012) 281 70 08

Łapanów (014) 613 44 05, (014) 613 44 69

Filie KBS

Rajbrot (014) 613 80 80

Rzezawa (014) 612 77 15

Żegocina (014) 613 25 72

Jurków (014) 663 60 40



Zapraszamy także na stronę www.skarbek-bochnia.pl pierwszego bocheńskiego portalu finansowego
redagowanego pod patronatem Krakowskiego Banku Spółdzielczego w Bochni

psb

MARKA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.markapsb.pl

MARKET



MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

**Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14.00**



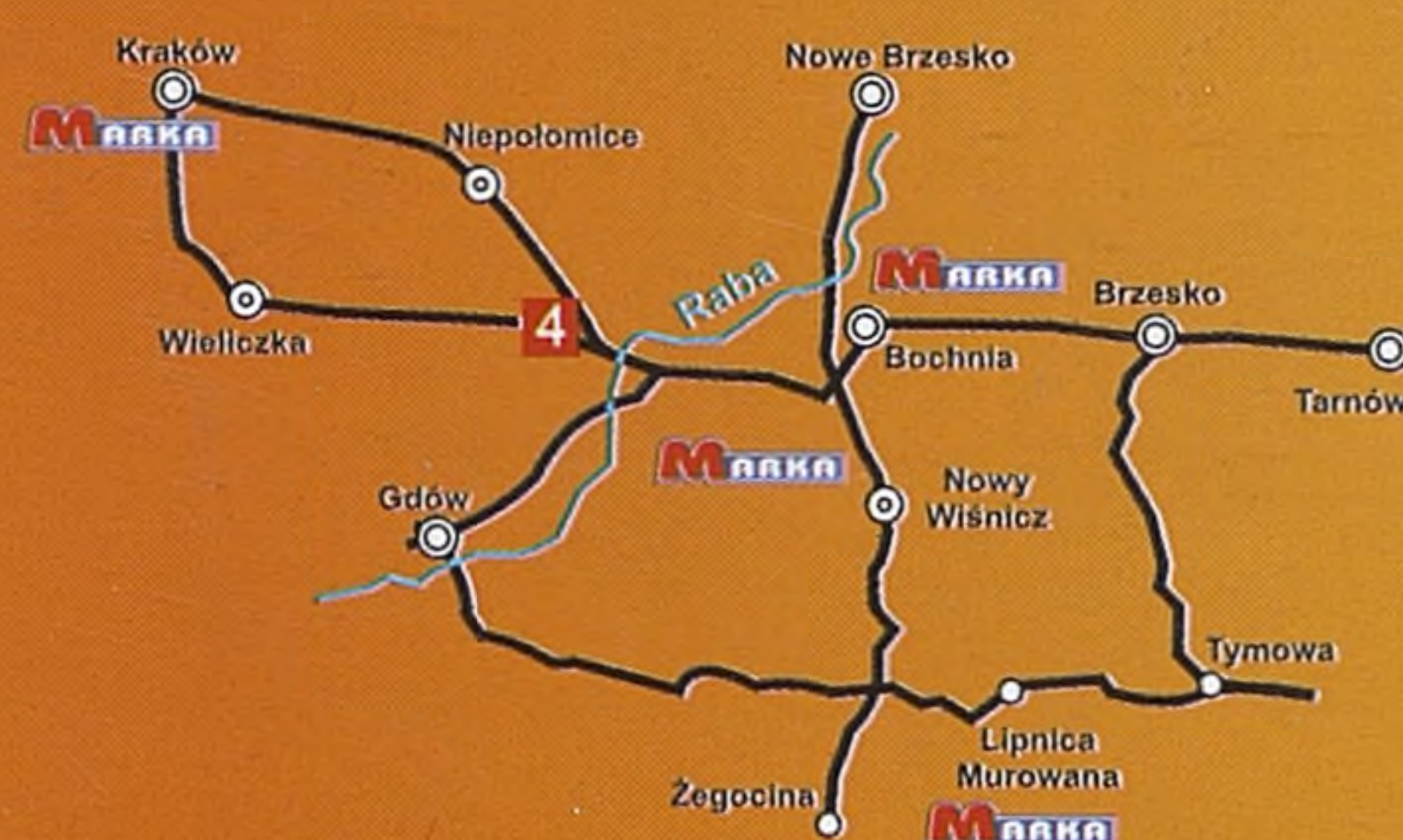
Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05



Pamiętaj - Marka jest blisko!

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE